

WROCŁAWSKIE TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW HISTORII

ŚLĄSKI
KWARTALNIK HISTORYCZNY
SOBÓTKA

ROCZNIK XXX (1975)
NR 4

WROCŁAW · WARSZAWA · KRAKÓW · GDAŃSK
ZAKŁAD NARODOWY IMIENIA OSSOLIŃSKICH
WYDAWNICTWO POLSKIEJ AKADEMII NAUK

1975

REDAKCJA

Adam Galos, Józef Gierowski, Zbigniew Kwaśny, Józef Leszczyński (redaktor),
Kazimierz Orzechowski, Marian Orzechowski, Henryk Zieliński

Sekretarz Redakcji Krystyn Matwijowski
Sekretarz techniczny Romuald Gelles

ADRES REDAKCJI

50-139 Wrocław, Szewska 49, konto PKO VIII-9-578

Wydano z zasiłku Polskiej Akademii Nauk

Articles appearing in this journal are abstracted and indexed
in HISTORICAL ABSTRACTS and AMERICA: HISTORY AND LIFE

Wydawnictwo Naukowe
ODDZIAŁ ITH w WROCLAWIU
Wrocław, ul. Szewska 49

000554

Redaktor Wydawnictwa

Anna Lergertporer-Jakimow i Ewa Raczkowiakowa

Redaktor techniczny

Adam Przylibski

Printed in Poland

Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo. Wrocław 1975
Nakład: 800 egz. Objętość: ark. wyd. 6,60, ark. druk. 5,38, ark. A₁ 8.
Papier druk. sat. kl. IV, 70 g, 70×100. Oddano do składania 13 IX 1975.
Podpisano do druku 5 XII 1975. Druk ukończono w grudniu 1975.
Wrocławska Drukarnia Naukowa. Zam. 2412/75. A-26. Cena zł 25,—



STUDIA
Z GEOGRAFII HISTORYCZNEJ

PRACE OFIAROWANE TADEUSZOWI ŁADOGÓRSKIEMU
W 70 ROCZNICĘ URODZIN

WROCLAW 1975

**BIBLIOGRAFIA PRAC TADEUSZA ŁADOGÓRSKIEGO
ZA LATA 1929—1975¹**

Zestawił

Janusz Kościk

1929

1. Rozmieszczenie ludności diecezji krakowskiej w 1781 roku. Lwów 1929 8° ss. 15 + mapa.

2. Gley. W.: Die Besiedlung der Mittelmark von der slawischen Einwanderung bis 1624. Eine historisch-geographische Untersuchung mit 17 Textebildungen, 2 Tafeln und einer farbigen Karte. Stuttgart 1926 8° ss. 168. Rec.: *Kwartalnik Historyczny* R. 43: 1929 T. 2: *Wiadomości Historyczne* s. 238—239.

1930

3. Zaludnienie Polski na początku panowania Kazimierza Wielkiego. Lwów 1930 8° ss. 94. *Badania z Dziedzin Społecznych i Gospodarczych* Nr 9.

Rec.: Koczy. L. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* T. 11: 1931 s. 906—910; Maas W. *Vierteljahrschrift für Sozial- und Wirtschaftsgeschichte* Bd. 25: 1932 s. 57—58.

4. Liczba ludności i gęstość zaludnienia Małopolski w pierwszych latach panowania Kazimierza Wielkiego. [W:] *Pamiętnik II Zjazdu Słowiańskich Geografów* T. 2 Kraków 1930 s. 258—260.

1931

5. Rozmieszczenie ludności rzymskokatolickiej w diecezji przemyskiej w roku 1785. [W:] *Studia z Historii Społecznej i Gospodarczej*. Lwów 1931 s. 447—478 + mapa [Wspólnie z W. Kramarzem].

¹ Do roku 1949 prace ukazywały się pod nazwiskiem Tadeusz Ladenberger.

1932

6. Hoszowski S.: Historia społeczna i gospodarcza w polskiej szkole średniej. Lwów 1932 8° ss. 27. Rec.: *Roczniki Dziejów Społ. i Gosp.* T. 2: 1932/33 [druk.] 1932 s. 580—581.

1933

7. La population de Pologne au commencement du regne de Casimir le Grand. [W:] Zbornik Radova III Kongr. Slov. Geogr. i Etnogr. 1930 (Belgrad 1933) s. 167—172.

1934

8. Dzikowski M.: Zbiór kartograficzny uniwersyteckiej biblioteki publicznej w Wilnie. Wilno 1932 8° ss. 29 + 9 tab. Rec.: *Roczniki Dziejów Społ. i Gosp.* T. 3: 1934 s. 630.

9. Uhorzak F.: Z metodyki badań nad osadnictwem. Kartograficzna metodyka wykazywania różnic i zmian w osadnictwie. *Czasopismo Geograficzne* T. 10: 1934 Z. 1—3 s. 11—28. Rec.: *Roczniki Dziejów Społ. i Gosp.* T. 3: 1934 s. 631.

10. Buczek K.: Ze studiów nad mapami Beauplana. *Wiadomości Służby Geograficznej* R. 7: 1933 Z. 1 s. 20—53 + 3 mapy. Rec.: *Roczniki Dziejów Społ. i Gosp.* T. 3: 1934 s. 630.

11. Riabinin J.: Materiały do lubelskiego słownika aktowego. Lublin 1934 8° ss. 60. Towarzystwo Przyjaciół Nauki w Lublinie Nr 4. Rec.: *Roczniki Dziejów Społ. i Gosp.* T. 3: 1934 s. 384.

12. Haliczar J.: Słownik geograficzny. Pochodzenie i znaczenie nazw geograficznych. Tarnopol 1933 8° ss. 171. Rec.: *Wiadomości Historyczno-Dydaktyczne* R. 2: 1934 s. 113—114.

1936

13. Wąsowicz J.: Z geografii osiedli wiejskich na Wołyniu. *Czasopismo Geograficzne* T. 12: 1934 Z. 2 s. 284—293 + mapa. Rec.: *Roczniki Dziejów Społ. i Gosp.* T. 4: 1935 [druk.] 1936 s. 469.

14. Buczek K.: Prace kartografów pruskich w Polsce za czasów Stanisława Augusta na tle współczesnej kartografii polskiej. [W:] Prace Komisji Atlasu Historii Polski. Kraków 1935 Z. 3 s. 115—322. Rec.: *Roczniki Dziejów Społ. i Gosp.* T. 4: 1935 [druk.] 1936 s. 481—483.

15. Jakubowski J.: Powiat grodzieński w XVI wieku. [W:] Prace Komisji Atlasu Historii Polski. Kraków 1935 Z. 3 s. 99—114 + mapa. Rec.: *Roczniki Dziejów Społ. i Gosp.* T. 4: 1935 [druk.] 1936 s. 475—476.

16. Przepiórski W.: Z geografii osadnictwa w karpackim dorzeczu

Czeremoszu. *Czasopismo Geograficzne* T. 13: 1935 Z. 1 s. 36—55 + mapa, 7 rys. i 13 tab. Rec.: *Roczniki Dziejów Społ. i Gosp.* T. 4: 1935 [druk.] 1936 s. 468—469.

17. Hummel H., Siewert W.: *Der Mittelmeerraum. Zur Geopolitik eines maritimen Grossraumes.* (Schriften zur Geopolitik). H. 11 Heidelberg — Berlin 1936 8° ss. 196 + 36 map. Rec.: *Roczniki Dziejów Społ. i Gosp.* T. 5: 1936 [druk.] 1936 s. 417—418.

18. *Wiadomości z dziejów Polski.* [W:] *Przewodnik pracy społecznej na wsi.* Tarnopol 1936 s. 5—88.

1938

19. Notatki bibliograficzne. Bibliografia rozumowa książek dotyczących ziem Podola. *Rocznik Podolski* T. 1: 1938 s. 270—343.

20. Bujak F.: Czynniki upadku dawnego państwa polskiego. Do druku przygotował i objaśnieniami opatrzył Tadeusz Ładogórski. Lwów 1938 8° ss. 37. Biblioteka historyczna dla młodzieży Nr 5.

1945

21. O ziemi polskiej na Zachodzie. Biblioteka Żołnierza. Warszawa 1945 Nr 2 ss. 48 [Wspólnie z A. Kortą i B. Silberbergiem].

22. Ziemi polskie na Zachodzie. Biblioteka Żołnierza. Warszawa 1945 Nr 20 ss. 64 [Wspólnie z A. Kortą i B. Silberbergiem].

1946

23. Polska Bolesławów. Tworzenie się średniowiecznego porządku (wiek X—XII). [W:] *Historia Polski i powszechna w krótkim zarysie.* Toruń 1946 Z. 1 ss. 26 + 2 bp.

24. Rzeczpospolita szlachecka w Polsce i monarchia absolutna na zachodzie (wiek XVI—XVII). [W:] *Historia Polski i powszechna w krótkim zarysie.* Toruń 1946 Z. 5 ss. 24 + 4 bp.

25. Epoka oświecenia, rozbiory Polski, rewolucja francuska (wiek XVIII). [W:] *Historia Polski i powszechna w krótkim zarysie.* Toruń 1946 Z. 6 ss. 33 + 3 bp.

26. Czasy Napoleona I, reakcji, przemian gospodarczych i ruchów wolnościowych (1799—1831). [W:] *Historia Polski i powszechna w krótkim zarysie.* Toruń 1946 Z. 7 ss. 39 + 2 bp. [Wspólnie z S. Hoszowskim].

27. Ruchy niepodległościowe i rewolucyjne w Europie. Wzrost potęgi Anglii i Niemiec (1831—1871). [W:] *Historia Polski i powszechna w krótkim zarysie.* Toruń 1946 z. 8 ss. 37 + 1 bp. [Wspólnie z S. Hoszowskim].

28. Czasy kapitalizmu i zbrojnego pokoju. Naród polski w walce o byt (1871—1905). [W:] *Historia Polski i powszechna w krótkim zarysie.* Toruń 1946 Z. 9 ss. 22 + 2 bp.

1947

29. Z zagadnień zaludnienia Ziemi Odzyskanych. *Strażnica Zachodnia* R. 16: 1947 Nr 6—8 s. 196—203.

1948

30. Polska Bolesławów. Tworzenie się średniowiecznego porządku (wiek X—XII). [W:] Historia Polski i powszechna w krótkim zarysie. Wyd. 2 Toruń 1948 Z. 1 ss. 30 + 2 bp.

31. Rzeczpospolita szlachecka w Polsce i monarchia absolutna na zachodzie (wiek XVI — XVII). [W:] Historia Polski i powszechna w krótkim zarysie. Wyd. 2 Toruń 1948 Z. 5 ss. 27 + 1 bp.

32. Epoka oświecenia, rozbiory Polski, rewolucja francuska (wiek XVIII). [W:] Historia Polski i powszechna w krótkim zarysie. Wyd. 2 Toruń 1948 Z. 6 ss. 35 + 1 bp.

33. Czasy Napoleona I, reakcji, przemian gospodarczych i ruchów wolnościowych (1799—1831). [W:] Historia Polski i powszechna w krótkim zarysie. Wyd. 2 Toruń 1948 Z. 7 ss. 41 + 3 bp. [Wspólnie z S. Horszowskim].

34. Ruchy niepodległościowe i rewolucyjne w Europie. Wzrost potęgi Anglii i Niemiec (1831—1871). [W:] Historia Polska i powszechna w krótkim zarysie. Wyd. 2 Toruń 1948 Z. 8 ss. 39 + 1 bp. [Wspólnie z S. Horszowskim].

35. Czasy kapitalizmu i zbrojnego pokoju. Naród polski w walce o byt (1871—1905). [W:] Historia Polski i powszechna w krótkim zarysie. Wyd. 2 Toruń 1948 Z. 9 ss. 31 + 1 bp.

1949

36. Kolonizacja fryderycjańska na Śląsku. *Przegląd Zachodni* R. 5: 1949 Nr 5/6 s. 364—380.

1950

37. Ludność Śląska i jej struktura społeczna w drugiej połowie XVIII wieku. *Przegląd Zachodni* R. 6: 1950 Nr 7/8 s. 32—48 + 2 mapy.

1951

38. Zarys dziejów miasteczka i uzdrowiska Cieplice Śl. Zdrój (do połowy XIX wieku). Wojewódzkie Biuro Planowania Miast i Osiedli. Wrocław 1951 ss. 35 + 2 plany [maszynopis].

1952

39. Ocena statystyk śląskich w dobie absolutyzmu światłego (1741—1805). *Przegląd Zachodni* R. 8: 1952 Nr 1/2 s. 52—105 + 6 map.

1954

40. Generalne tabele statystyczne Śląska 1787 roku. Warszawa 1954 8° ss. 328 + mapa.

Rec.: Schlenger H.: *Zeitsch. f. Ostforsch.* Jg 7: 1958 H. 2 s. 303—304; Topolski J.: *Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka* R. 11: 1956 nr 1 s. 148—152; Wojciechowski M.: *Przegląd Zachodni* R. 10: 1954 Nr 9—12 s. 632—635.

41. Wiosna Ludów pod Karkonoszami. [W:] *Sprawy i ludzie* (tygodniowy dodatek *Gazety Robotniczej*) Nr 15/162 24/25 kwietnia. Wrocław 1954.

42. Hozzowski S.: Dynamika rozwoju zaludnienia Polski w epoce feudalnej (X—XVIII wieku). *Roczniki Dziejów Społ. i Gosp.* T. 13: 1951 s. 137—198. Rec.: *Czasopismo Geograficzne* T. 23/24: 1952/53 [druk.] 1954 s. 191—192.

43. Kaczmarczyk Z.: Czynniki geograficzne w rozwoju dziejowym Polski. *Roczniki Historyczne* R. 16: 1947 s. 1—35. Rec.: *Czasopismo Geograficzne* T. 23/24: 1952/53 [druk.] 1954 s. 191—192.

44. Kowalenko W.: Przewłoka na szlaku żegludowym Warta—Gopło—Wisła. *Przegląd Zachodni* R. 8: 1952 Nr 5/6 s. 46—100. Rec.: *Czasopismo Geograficzne* T. 23/24: 1952/53 [druk.] 1954 s. 190—191.

45. Kula W.: Stan i potrzeby badań nad demografią dawnej Polski (do początków XIX wieku). *Roczniki Dziejów Społ. i Gosp.* T. 12: 1951 s. 23—109. Rec.: *Czasopismo Geograficzne* T. 23/24: 1952/53 [druk.] 1954 s. 192—194.

46. Mitkowski J.: Uwagi o zaludnieniu Polski na początku panowania Kazimierza Wielkiego. *Roczniki Dziejów Społ. i Gosp.* T. 10: 1948 s. 121—130. Rec.: *Czasopismo Geograficzne* T. 23/24: 1952/53 [druk.] 1954 s. 192.

47. Śląski K.: Zasięg lasów Pomorza w ostatnim tysiącleciu. *Przegląd Zachodni* R. 7: 1951 Nr 5/6 s. 207—263. Rec.: *Czasopismo Geograficzne* T. 23/24: 1952/53 [druk.] 1954 s. 194.

48. Zajączkowski S.: Nazwa Wielkopolski w świetle źródeł historycznych. *Przegląd Zachodni* R. 7: 1951 Nr 9/10 s. 1—31. Rec.: *Czasopismo Geograficzne* T. 23/24: 1952/53 [druk.] 1954 s. 191.

49. Natanson-Leski J.: Zarys granic i podziałów Polski Najstarszej. Wrocław 1953 8° ss. 390 + mapa. Rec.: *Czasopismo Geograficzne* T. 25: 1954 Z. 4 s. 412—421.

1955

50. Demograficzny obraz Górnego Śląska w epoce feudalnej. Prace i materiały geograficzne. Kraków 1955 s. 215—245 + 2 mapy.

1956

51. Biskup M. Tomczyk A.: Mapy województwa pomorskiego w drugiej połowie XVI wieku. *Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu* R. 58: 1953 [druk.] 1955 Z. 1 ss. 180 + 2 mapy. Rec.: *Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu* R. 61: 1956 s. 307—312.

52. Hornig A.: Formy powierzchni ziemi stworzone przez człowieka na obszarze wyżyny śląskiej. Górny Śląsk. Prace i materiały geograficzne. Kraków 1955 s. 123—150. Rec.: *Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka* R. 11: 1956 Nr 2 s. 299—300.

53. Wielkie odkrycia geograficzne. Towarzystwo Wiedzy Powszechnej. Wrocław 1956 ss. 27 [Ref. powielany].

54. Europa w XVI wieku. 1 : 4 000 000. Warszawa 1956 [Mapa ścienna].

1957

55. Pracownia wrocławska Zakładu Atlasu Historycznego w roku 1955/56. *Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka* R. 12: 1957 Nr 1 s. 132—133.

56. Wielkie odkrycia geograficzne i zabory kolonialne od początku XV wieku do połowy XVII wieku. 1 : 22 000 000. Warszawa 1957 [Mapa ścienna].

57. Wielkie odkrycia geograficzne i zabory kolonialne od początku XV wieku do połowy XVII wieku. 1 : 60 000 000. Warszawa 1957 [Mapa podręczna].

58. Gęstość zaludnienia diecezji krakowskiej. [W:] Historia Polski T. 1: do roku 1764 pod red. H. Łowmiańskiego Cz. 1: do połowy XV wieku. Warszawa 1957 [Mapa załącznikowa].

1958

59. Studia nad zaludnieniem Polski XIV wieku. Wrocław 1958 8° ss. 231 + 3 mapy.

Rec.: Małczyński K.: *Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka* R. 14: 1959 Nr 3 s. 401—406.

60. W sprawie nowych badań nad zaludnieniem dawnej Polski. *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* R. 6: 1958 Nr 1—2 s. 45—60.

61. Kuhn W.: Siedlungsgeschichte Oberschlesiens. Mit 82 Bildern und 7 Karten. Veröffentlichung, hrsg. v. d. Oberschles. Studienhilfe E. V. Würzburg 1954 8° ss. 395. Rec.: *Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka* R. 13: 1958 Nr 1 s. 127—132.

62. Schlenger H.: Die Schlesische Stadt Gestalt und Wirtschaftliche Funktion (Osteuropa und Deutsche Osten. Reihe II. Universität Köln 1955 s. 50—72 + mapa i 16 fot.). Rec.: *Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka* R. 13: 1958 Nr 3 s. 513.

63. Placht O.: Lidnatost a společenska skladba Čéskeho statu v 16.—18. století. Praha 1957 8° ss. 366 + 16 ryc. Rec.: *Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka* R. 13: 1958 Nr 4 s. 648—652.

64. Europa w XVI wieku. 1 : 4 000 000. Wyd. 2. Warszawa 1958 [Mapa ścienna].

65. Rzeczpospolita Polska w latach 1918—1939. 1 : 1 000 000. Warszawa 1958 [Mapa ścienna].

66. Wielkie odkrycia geograficzne i zabory kolonialne od początku XV wieku do połowy XVII wieku. 1 : 22 000 000. Wyd. 2 Warszawa 1958 [Mapa ścienna].

67. Gęstość zaludnienia ziem polskich w dobie Sejmu Czteroletniego. [W:] *Historia Polski* T. 2: 1764—1864 pod red. S. Kieniewicza i W. Kuli Cz. 1: 1764—1795. Warszawa 1958 s. 105 [Mapa tekstowa].

1959

68. Pracownia wrocławska Zakładu Atlasu Historycznego w latach 1957 i 1958. *Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka* R. 14: 1959 Nr 2 s. 260—261.

69. Teksty źródłowe do historii Świdnicy i okręgu. Zestawili T. Bieda, K. Fiedor, S. Kotelko pod red. K. Maleczyńskiego. *Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka* R. 13 [Ser.] B: 1958 Z. 5 ss. XXVII + 124. Rec.: *Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka* R. 14: 1959 Nr 2 s. 227—230.

1960

70. Latuch M.: Współczesne migracje zewnętrzne w Polsce. *Zeszyty Naukowe Szkoły Głównej Planowania i Statystyki*. Warszawa 1959 Z. 11 s. 159—230. Rec.: *Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka* R. 15: 1960 Nr 3 s. 427.

71. Stasiak A.: Stosunki mieszkaniowe w województwie katowickim. Warszawa 1958 8° ss. 174 + 14 fot. *Prace Instytutu Budownictwa Mieszkań* Nr 25. Rec.: *Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka* R. 15: 1960 Nr 3 s. 427—428.

72. Europa w latach 1918—1939. 1 : 3 500 000. Warszawa 1960 [Mapa ścienna].

73. Europa w latach 1918—1939. 1 : 10 000 000. Warszawa 1960 [Mapa podręczna].

74. Europa w XVI wieku. 1 : 4 000 000. Wyd. 3. Warszawa 1960 [Mapa ścienna].

75. Wielkie odkrycia geograficzne i zabory kolonialne od początku XV wieku do połowy XVII wieku. 1 : 22 000 000. Wyd. 3 Warszawa 1960 [Mapa ścienna].

1961

76. Słowianie w IX wieku. 1 : 3 000 000. Warszawa 1961 [Mapa ścienna].

1962

77. Spór o ocenę rachunków świętopietrza i liczebność zaludnienia Polski w XIV wieku. *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* R. 10: 1962 Nr 1—2 s. 33—52.

78. Śląsk. Walka wyzwolenicza, gospodarka, kultura pod red. S. Gola-chowskiego. Wrocław 1960 8° ss. 229. Rec.: *Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka* R. 17: 1962 Nr 3—4 s. 426—427.

79. Europa w latach 1918—1939. 1 : 3 500 000. Wyd. 2 Warszawa 1962 [Mapa ścienna].

80. Europa podczas I wojny światowej i Rewolucji Październikowej. 1 : 3 500 000. Warszawa 1962 [Mapa ścienna].

81. Rzeczpospolita Polska w latach 1918—1939. 1 : 1 000 000. Wyd. 2. Warszawa 1962 [Mapa ścienna].

82. Słowianie w IX wieku. 1 : 3 000 000. Wyd. 2. Warszawa 1962 [Mapa ścienna].

83. Wielkie odkrycia geograficzne i zabory kolonialne od początku XV wieku do połowy XVII wieku. 1 : 22 000 000. Wyd. 4. Warszawa 1962 [Mapa ścienna].

1963

84. Geneza miasteczka Cieplice Śląskie Zdrój. *Acta Universitatis Wratislaviensis* Nr 9. *Studia Geograficzne [Z.]* 1 Wrocław 1963 s. 115—128.

85. Zasięg mowy polskiej na Śląsku około połowy XVIII wieku. [W:] *Historia Śląska* T. 1: do roku 1763 pod red. K. Maleczyńskiego Cz. 3: od końca XVI wieku do roku 1763. Wrocław 1963 [Mapa załącznikowa].

1964

86. Etudes sur le peuplement en Pologne an XIV^e siècle. *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* R. 12: 1964 Nr 3 *Ergon* Vol. 4: L'histoire de l'agriculture et de la vie rurale en Pologne s. 529—534.

87. Europa w latach 1918—1939. 1 : 3 500 000. Wyd. 3. Warszawa 1964 [Mapa ścienna].

88. Europa podczas I wojny światowej i Rewolucji Październikowej. 1 : 3 500 000. Wyd. 2. Warszawa 1964 [Mapa ścienna].

89. Podboje Arabów w wiekach VII—VIII. 1 : 5 000 000. Warszawa 1964 [Mapa ścienna].

90. Próby odbudowy Cesarstwa Rzymskiego w VI wieku. 1 : 3 000 000. Warszawa 1964 [Mapa ścienna].
91. Rzeczpospolita Polska w latach 1918—1939. 1 : 1 000 000. Wyd. 3. Warszawa 1964 [Mapa ścienna].

1965

92. Nowy pogląd na rozwój zaludnienia Polski. *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* R. 13: 1965 Nr 3 s. 567—570.
93. Potrzeba badań nad zaludnieniem późnego feudalizmu. *Roczniki Dziejów Społ. i Gosp.* T. 26: 1964 [druk.] 1965 s. 240—245.
94. Działalność pracowni Zakładu Atlasu Historycznego IH PAN we Wrocławiu w latach 1959—1965. *Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka* R. 20: 1965 Nr 3 s. 453—456.
95. Estestvennoe dviženie naselenija na fone obščestvenno-ekonomičeskich peremen v epochu prosteščnija (18 veka). Demografičeskoe sympozjum v Libicach 25—28 maja 1965. Čechosłowackoe Demografičeskoe Obščestvo. Praga 1 — B. P. 1107 s. 1—7 [Komunikat powielany].
96. Rozdrobienie feudalne w Polsce. 1 : 750 000. Warszawa 1965 [Mapa ścienna].

1966

97. Rozwój demograficzny Opolszczyzny w epoce feudalnej. *Kwartalnik Opolski* R. 12: 1966 Nr 4 s. 44—61.
98. Uwagi o źródłach dotyczących zasięgu mowy polskiej na Dolnym Śląsku w latach 1780—1840. *Studia Śląskie* Seria nowa T. 10: 1966 s. 101—114.
99. Ludność. [W:] *Historia Śląska* T. 2: 1763—1850 pod red. W. Długoborskiego Cz. 1: 1763—1806. Wrocław 1966 8° s. 20—61.
100. Rzemiosło wiejskie i jego rozmieszczenie. Tamże s. 220—224.
101. Gospodarcza i społeczna struktura miast. Tamże s. 266—284 [Wspólnie z W. Długoborskim].
102. Gęstość zaludnienia Śląska w końcu XVIII wieku (Śląska pruskiego w roku 1787, cieszyńskiego w roku 1799). Tamże [Mapa załącznikowa, wspólnie z M. Komarzyńskim].
103. Stosunki etniczne na Śląsku na przełomie XVIII i XIX wieku. Tamże [Mapa załącznikowa].
104. Bitwa warszawska 1920 roku. [W:] *Historia Polski* [Makieta] T. 4: 1918—1939 pod red. L. Grosfelda i H. Zielińskiego Cz. 1: 1918—1926 Rozdz. I—XIII (1918—1921) Warszawa 1966 8° [Mapa załącznikowa]
105. Ogniska walk klasowych w Polsce w zimie 1918—1919 roku. Tamże [Mapa załącznikowa].

106. Rozmieszczenie narodowości na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej według spisu z 1921 roku. Tamże [Mapa załącznikowa, wspólnie z J. Janczakiem].

107. Rozmieszczenie narodowości na ziemiach południowowschodnich II Rzeczypospolitej według spisu z 1921 roku. Tamże [Mapa załącznikowa, wspólnie z J. Janczakiem i J. Woschem].

1967

108. Atlas Historyczny Polski. PPWK Warszawa 1967 8° ss. 51 [Współautor. Współredaktor z W. Czaplińskim].

Rec.: Corfus I.: *Studia* T. 22 nr 3 s. 602—603; Gurba J.: *Archeol. Polski* T. 14: 1960 Z. 1 s. 236—238; Lalik T.: *Przegląd Historyczny* T. 60: 1969 s. 174—183; Ratusiński B.: *Studia Źródłoznawcze* T. 14: 1969 s. 234—236; Zientara B.: *Kwartalnik Historyczny* R. 76: 1969 Nr 1—2 s. 480—482.

109. Atlas Historyczny Śląska z końca XVIII wieku i regiony społeczno-gospodarcze tego kraju. *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* R. 15: 1967 Nr 3 s. 527—548 + mapa.

110. Uwagi o nowej koncepcji Atlasu Historycznego Polski. *Kwartalnik Historyczny* R. 74: 1967 Nr 1 s. 89—97.

111. Odpowiedź doc. Władysławowi Pałuckiemu. *Kwartalnik Historyczny* R. 74: 1967 Nr 2 s. 559—561.

112. Próba oceny rejestrów ludności okręgu siewiersko-pilickiego z lat 1787—1806. *Przeszłość Demograficzna Polski* T. 1: 1967 s. 5—16.

113. Zagadnienia demograficzne w Atlasie Historycznym Śląska w końcu XVIII wieku. *Studia Demograficzne Polski* T. 15: 1967 s. 106—115.

114. Wpływ Zdroju na rozwój Cieplic. [W:] Zagadnienie fluoru w balneologii. Wrocław 1967 s. 7—16.

115. Wielkie odkrycia geograficzne. Towarzystwo Wiedzy Powszechnej. Wyd. 2 1967 ss. 27 [Referat powielany].

116. Europa podczas I wojny światowej i Rewolucji Październikowej. 1 : 3 500 000. Wyd. 3 Warszawa 1967 [Mapa ścienna].

117. Słowianie w IX wieku. 1 : 3 000 000. Wyd. 3 Warszawa 1967 [Mapa ścienna].

118. Wielkie odkrycia geograficzne i zabory kolonialne od początku XV wieku do połowy XVII wieku. 1 : 22 000 000. Wyd. 5 Warszawa 1967 [Mapa ścienna].

1968

119. Rozmieszczenie ludności i miast na Śląsku w końcu XVIII wieku. *Przeszłość Demograficzna Polski* T. 2: 1968 s. 53—107 + 2 mapy.

120. Poland 1918/1919. [W:] History of Poland. Warszawa 1968 8° s. 593 [Mapa tekstowa].
121. Plebiscite Areas. Tamże s. 650 [Mapa tekstowa].
122. The Silesian Uprisings 1919—1921. Tamże s. 652 [Mapa tekstowa].
123. Industrial Centres in Poland 1918—1939. Tamże s. 705 [Mapa tekstowa].

1969

124. Złudzenia pruskiej statystyki ludności pierwszej połowy XIX wieku i próby jej korekty na Śląsku. *Przeszłość Demograficzna Polski* T. 3: 1969 s. 3—27.
125. Regiony społeczno-gospodarcze Śląska w XVIII wieku (rezultaty badań nad Śląskim atlasem historycznym). *Sprawozdania Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego*. T. 22 [Seria] A: 1967 [druk.] 1969 s. 32—33 [Wspólnie z J. Woschem].
126. Rzeczpospolita Polska w latach 1918—1939. 1 : 1 000 000. Wyd. 4 Warszawa 1969 [Mapa ścienna].
127. Bitwa warszawska 1920 roku. Wyd. 2 [W:] *Historia Polski* T. 4: 1918—1939 pod red. L. Grosfelda i H. Zielińskiego Cz. 1: 1918—1926 Rozdz. I—XIII (1918—1921) Warszawa 1968 8° [Mapa załącznikowa].
128. Ogniska walk klasowych w Polsce w zimie 1918—1919 roku. Tamże [Mapa załącznikowa, wspólnie z B. Kaczmarem].

1970

129. Atlas Historyczny Polski. Wyd. 2 PPWK Warszawa 1970 8° ss. 51 [Współautor. Współredaktor z W. Czaplińskim].
130. Ludność. [W:] *Historia Śląska* T. 2: 1763—1850 pod red. S. Michalkiewicza Cz. 2: 1807—1850 Wrocław 1970 8° s. 84—125 + 3 mapy.
131. Sprawozdanie z działalności wrocławskiej pracowni Zakładu Atlasu Historycznego IH PAN w latach 1953—1969. *Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka* R. 25: 1970 Nr 2 s. 201—210.
132. Rozwój ludności na Śląsku w pierwszej połowie XIX wieku. *Sprawozdania Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego* T. 23 [Seria] A: 1968 [druk.] 1970 s. 53.

1971

133. Ruch naturalny ludności Śląska w latach 1816—1849. *Przeszłość Demograficzna Polski* T. 4: 1971 s. 61—109.
134. Próby określenia polsko-niemieckiej granicy językowej na Dol-

nym Śląsku w XVI wieku. *Studia Śląskie*. Seria nowa T. 20: 1971 s. 293—320.

135. La Pologne 1918/1919. [W:] *Histoire de Pologne*. Warszawa 1971 8° s. 689 [Mapa tekstowa].

136. Territoires Soumis en Plebiscite. Tamże s. 702 [Mapa tekstowa].

137. Insurrections de Silesie 1919—1921. Tamże s. 704 [Mapa tekstowa].

138. Centres Industriels en Pologne 1918—1939. Tamże s. 759 [Mapa tekstowa].

139. Walka o granice odrodzonego państwa polskiego po I wojnie światowej. [W:] Labuda G.: *Polska granica zachodnia*. Poznań 1971 8° s. 216 [Mapa tekstowa].

1972

140. Periodyzacja rozwoju demograficznego ludności polskich ziem zachodnich i północnych w latach 1816—1914. *Przeszłość Demograficzna Polski* T. 5: 1972 s. 104—117.

141. Pracownia Atlasu Historycznego Śląska. [W:] *Biuletyn Instytutu Historii PAN*. Warszawa 1972 Z. 1 s. 62—67 [Wspólnie z B. Kaczmarem].

142. Europa w XVI wieku. 1 : 4 000 000. Wyd. 4 Warszawa 1972 [Mapa ścienna].

143. Słowianie w IX wieku. 1 : 3 000 000. Wyd. 4 Warszawa 1972 [Mapa ścienna].

144. Wielkie odkrycia geograficzne i zabory kolonialne od początku XV wieku do połowy XVII wieku. 1 : 22 000 000. Wyd. 6 Warszawa 1972 [Mapa ścienna].

1973

145. *Atlas Historyczny Polski*. Wyd. 3 PPWK Warszawa 1973 ss. 51 [Współautor. Współredaktor z W. Czaplińskim].

146. Bolesław Olszewicz (1893—1972). *Kwartalnik Historyczny* R. 80: 1973 Nr 2 s. 521—523.

147. Europa podczas I wojny światowej i Rewolucji Październikowej. 1 : 3 500 000. Wyd. 4 Warszawa 1973 [Mapa ścienna].

1974

148. Boje legionów polskich w latach 1914—1915. [W:] *Historia Polski* T. 3: 1850/1864—1918 pod red. Ż. Kormanowej i W. Najdus Cz. 3: 1914—1918 Warszawa 1974 8° [Mapa załącznikowa].

149. Polskie formacje wojskowe w latach 1917 i 1918. Tamże [Mapa załącznikowa].

1975

150. Atlas historyczny Polski — Śląsk w końcu XVIII wieku. T. 1: pod red. J. Janczaka i T. Ładogórskiego Cz. 1: Komentarz Cz. 2: Mapy [Współautor. Atlas w druku].

151. Odpowiedź Pani Irenie Gieysztorowej. *Przeszłość Demograficzna Polski* T. 7: 1975 s. 305—310.

WŁADYSŁAW DZIEWULSKI

NOWE DANE STATYSTYCZNE O LUDNOŚCI MIAST I WSI ŚLĄSKA
W XVI WIEKU

W Archiwum Państwowym Miasta Wrocławia i Województwa Wrocławskiego zachował się pochodzący z archiwum m. Jawora rękopis oprawiony z sygnaturą: „Akta m. Jawora VIII 290 Handlungen Fürstentage 1569”. Należy on do kategorii źródeł zwanych „Acta Publica”, zawierających odpisy uchwał i postanowień Sejmu Śląskiego. Umieszczono tu m. in. sumaryczne wyniki (nie wszystkie) przeprowadzonego w 1577 r. spisu zobowiązanych do udziału w obronie krajowej zgodnie z uchwaloną wtedy ordynacją¹.

Najpierw spotykamy dwa wykazy domów miejskich i przedmiejskich ułożone według poszczególnych księstw i państw stanowych², obydwa są niekompletne, gdyż nie obejmują niektórych jednostek terytorialnych, jednak w wykazie drugim figuruje ich nieco więcej, zresztą bez danych statystycznych. Według adnotacji na wykazie pierwszym sporządzono go w 1577 r., wykaz drugi podaje datę 1 I 1577 r. Dane z obydwóch wykazów podaliśmy łącznie w tab. 1. Są one zdumiewająco niskie. W świetle przeprowadzonego wówczas spisu zobowiązanych do obrony kraju ludzi osiadłych (tzn. posiadaczy nieruchomości niezależnie od jej rozmiarów i wartości) było 24 648 mieszczan, przedmieszczan zaś 9662; po doliczeniu 34 budników i 76 właścicieli folwarków mieszczańskich (położonych w obrębie gruntów miejskich) otrzymamy ogółem 34 420 osiadłych mieszkańców miast — głów gospodarstw domowych, a ta liczba winna być nieco mniejsza od rzeczywistej liczby domów.

Zresztą informacjom tab. 1 zadają kłam umieszczone bezpośrednio po nich dane o zabudowie miast królewskich w księstwach świdnickim i jaworskim (tab. 2). Wykaz ten dzieli domy w miastach na 3 kategorie: 1. domy karczmarzy (tzn. domy wyposażone w monopolistyczny przywilej warzenia piwa), 2. domy mieszkalne (tzn. położone w obrębie murów miejskich, zwykle na peryferiach miasta właściwego i nie posiadające

¹ W. Dziewulski, *Zaludnienie Śląska w końcu XVI i początku XVII w.* (Przegląd Zachodni, VIII, 1952, zeszyt dodatkowy, s. 419 n.).

² Archiwum Państwowe Miasta Wrocławia i Woj. Wrocławskiego, Akta m. Jawora VIII 290 (skrót: AmJ.), k. 302—306v.

Tab. 1. Zabudowa miast śląskich w 1577 r.

Lp.	Jednostka terytorialna	Liczba domów miejskich i przedmiejskich
1.	biskupstwo wrocławskie	2236
2.	księstwo karniowskie	1100
3.	„ legnickie	1903 ^a
4.	„ brzeskie	2500 ³ / ₄
5.	„ cieszyńskie	287
6.	państwo stan. frysztaćkie	184
7.	„ „ frydeckie	^b
8.	księstwo oleśnickie	633
9.	„ ziebickie	497 ¹ / ₄
10.	„ świdnickie i jaworskie	2736 ^c
11.	„ opawskie	1572
12.	„ głogowskie	3554
13.	„ opolskie i raciborskie	2332
14.	„ żagańskie	908
15.	państwo stan. żmigrodzkie	300
16.	„ „ milickie	.
17.	„ „ sycowskie (z Międzyborzem)	159
18.	„ „ pszczyńskie	.
19.	m. Wrocław	2541
20.	Kapituła wrocławska	.
21.	Albrechtice	.
22.	Ściborzyce Małe	36
23.	Lenno grodzkie Uraz	95
	Ogółem	23574 ^d + x

^a W tym 137 domów spalonych; nie dostarczyli danych Skoppowie, księni z Lubomierza pan Hans Braun, prepozytura Mieroszów³.

^b Panowie Jerzy i Gotard Logau nie dostarczyli danych.

^c Brak danych z Nowogrodzka. Z tego w miastach królewskich 2238 domów (753 uprzywilejowanych, 564 mieszkalne, 921 domków na przedmieściach).

^d W źródle mylnie: 23578.

przywileju piwowarskiego) i 3. domy na przedmieściach. Ponadto przy niektórych miastach podano liczbę kmieci i zagrodników; niewątpliwie byli to mieszkańcy wsi należących do tych miast jako kolektywnych panów feudalnych⁴.

Mylne podsumowanie dwóch pierwszych kolumn liczb dotyczących księstw świdnickiego i jaworskiego trafiło do wykazu domów miejskich i przedmiejskich przedstawionego w tab. 1.

³ Informacje te budzą wątpliwości. Wprawdzie bowiem rodzina Skoppów posiadała w XVI w. włości chocianowskie położone w księstwie legnickim, to jednak zarówno klasztor w Lubomierzu, jak i prepozytura mieroszowska znajdowały się poza jego granicami, pierwszy w księstwie jaworskim, druga w księstwie świdnickim. Być może, że pisarz po prostu się pomylił.

⁴ AmJ., k. 305—306.

Tab. 2. Wykaz domów w miastach królewskich księstw świdnickiego i jaworskiego w 1577 r.

Lp.	Miasto	Domy			Kmiecie	Zagrodnicy
		z przywilejem	zwykłe	przedmiejskie		
1.	Świdnica	268	142	472	302	46
2.	Kamienna Góra	112	15	23	—	—
3.	Strzegom	145	95	22	30	—
4.	Bolków	106	11	15	—	—
5.	Dzierżoniów	144	110	41	14	—
6.	Jawor	245	32	24	62	—
7.	Lwówek	244	80	117	90	—
8.	Wleń	63	43	—	—	—
9.	Bolesławiec	190	—	63	64	—
10.	Jelenia Góra	176	—	102	53	—
11.	Świerzawa	60	38	42	—	—
	Ogółem	1753	566	921	615	46
	W źródle	753	564	921	—	—

^a W źródle dopisek: bogaci kramarze, budnicy, domy mieszkalne.

Również liczby domów w tab. 2 są znacznie mniejsze od podanych w innych źródłach. Stosunkowo największa zgodność informacji występuje jedynie w odniesieniu do Wlenia i Świerzawy⁵. Zwalnia to oczywiście od obowiązku dalszej analizy przytoczonych liczb.

W innym miejscu w rękopisie jaworskim znajdujemy znowu dane statystyczne zaczerpnięte ze spisu z 1577 r. Na czele umieszczono księstwo brzeskie. Wymieniono w nim 325 osób stanu szlacheckiego, 20 duchownych, 2122 mieszczan i ponoszących ciężary miejskie, 37 budników w miastach, 624 przedmieszczan, 5105 kmieci, 4744 zagrodników wolnych i dzierżawców sadyb zagrodniczych, 40 posiadaczy dóbr wolnych, 127 wiatraków, młynów dziedzicznych i wydzierżawionych, 22 kowali wiejskich oraz 39 rzemieślników (wiejskich) i innych. Razem 13 225.

Powyższe liczby nie są dokładne. Trudno przyjąć, by w całym księstwie było tylko 20 duchownych — posesjonatów (posiadaczy gruntów proboszczowskich). Dane liczbowe z 1577 r. są jednak wyższe od wyników analogicznego spisu osiadłych z 1619 r. Można było spodziewać się, że w tym okresie liczba osiadłych zwiększy się wskutek powstawania nowych sadyb na wsi i budowy nowych domów w miastach. Tymczasem wykazano wtedy w księstwie brzeskim 10 668 osiadłych⁶, a więc aż o 19,3% mniej. Spis osiadłych z 1620 r.⁷ wymienia 10 701 osób bez szlachty i duchowieństwa. Ponieważ w 1577 r. było 12 980 osiadłych bez szlach-

⁵ Zob. Dziewulski, *Zaludnienie...*, s. 35—42.

⁶ Acta Publica 1619, Wrocław 1869, s. 117—118.

⁷ W. Dziewulski, *Studia i materiały do dziejów miast śląskich* (Sobótka, X, 1955, nr 4, s. 649—652).

ty i kleru, ubytek dla 1620 r. wynosi 17,6⁰%, co oczywiście jest zgoła nieprawdopodobne.

Spróbujemy teraz oszacować liczbę całej ludności księstwa w 1577 r. Użyjemy w tym celu wskaźników, jakie zastosowaliśmy przy obliczaniu ludności całego Śląska opierając się na tym samym spisie⁸. Chcąc oszacować zaludnienie miast, pomnożymy sumę mieszczan, przedmieszczan i budników (2783 osoby) przez współczynnik 7,5; uzyskany wynik będzie wynosił 20 772 osoby. Celem ustalenia liczby ogółu mieszkańców wsi (wraz ze szlachtą, duchowieństwem, rzemieślnikami itp.) pomnożymy wobec braku chałupników sumę kmieci i zagrodników (9849 osób) przez współczynnik 10, uzyskując w rezultacie 98 490 osób. Całe zaludnienie księstwa wynosiłoby 119 262 osoby.

Z kolei zastosujemy metodę użytą przez T. Ładogórskiego w celu oszacowania zaludnienia Górnego Śląska w tym samym czasie⁹. Liczy on 7 osób na 1 mieszczanina i 6 osób na 1 przedmieszczanina, dodając w miastach 15⁰% na duchowieństwo, szlachtę, ich służbę i osoby pominięte z różnych przyczyn podczas rejestracji. Na wsi na gospodarstwa sołtysie i kmieci przyjmuje średnią 8 osób (wraz ze służbą i komornikami), na zagrodnika, młynarza i karczmarza 6 osób, na chałupnika 4 osoby, dodając 30⁰% na szlachtę, duchowieństwo, ich służbę i pominiętych w czasie spisu. W konsekwencji ludność miejska w księstwie brzeskim liczyłaby 21 388 osób, ludność zaś wiejska — 80 576 całe zaś zaludnienie — 101 964 osoby.

Dość dokładne ujęcie ludności z 1787 r. wykazało w księstwie brzeskim 108 558 mieszkańców, w tym 18 511 w miastach¹⁰. Uwzględniono tutaj również należącą do księstwa oleśnickiego enklawę wołczyńską. Spis z 1577 r. także objął niechybnie tę enklawę, gdyż utworzone wtedy obwody, na jakie podzielono Śląsk stosownie do postanowień ordynacji obrony krajowej, tworzyły zwartą całość pod względem terytorialnym, a za tym mieszkańców enklaw z reguły liczono razem z mieszkańcami otaczających je większych jednostek terytorialnych. Powierzchnia księstwa¹¹ w granicach spisu z 1577 r. obejmowałaby 2344 km². Gęstość zaludnienia wynosiłaby w świetle pierwszego oszacowania około 50, według drugiego zaś — około 43 mieszkańców na 1 km².

⁸ Dziewulski, *Zaludnienie...*, s. 3—16.

⁹ T. Ładogórski, *Demograficzny obraz Górnego Śląska w epoce feudalnej* (Górny Śląsk. Prace i materiały geograficzne, Kraków 1955 s. 277).

¹⁰ Wszystkie dane statystyczne pochodzące z 1787 r. czerpiemy z publikacji: *Generalne tabele statystyczne Śląska 1787 roku*, wyd. T. Ładogórski, Wrocław 1954.

¹¹ Powierzchnię powiatów śląskich według podziału terytorialnego obowiązującego przed XIX w. podaje J. Ziekursch, *Hundert Jahre Schlesischer Agrargeschichte von Hubertusbürger Frieden bis zum Abschluss der Bauernbefreiung*, wyd. 2, Wrocław 1927, s. 408—411 (mile geograficzne przeliczyliśmy na kilometry kwadratowe według mnożnika 55,06).

Nasuwa się teraz pytanie, czy jest możliwe, żeby księstwo to miało w 1577 r. mniej więcej tyluż mieszkańców, co w 1787 r. Wyniki obydwoch naszych oszacowań nie mogą rościć pretensji co do dokładności, ale nie jest wykluczone, że są one (szczególnie niższe z nich) w jakimś stopniu zbliżone do prawdy. Trzeba pamiętać, że liczba kmieci zmniejszyła się z 5105 w 1577 r. na 2549 w 1787 r., a liczba mieszczan z 2783 na 1911, w rezultacie zmniejszenie się liczby najludniejszych gospodarstw domowych mogło zrównoważyć silny przyrost biedoty miejskiej i wiejskiej.

Z kolei w spisie figuruje majątność Jerzego Brauna, czyli państwo stanowe sycowskie, które pozostawało w posiadaniu rodziny Braunów w latach 1570—1592, a także włość międzyborska.

W posiadłości J. Brauna zanotowano 46 osób stanu szlacheckiego, 197 mieszczan w miastach, 644 kmieci, 444 zagrodników, 4 wolnych kmieci, 25 młynarzy i 146 osób we włości międzyborskiej. Razem 1506¹². Bez włości międzyborskiej, stanowiącej eksklawę powiatu oleśnickiego, będziemy mieli 1360 osiadłych, czyli aż o 58,5% więcej niż figuruje w wynikach spisu w 1619 r. (858 osób).

Oszacowanie zaludnienia naszą metodą da 1477 mieszkańców miast i 10 920 mieszkańców wsi, razem 12 397 osób, a metodą Ładogórskiego odpowiednio 1586, 10 981 i 12 567. Powierzchnia pow. sycowskiego wynosiła 569 km². Na 1 km² przypadało 21,8 bądź 22,1 osoby.

W 1787 r. w powiecie tym naliczono 20 888 mieszkańców w tym 2774 w miastach. Liczba szlachty posesjonatów wynosiła 15, ludzi wolnych było 18, kmieci pańszczyźnianych 406, młynarzy 39, natomiast liczba zagrodników wzrosła do 1402, chałupników zaś naliczono 131. Mieszczan miało być 403. A więc wskaźnik obrazujący stosunek ogólnej liczby mieszkańców wsi do sumy kmieci, zagrodników i chałupników wynosił 9,2, dla miast zaś odpowiednio 6,9. I w tym wypadku nasze oszacowanie ludności pow. sycowskiego w 1577 r. można przyjąć za zbliżone do prawdy.

Wyniki spisu w ks. legnickim podaje tab. 3.

Spis z 1619 r. wykazał w tym księstwie 14 127 osiadłych, czyli o 121,7% więcej. Ponieważ tak wielki przyrost naturalny i migracyjny w ciągu zaledwie 42 lat budzi wątpliwości, musimy zanalizować dane z 1577 r. W 1787 r. było w księstwie 1968 domów mieszczkańskich w miastach właściwych i na przedmieściach. Liczba mieszczan posesjonatów musiała być nieco mniejsza, gdyż niektórzy mieli po parę domów. Tymczasem w 1577 r. naliczono 2088 osiadłych mieszczan i przedmieszczan, czyli więcej niż w 1787 r. Pozwala to przypuszczać, że dane tego spisu są na ogół poprawne, o ile odnoszą się do miast. Na wsi liczba kmieci (1754) chyba też zasługuje na zaufanie, gdyż w 1787 r. było ich tylko 1405, czyli o 19,9% mniej; tak duży ubytek kmieci odpowiada na ogół

¹² AmJ., k. 409v.

Tab. 3. Osoby spisane w księstwie legnickim¹³

Lp.	Wyszczególnienie	Liczba bezwzględna	%
1.	Osoby stanu szlacheckiego	127	2,0
2.	Mieszczanie w miastach	1539	24,2
3.	Przedmieszczanie	559	8,8
4.	Posiadacze folwarków (w miastach)	49	0,8
5.	Kmiecie	1754	27,5
6.	Zagrodnicy pańszczyźniani (Hofgertner)	508	8,0
7.	Zagrodnicy dziedziczni	619	9,7
8.	Wolni zagrodnicy	222	3,4
9.	Zagrodnicy szeflowi ^a	146	2,3
10.	Szeflowi zagrodnicy omłóckowi	91	1,4
11.	Zagrodnicy dzierżawcy (Mitgertner)	266	4,2
12.	Chałupnicy	143	2,2
13.	Szewcy	23	0,4
14.	Kowale	34	0,5
15.	Krawcy	33	0,5
16.	Plóciennicy ^b	43	0,7
17.	Młynarze	21	0,3
18.	Domki na wygonie ^c	193	3,0
	Ogółem	6370	100,0
	W źródle	6779	—

^a Zagrodnicy obowiązani do pracy na pańskim w zamian za wynagrodzenie w naturze (zbożu).

^b Szewcy, kowale, krawcy i plóciennicy byli rzemieślnikami wiejskimi należącymi zapewne do kategorii chałupników.

^c Chodzi tu zapewne o chałupników wygonowycła.

przemianom społecznym na wsi, jakie nastąpiły w XVII i XVIII w. Natomiast liczba zagrodników powiększyła się niemal dwukrotnie (3747 zamiast 1998 w 1577 r.), liczba zaś chałupników wzrosła niemal ośmiokrotnie (z 336 na 2635). Wydaje się, że z jednej strony spis legnicki z 1577 r. mógł pominąć niemało osiadłych szczególnie na wsi, natomiast z drugiej strony w latach 1577—1619 nastąpił szybki wzrost liczby przedmieszczan oraz zagrodników i chałupników.

Stosując naszą metodę obliczamy ludność miast na 15 735 osób, całą zaś ludność wiejską na 39 420 osób, razem 55 155 mieszkańców. Po zastosowaniu metody T. Ładogórskiego odpowiednie liczby wynoszą: 16 620, 34 598 oraz 51 218. Księstwo miało 1098 km². Na 1 km² przypadało 50, bądź 44,6 osoby. W 1787 r. naliczono w księstwie 84 046 mieszkańców w tym 15 832 w miastach.

W księstwie żagańskim spisano 63 panów i szlachty, 966 mieszczan, 36 przedmieszczan, 161 domków na nawsiu, 63 sołtysów, 1393 kmieci, 753 zagrodników, 220 posiadaczy małych domków (chałupnicy), 16 mły-

¹³ Tamże, k. 409—409v.

nów i 39 rzemieślników (wiejskich). Razem 3710 osiadłych¹⁴. W źródle nadmieniono, że panowie (tzn. wyższa szlachta) nie dostarczyli danych liczbowych; podana suma jest mylna (3513).

W 1619 r. naliczono w księstwie 3874 osiadłych, co oznaczałoby przyrost tylko o 4,4⁰/o; w rzeczywistości musiałby on być jeszcze mniejszy, gdyż jak wyjaśnia cytowany już dopisek, liczby osiadłych w 1577 r. byłyby wyższe, gdyby panowie nie uchylili się od dostarczenia spisów swych poddanych. Stąd nasuwa się przypuszczenie, że spis z 1619 r. był mniej dokładny niż spis analizowany.

Przy zastosowaniu naszej metody szacowania było w księstwie 7515 osób w miastach i 25 270 na wsi, razem 32 785 osób, a przy użyciu metody Ładogórskiego odpowiednio 8027, 17343 i 25 370. Powierzchnia księstwa wynosiła 940 km². Na 1 km² przypadało 22,5 bądź 28,2 osoby.

W 1787 r. księstwo miało 34 100 mieszkańców, w tym 5011 w miastach. Ludność miast istotnie musiała się zmniejszyć w latach 1577—1787, gdyż w tym ostatnim roku liczba domów mieszczańskich wynosiła tylko 779. Na wsi zmalała liczba kmieci (z 1393 na 1072), przy jednoczesnym wzroście liczby zagrodników i chałupników.

Wyniki spisu w biskupstwie wrocławskim, a należałoby przyjąć, że dotyczyły one księstw nyskiego i grodkowskiego wraz z przyległym do ostatniego kluczem wiązowskim, wymieniają 144 osoby stanu szlacheckiego, 2846 mieszczan, 17 sołtysów, 5732 kmieci, 3045 zagrodników, 113 młynarzy, 64 karczmarzy i 196 chałupników. Razem 12 157¹⁵.

Według spisu z 1619 r. było w biskupstwie wrocławskim 13 675 osiadłych, o 12,5⁰/o więcej niż w 1577 r. Porównania ze stanem ludności w 1787 r. nie da się przeprowadzić, ponieważ nie mamy współczesnych danych o zaludnieniu i strukturze społecznej tej części księstwa nyskiego, jaka pozostała przy Austrii po zaborze Śląska przez Prusy.

Ludność miejską szacujemy na 21 345 osób, wiejską — na 89 730, razem 111 075 osób. Według metody Ładogórskiego odpowiednie liczby wynoszą: 22 910, 85 420 i 108 330. Powierzchnia księstw nyskiego i grodkowskiego wynosiła łącznie 2206 km² przed zaborem pruskim. Na 1 km² przypadało 50,3 bądź 49,1 osoby.

W księstwie ziębicko-ząbkowickim ujęto w spisie 2 osoby duchowne, 31 szlachty, 673 mieszczan, 83 dzierżawców (Mitleute), 131 wykuszy i ogródków, 1602 kmieci, 897 dzierżawców łąnów i zagrodników, 13 posiadaczy własnych młynów, 547 małych domków, 2 osób szlachty zamieszkałej w miastach. Razem 4000 osiadłych¹⁶. W źródle mylnie 4003 osoby.

W 1619 r. naliczono tu 5412 osiadłych, czyli o 35⁰/o więcej. Tak duży wzrost trzeba chyba tłumaczyć niezbyt dokładną rejestracją w 1577 r.

¹⁴ Tamże, k. 410.

¹⁵ Tamże, k. 410v.

¹⁶ Tamże, k. 410.

Osiadłych miejskich (bez szlachty) miało być wtedy tylko 887, jeżeli przyjmiemy że odnosi się do nich także dzierżawców (Mitleute), tymczasem w 1787 r. było w księstwie 1331 domów miejskich. Liczbę kmieci z 1577 r. można uznać chyba za bardzo bliską rzeczywistości, gdyż w 1787 r. naliczono ich tylko 1294, czyli o 19,2% mniej.

Terminologia tego wykazu jest dość osobliwa. „Dzierżawcy” (Mitleute) oraz „Wykusze i ogródki” niewątpliwie dotyczą miast, jednak wyodrębnienie przedmieszczan w sensie ustalenia ich liczby jest niemożliwe. Natomiast pozycja „Małe domki” najprawdopodobniej mieści w sobie chałupników.

Szacując zaludnienie według naszej metody otrzymamy 6652 osoby w miastach i 30 590 na wsi, ogółem 37 242. Zastosowanie metody Ładogórskiego jest nieco utrudnione z uwagi na niewyszczególnienie przedmieszczan; przyjmiemy z dużym uproszczeniem, że liczba ich była identyczna z liczbą figurującą w rubryce „Wykusze i ogródki”. Ludność miej-

Tab. 4. Spisani w państwach żmigrodzkim i milickim¹⁷

Lp.	Wyszczególnienie	Liczba spisanych			%
		Żmigród	Milicz	razem	
1.	Szlachta	32	37	69	3,3
2.	Mieszczanie	144	172	316	14,9
3.	m. Prusice	179	—	179	8,5
4.	Kmiecie	—	583	583	27,6
5.	Wolni kmiecie i sołtysi	274	—	274	13,0
6.	Wolni sołtysi	83	4	87	4,1
7.	Zagrodnicy wolni i zakupni	88	3	91	4,3
8.	Młockarze i zagrodnicy dzierżawcy	142	124	266	12,6
9.	Należący do kapituły ^a				
	a) kmiecie	—	33	33	1,5
	b) zagrodnicy	—	4	4	0,2
	c) chałupnicy	—	7	7	0,3
10.	Należący do Hansa Kunzgo:				
	a) kmiecie	43	—	43	2,0
	b) zagrodnicy dziedziczni wolni i zakupni	72	—	72	3,4
	c) młockarze i zagrodnicy dzierżawcy	90	—	90	4,3
	Ogółem	1147	967 ^b	2114	100,0
	W źródle	1138	1110	—	—

^a W oryginale dopisek: „Capittelsleute, welche in dem Ambte zu Breslau sequesterweise eingeben”. Chodzi o wsie Borzęcin i Kanclerzowice należące do kapituły wrocławskiej.

^b Dopisek: „Hans Lange mangelt mit zweien Dorfschaften”.

¹⁷ Tamże, k. 410v, 411 i 414v.

ska wynosiłaby wtedy 6996 osób, wiejska zaś — 26 603, w sumie 33 599 osób.

Księstwo miało 861 km² (powiaty ząbkowicki i ziebicki), czyli 39—42 osób na 1 km². W 1787 r. mieszkało tu 51 227 osób, w tym 9214 w miastach.

Wyniki spisu w państwach stanowych żmigrodzkim i milickim potraktowaliśmy łącznie, ponieważ za czasów pruskich tworzyły one powiat milicki, co umożliwi nam porównanie ze stanem z 1787 r. Wymagało to oderwania się od kolejności zastosowanej w naszym źródle, gdyż państwo milickie figuruje w końcowej jego partii.

W 1619 r. miało być w państwie żmigrodzkim 1151 osiadłych; gdyby w 1577 r. nie zabrakło danych z 2 wsi, liczba osób objętych spisem byłaby większa od sumy zanotowanych w spisie z 1619 r., co każe ponownie wątpić w rzetelność tego ostatniego. W państwie milickim naliczono w 1619 r. 1148 osiadłych, czyli o 11,9% więcej niż w 1577 r.

Ludność miejską w obydwóch jednostkach terytorialnych szacujemy na 3712 osób, wiejską zaś na 15 500, razem 19 912. Według metody Ładogórskiego było odpowiednio 3985, 14 724 i 18 709 osób. Powierzchnia państw wynosiła łącznie 844 km², daje to około 22 osób na 1 km². Obszar ten był słabo zaludniony. Znajdowało się na nim dużo lasów i bagien¹⁸.

W państwie stanowym pszczyńskim było według spisu z 1577 r.: 54 osoby stanu szlacheckiego, 391 mieszczan, 1335 kmieci, 547 zagrodników, 16 młynarzy, 35 karczmarzy i 33 sołtysów. Razem 2411 osób¹⁹.

W 1619 r. spisano tu tylko 2134 osoby, czyli o 11,5% mniej niż w 1577 r. Wyniki spisu z 1619 r. należy uznać za zbyt niskie.

Oszacowanie zaludnienia naszą metodą da 2935 osób ludności miejskiej i 18 820 ludności wiejskiej, razem 21 755 osób, a metodą Ładogórskiego kolejno 3220, 20 611 i 23 980 osób. Powierzchnia ówczesnego powiatu pszczyńskiego wynosiła 1388 km². Na 1 km² wypada 16 bądź 17 osób.

W dobrach niejakiego Waldsteina, których nie mogliśmy zlokalizować, było 139 kmieci, 44 zagrodników, 6 karczmarzy, 5 młynarzy i 21 chałupników. Razem 215 osób²⁰.

Z braku miast na tym terenie można oszacować tylko ludność wiejską. Według naszej metody było 2040 osób, a według metody Ładogórskiego

¹⁸ J. Gottschalk (*Beiträge zur Rechts-, Siedlungs- und Wirtschaftsgeschichte des Kreises Militsch bis zum Jahre 1648*, Wrocław 1930, s. 125—128) ocenia na podstawie innych, dostępnych przed II wojną światową źródeł, że około 1600 r. ludność wiejska (wraz z miasteczkami Sułowem i Cieszkowem) liczyła 11 210 osób, miasta Milicz, Prusice i Żmigród — 3600 osób, w sumie około 15 000 ludzi.

¹⁹ AmJ., k. 411.

²⁰ Tamże k. 411v.

1974. Wysoki odsetek kmieci (64,7) każe się domyślać, że dobra Waldsteina leżały gdzieś na Górnym Śląsku.

W danych do Śląska Cieszyńskiego pominięto państwa stanowe Bielsko i Bogumin. Ponieważ pozostałe jednostki terytorialne wyższego rzędu (księstwo cieszyńskie oraz państwa stanowe frydeckie i frysztackie) tworzą zwartą całość geograficzną, potraktujemy je łącznie (tab. 5).

Tab. 5. Osiadli w księstwie cieszyńskim oraz w państwach stanowych frydeckim i frysztackim²¹

Lp.	Wyszczególnienie	Liczba spisanych				%
		Cieszyn	Frydek	Frysztat	razem	
1.	Stan panów	—	—	1	1	—
2.	Szlachta	85	—	5	90	2,2
3.	Szlachta na majątkach książęcych	27	—	—	27	0,6
4.	Mieszczanie w Cieszynie	212	—	—	212	5,0
5.	Mieszczanie	—	148	185	333	7,9
6.	Mieszczanie w Garlinie	44	—	—	44	1,1
7.	Przedmieszczanie przynależni do zamku w Cieszynie	29	—	—	29	0,7
8.	Pospolici przedmieszczanie	40	—	—	40	1,0
9.	Wolni sołtysi	—	20	—	20	0,5
10.	Kmiecie w dobrach książęcych	314	—	—	314	7,5
11.	Kmiecie szpitalni ^a	10	—	—	10	0,2
12.	Inni kmiecie	1236	263	341	1840	43,7
13.	Młynarze	58	17	16	91	2,2
14.	Zagrodnicy	44	41	62	147	3,5
15.	Zagrodnicy, dzierżawcy sadyb zagrodniczych, zagrodnicy szpitalni	954	—	—	954	22,6
16.	Chałupnicy	—	—	23	23	0,5
17.	Dodatkowo zgłoszeni kmiecie	32	—	—	32	0,8
	Ogółem	3085	489	633	4207	100,0
	W źródle	3087	489	632	—	—

^a Zamieszkali w dobrach szpitalnych.

²¹ Tamże, k. 411v i 412.

W 1619 r. w księstwie cieszyńskim naliczono 3556 osiadłych (o 15,2% więcej), w państwie stanowym frydeckim — 428 osiadłych (o 12,5% mniej), danych zaś o państwie frysztackim ówczesny spis nie zawiera.

Zaludnienie tych trzech jednostek terytorialnych szacujemy naszą metodą na 4935 osób w miastach i 33 200 na wsi, razem 38 135 osób, a metodą Ładogórskiego na 5217, 25 721 i 30 938. Według danych z lat 1799/1800 na obszarze tym mieszkało 105 928 osób, z tego w miastach 7978. Powierzchnia księstwa cieszyńskiego i dwóch państw stanowych wynosiła 2079 km² w 1577 r. Na 1 km² przypadało więc w 1577 r. 18,3 bądź 14,9 osoby²².

W księstwie oleśnickim podaje spis 211 osób stanu szlacheckiego, 684 mieszczan, 184 przedmieszczan, 2111 kmieci, 12 wolnych kmieci, 467 wolnych zagrodników, 491 zagrodników dziedzicznych, 1229 młockarzy, zagrodników szeflowych i zagrodników dzierżawców, 55 młynarzy dziedzicznych i 20 młynarzy dzierżawców. Razem 5464 osoby²³. Po dodaniu eksklawy międzyborskiej policzonej wyżej łącznie z włościami Jerzego Brauna (s. 459) liczba osiadłych w księstwie oleśnickim wzrosła do 5610 osób. W 1619 r. naliczono w nim 5876 osiadłych, czyli o 4,7% więcej.

W wyniku oszacowania naszą metodą, bez eksklawy międzyborskiej, otrzymamy 6510 osób ludności miejskiej i 43 100 ludności wiejskiej, razem 49 610 osób, a metodą Ładogórskiego 6776, 39 623 i 46 399.

Liczbę mieszkańców eksklawy międzyborskiej można ustalić tylko w bardzo dużym przybliżeniu, używając jako wskaźnika liczbę mieszkańców przypadającą na 1 osiadłego w księstwie oleśnickim. Jeżeli weźmiemy za podstawę wynik naszego oszacowania, na 1 osiadłego przypadnie 9,1 mieszkańców, gdy zaś użyjemy w tym celu oszacowania dokonanego metodą Ładogórskiego, otrzymamy 8,5 mieszkańca na 1 osiadłego. Stąd 146 osiadłym we włości międzyborskiej odpowiadałoby w pierwszym wypadku 1509 osób, w drugim 1231. Całe księstwo oleśnickie liczyłoby 51 119 bądź 47 630 osób.

Terytorium księstwa składało się z powiatów: oleśnicko-bierutowskiego (do którego należała również eksklawa międzyborska) i trzebnickiego. Eksklawa wołczyńska, jak już nadmieniliśmy, została najprawdopodobniej w czasie spisu potraktowana jako część składowa księstwa brzeskiego. Obydwa powiaty liczyły łącznie 1888 km², a gęstość zaludnienia wynosiła 27 bądź 25 osób na 1 km².

Księstwa karniowskie i opawskie potraktujemy łącznie, gdyż pod względem geograficznym stanowiły one szachownicę posiadłości wielce

²² Obliczono na podstawie informacji, jakie podaje R. Kneifel, *Topographie des kaiserl. königl. Anthéils von Schlesien*, II Theil, 1. Bd., 1804. Powierzchnię ustalono na podstawie *Gemeindelexikon* Śląska austriackiego.

²³ AmJ., k. 413.

utrudniającą formułowanie wniosków i uogólnień. Dołączymy do tego również państwo stanowe Albrechtice położone w granicach Śląska Opawskiego i związane z nim pod względem politycznym (tab. 6)²⁴. O występujących w spisie z 1619 r. drobnoustrojach feudalnych — Komendzie Grobniki (502 osiadłych) i Stubendorf (120 osiadłych) — położonych w księstwach karniowskim i opawskim źródło nasze nie wspomina, nie wykluczone zresztą, że uwzględniono je przy sporządzaniu spisów w księstwach.

Tab. 6. Spisani w księstwach karniowskim i opawskim oraz w państwie Albrechtice

Lp.	Wyszczególnienie	Liczba spisanych				%
		Karniów	Opawa	Albrechtice	ogółem	
1.	Panowie	} 60	13	—	} 109	0,7
2.	Szlachta		36	—		
3.	Duchowni i opaci		4	—		
4.	Mieszczanie	983	1300	—	2283	15,6
5.	Przedmieszczanie	—	617	—	617	4,2
6.	Górnicy	394	—	—	394	2,7
7.	Wolni i sołtysi dziedziczni	42	68	—	110	0,7
8.	Kmiecie	2392	4743	139	7274	49,8
9.	Drobni ubodzy kmiecie	591	—	—	591	4,0
10.	Zagrodnicy	1120	1798	44	2962	20,3
11.	Młynarze	80	141	5	226	1,5
12.	Karczmarze	—	—	6	6	—
13.	Chałupnicy	—	—	21	21	0,1
14.	Mały młyn pa- pierowy	1	—	—	1	—
15.	„Ferbente” (?)	4	—	—	4	—
	Ogółem	5667	8720	215	14602	100,0
	W źródle	5847	8720	215	—	—

W 1619 r. w księstwie karniowskim objęto spisem 6358 osób, ale wśród nich znalazło się 1311 najprawdopodobniej nie posiadających żadnego majątku nieruchomego, a więc nie będących osiadłymi w ówczesnym znaczeniu tego słowa. Zresztą spis ten nie został sporządzony w wykonaniu postanowień ordynacji obrony krajowej, lecz miał służyć celom podatkowym. Liczba właściwych osiadłych zredukuje się w konsekwencji do 5047 osób, czyli 89,1% stanu z 1577 r. Księstwo opawskie uchyliło się wtedy od spisu, gdyż jego władca książę Liechtenstein opowiedział się po stronie Habsburgów, obronę krajową zaś na Śląsku organizowano prze-

²⁴ Księstwo karniowskie — tamże, k. 409; księstwo opawskie — k. 413v; Albrechtice, k. 413—413v.

ciwko tej dynastii; jedynie miasto Opawa nadesłało spis swych osiadłych w liczbie 1041 osób. Albrechtice według spisu z 1619 r. miały 356 osiadłych, czyli o 65,6% więcej niż w 1577 r. Może uwzględniono wtedy miasto Albrechtice, które w 1602 r. miało 101 osiadłych.

Całe zaludnienie badanego obszaru oszacowane naszą metodą wynosiłoby 21 750 osób w miastach i 108 480 na wsi, razem 130 230, a stosując metodę Ładogórskiego otrzymamy 22 635, 107 962 i 130 597. Powierzchnia Śląska Opawskiego wynosiła 3167 km², a gęstość zaludnienia około 41 osób na 1 km².

Analiza porównawcza danych z lat 1577 i 1787 w konkretnym wypadku nie jest możliwa, gdyż tylko 1/3 część obszaru obydwóch księstw przyłączono do państwa pruskiego, tworząc z niej następnie powiat głubczycki; dla części pozostałej przy Austrii brak odpowiednich danych statystycznych.

Wielką zwiezłością odznacza się wykaz spisanych w księstwie głogowskim²⁵. Obszerne to księstwo składało się z 6 powiatów: głogowskiego, górowskiego, koźuchowskiego, szprotawskiego, świebodzińskiego i zielonogórskiego o ogólnej powierzchni 4004 km². Wyszczególniono w nim 233 osoby stanu pańskiego i szlacheckiego, 1785 mieszczan w miastach, 545 mieszczan podległych szlachcie, 5290 kmieci i wolnych sołtysów, 1641 przedmieszczan i 5427 zagrodników wolnych, omłóckowych i dzierżawców. Ogółem 14 921 osób. Źródło nadmienia, że „Opat w Świebodzinie nie dostarczył niczego” (Der Abt in Schwibossin nichts einbracht). Odnośnie do tego dopisku trzeba zauważyć, że chodzi tu o dobra wielkopolskiego klasztoru cystersów w Paradyżu w północnej części powiatu świebodzińskiego (10 wsi i 1 część według danych z końca XVIII w.).

W 1619 r. naliczono tu 18 917 osiadłych, czyli o 21,4% więcej. Wzrost taki nie jest wykluczony; pewne wątpliwości budzi niewystępowanie w tabeli przedstawicieli zawodów zwykle figurujących w innych wykazach (np. młynarzy). Liczba kmieci i sołtysów zasługuje na zaufanie, gdyż w 1787 r. ta grupa społeczna była tylko o 15% mniejsza (4492 osoby); z kolei liczba domów miejskich i przedmiejskich w tymże roku jest tylko o 7% większa od liczby mieszczan i przedmieszczan w 1577 r.

Zaludnienie obliczone według naszej metody będzie wynosiło 29 782 osoby w miastach i 107 170 na wsi, razem 136 952, a według metody Ładogórskiego 30 079, 97 347 i 127 426. Gęstość zaludnienia wynosi 34,2 lub 31,8 osoby na 1 km². W 1787 r. ludność miejska liczyła 34 182 osoby, wiejska — 137 627, razem 171 809.

W 1619 r. liczba osiadłych miała wynosić w księstwie świdnicko-jaworskim 31 713 osób (o 33,9% więcej), w Piotrowicach Świdnickich zaś 46 osób (o 9,8% więcej niż w 1577 r.). Wykaz świdnicko-jaworski odznacza się większą niż w innych specyfiką (ilością pozycji). Dokładność jego wypadu zakwestionować z następujących względów:

²⁵ Tamże, k. 413v.

Tab. 7. Osoby spisane w księstwie świdnicko-jaworskim łącznie z lennem grodzkim Piotrowice Świdnickie położonym w tymże księstwie²⁶

Lp.	Wyszczególnienie	Liczba spisanych			%
		Księstwo	Piotrowice Świdnickie	razem	
1.	Komandorzy	3	—	3	—
2.	Opat z Krzeszowa	1	—	1	—
3.	Klasztory żeńskie	3	—	3	—
4.	Osoby stanu pańskiego i szlacheckiego	276	—	276	1,2
5.	Mieszkańcy miast powiatowych i niepowiatowych ^a	5319	—	5319	22,4
6.	Sołtysi i kmiecie należący do szlachty i miast	3778	22	3800	16,0
7.	Pospolici lennicy	88	—	88	0,4
8.	Lennicy w miastach	14	—	14	0,1
9.	Lennicy cesarscy	3	—	3	—
10.	Wolni sołtysi	4	—	4	—
11.	Zagrodnicy na wsi	5834	21	5855	24,7
12.	Miejscy zagrodnicy i chałupnicy	3080	—	3080	13,0
13.	Jednoprętowcy ^b i wolni zagrodnicy	214	—	214	0,9
14.	Nowe domki na wsi	3562	—	3562	15,0
15.	Nowe domki w miastach	158	—	158	0,7
16.	Młynarze	118	—	118	0,5
17.	Pani zur Schwarzbach	294	—	294	1,2
18.	Dzierżawcy domów w miastach	614	—	614	2,6
19.	Folwarki	27	—	27	0,1
20.	Zagrodnicy-komornicy ^c	10	—	10	—
21.	Chałupnicy (Heuslin Leute)	2	—	2	—
22.	Kuźnica miejska	1	—	1	—
	Ogółem	23679	43	23722	100,0
	W źródle:				
	Wieśniaków	19678	—	—	—
	Ludzi miejskich	5687	—	—	—
	Ogółem	25365	43	—	—

^a „Einwohner der Stedte geweihbildet und ungeweihbildet”.

^b W źródle: „Einruttner” — posiadacze 1 pręta, czyli 1/12 części łanu.

^c W źródle: „Gertner Hausleute” — przypuszczalnie zagrodnicy, którzy z różnych powodów musieli mieszkać na komornym.

Księstwo należało do okręgu IV obrony krajowej, który w 1578 r. liczył 30 152 osiadłych; w skład jego wchodziło poza tym księstwo ziemskie²⁷. Wykaz osiadłych w tym księstwie figuruje w naszym źródle (s. 461), znajdujemy również w nim Piotrowice Świdnickie. Zdawałoby się więc, że mamy wszystkie informacje statystyczne dotyczące osiadłych w okręgu IV, suma zaś ich winna się zgadzać z podaną w ordynacji. Jed-

²⁶ Tamże, k. 412v.

²⁷ Tamże, k. 412 i 412v.

nakże tak się nie dzieje, bo suma osób spisanych w księstwie świdnicko-jaworskim (23 679), w księstwie ziebickim (4000) i w Piotrowicach Świdnickich (43) wynosi 27 722, czyli o 2430 osób (tzn. 8⁰/₀) mniej, niż podaje ordynacja z 1578 r. Błąd rachunkowy nie wykluczony; w poprzednich wywodach stwierdziliśmy szereg błędów w zwykłym dodawaniu, zresztą takie błędy znajdujemy i w wykazie spisanych w księstwie świdnicko-jaworskim, mianowicie w dokonany przez ówczesnego rachmistrza podsumowaniu z podziałem na osiadłych miejskich i wiejskich.

Użyjemy z kolei zwykłych sprawdzianów, jakie stosowaliśmy dotychczas, tj. porównania danych spisu osiadłych z 1577 r. z wynikami pruskiego ujęcia ludności w 1787 r. Źródło nasze wspomina o 5319 mieszkańcach miast, 614 dzierżawcach domów miejskich (Mitleute in Stedten) i 158 nowych domkach w miastach, co daje w sumie 6091 osiadłych w miastach. W 1787 r. naliczono na terenie księstwa świdnicko-jaworskiego w 26 miastach (uwzględniając również Srebrną Górę i Złoty Stok formalnie należące do księstwa brzeskiego, ale pod względem terytorialnym związane z księstwem ziebickim) 7897 domów w miastach właściwych i na przedmieściach należących do mieszczan, w tym 5517 domów w miastach właściwych. Wprawdzie w okresie 1577—1787 przedmieścia niektórych miast (Jelenia Góra, Gryfów Śląski, Kamienna Góra) bardzo się rozrosły wskutek rozwoju produkcji płótna i handlu nim, to jednak nie sposób uzgodnić liczbę spisanych mieszkańców miast w 1577 r. z liczbą domów mieszczańskich w 1787 r. Na wsi analogicznym sprawdzianem jest liczba kmieci. W 1577 r. naliczono ich 3778, w 1787 r. zaś niemal dwa razy tyle, bo 7479. Znak to niechybny, że w czasie spisu szesnastowiecznego pominięto bardzo wielu kmieci, gdyż w okresie 1577—1787 wszędzie na Śląsku ta grupa społeczna wydatnie się zmniejszyła.

Zsumujemy teraz ważniejsze pozycje w trzech jednostkach terytorialnych tworzących okręg IV celem porównania z odpowiednimi wielkościami w ordynacji z 1578 r. Liczby panów i szlachty będą bardzo zbliżone do siebie (318 w ordynacji i 307 w podsumowaniu). Liczby mieszczan i przedmieszczan trzeba dodać do siebie, gdyż wykaz dla księstwa nie rozróżnia tych kategorii; otrzymamy w sumie 6689 osób, czyli liczbę również bardzo zbliżoną do podanej w ordynacji (6976). Natomiast liczba kmieci w naszym źródle stanowi niewiele ponad połowę liczby podanej w ordynacji (5402 i 10 427). Liczby zagrodników różnią się między sobą stosunkowo niewiele (7519 w ordynacji i 6966 w naszym źródle); jeszcze mniejsza jest różnica między liczbami chałupników (4269 i 4111). Liczby młynarzy są niemal identyczne (132 i 131).

W konkluzji trzeba przyjąć, że nie można tłumaczyć tak dużej różnicy między źródłem jaworskim a ordynacją błędami rachunkowymi. Wydaje się, że źródło nasze podaje prowizoryczne rezultaty spisu, które później uzupełniono dodatkowymi informacjami uzyskanymi od osób zainteresowanych, tj. panów feudalnych i władz miejskich. Czynniki te bądź całkowicie uchylały się od składania sprawozdań, które musiały

zawierać imienne spisy osiadłych z podziałem ich na grupy społeczne, bądź nadsyłały dane mniejsze od stanu faktycznego celem zmniejszenia liczby przypadających na nich wybrańców, bądź też podawały tylko globalne liczby osób bez ich specyfikacji według stanowiska społecznego (tak uczyniła na przykład pani zur Schwarzbach). Oczywiście nie można nie liczyć się z ewentualnością pomyłek przy opracowywaniu nadesłanych sprawozdań, zwłaszcza że wykazy sporządzone na ich podstawie przez władze jednostek terytorialnych zawierały znacznie więcej kategorii osób zarejestrowanych aniżeli wykazy okręgowe.

Informacje statystyczne z 1577 r. dotyczące wsi, a zapewne i miast, należy uznać za niedokładne. Również nie są dokładne liczby względne w tab. 7 z uwagi na brak wiadomości o strukturze społecznej podanych pani zur Schwarzbach (być może właścicielki majątności Czarne w powiecie jeleniogórskim).

Oszacowanie liczby zaludnienia za pomocą naszej metody pozwoli ustalić, że ludność miejska liczyła 45 682 osoby ($6091 \times 7,5$), ludność wiejska zaś 165 020, razem 210 702. Zastosowanie metody Ładogórskiego utrudnia okoliczność, że wykaz nie wyodrębnia mieszczan od przedmieszczan, w poz. 12 zaś nie rozróżnia się zagrodników od chałupników. Przyjmujemy dla wszystkich mieszkańców miast mnożnik 7, dla grupy zaś wymienionej w pozycji 12 mnożnik 5. W rezultacie otrzymamy 49 033 mieszkańców miast i 123 851 mieszkańców wsi, razem 172 884 osób. Spróbujemy też oszacować zaludnienie dóbr pani zur Schwarzbach. Ponieważ w wyniku naszego oszacowania na 1 spisane przypadało średnio 9 osób, przy użyciu zaś metody Ładogórskiego odpowiedni wskaźnik będzie wynosił 7,3 osoby, można tą drogą ustalić, że zaludnienie tej majątności wynosiłoby w pierwszym wypadku 2646 osób, w drugim 2146. Oznacza to, że całe zaludnienie księstwa podniesie się do 213 348 bądź 174 997 osób. Ponieważ powierzchnia 7 powiatów, na jakie dzieliło się księstwo (bolkowski-kamiennogórski, dzierzoniowski, jaworski, jeleniogórski, lwówecko-bolesławiecki, strzegomski i świdnicki), wynosiła 5356 km², gęstość zaludnienia wyrażałaby się liczbami 39,8 bądź 35,6 osoby na 1 km².

W 1787 r. spis pruski wykazał w tym księstwie 372 314 osób, w tym 51 203 mieszkańców miast²⁸.

Ostatnimi jednostkami terytorialnymi, jakie figurują w naszym źródle, są księstwo wrocławskie oraz położone w jego obrębie lenno grodzkie Uraz; brak natomiast danych co do lenna grodzkiego Leśnicy (dziś dzielnica Wrocławia), które w 1619 r. liczyło 185 osiadłych. Nie uwzględniono też klucza dóbr Borek Strzeliński, który stanowił od 1552 r. lenno brandenburskie²⁹; w 1619 r. naliczono tu 88 osiadłych. Księstwo wrocławskie oraz lenno Uraz potraktujemy łącznie, dodamy również dobra kapituły

²⁸ Dżiewulski, *Zaludnienie...*, s. 422 i 424.

²⁹ Tamże, s. 422.

wrocławskiej, które przeważnie były rozrzucone po księstwie wrocławskim (tab. 8).

Tab. 8. Osoby spisane w księstwie wrocławskim, lennie grodzkim Uraz oraz dobrach kapituły diecezjalnej³⁰

Lp.	Wyszczególnienie	Liczba spisanych				‰
		Wrocław	Uraz	Kapituła	razem	
1.	Stan pański	2	—	—	2	—
2.	Opaci	2	—	—	2	—
3.	Ksienie	1	—	—	1	—
4.	Komandoria	1	—	—	1	—
5.	Osoby stanu szlacheckiego	130	—	—	130	1,4
6.	Wdowy szlacheckie	13	—	—	13	0,1
7.	Lenna grodzkie	4	—	—	4	—
8.	Lenna niższego stopnia ^a	4	—	—	4	—
9.	Wolni soltysi	16	—	33	49	0,5
10.	Zagrodnicy proboszczowscy	9	—	—	9	0,1
11.	Kmiecie dziedziczni	2986 ^{1/2}	11	332	3329 ^{1/2}	37,3
12.	Zagrodnicy dziedziczni	586	27	213	826	9,2
13.	Zagrodnicy dzierżawcy	599	—	—	599	6,7
14.	Szefflowi zagrodnicy- -mlóckarze	324	—	—	324	3,6
15.	Właściciele młynów	24	—	1	25	0,3
16.	Zagrodnicy zasadzeni ^b lub dzierżawcy	108	—	—	108	1,2
17.	Karczmarze	53	—	14	67	0,7
18.	Zagrodnicy dziedziczni na Ołbinie i przed- mieszczenie	144	—	—	144	1,6
19.	Młyn papierowy	1	—	—	1	—
20.	Mieszczenie ^c	2808	81	—	2889	32,3
21.	Przedmieszczenie	191	—	—	191	2,1
22.	Chałupnicy	—	3	188	191	2,1
23.	Wdowy, kmiecie dzierżawcy i zagrodnicy (dzierżawcy)	—	—	27	27	0,3
	Ogółem ^d	8007 ^{1/2}	122	808	8937 ^{1/2}	100,0
	W źródle	8405 ^{1/2}	122	—	—	—

^a Afterlehn (łac. subfeudum) powstawało w drodze przekazania lenna przez wasala osobie trzeciej tytułem dożywocia.

^b W źródle: „Besetzte oder Mitgertner”. Określeniem „Besetzte” oznaczano sadybę chłopską oddaną w dożywocie lub do odwołania; „Mitgertner” byli dzierżawcami sadyb zagrodniczych.

^c W odniesieniu do księstwa wrocławskiego w źródle zaznaczono, że chodzi tu o mieszczańskich trzech miast (domyślnie Wrocławia, Środy Śląskiej i Namysłowa).

^d Z uwagi na liczne występowanie wielkości mniejszych od 0,1 suma liczb względnych wynosi tylko 99,5%.

³⁰ AmJ., k. 410v, 411v i 414.

W 1619 r. w księstwie wrocławskim miało być 13 651 osiadłych, czyli o 70,5⁰/₀ więcej niż w 1577 r.; w Urazie naliczono 185 osiadłych — o 51,6⁰/₀ więcej. Tak silny wzrost każe się domyślać, że figurujące w źródle jaworskim wyniki spisu są niedokładne.

Jeżeli chodzi o miasta, wyniki te można by uznać za dość wiarygodne. Figurująca w nich liczba 2889 mieszczan w 4 miastach (Wrocław, Środa Śląska, Namysłów i Uraz) jest nawet większa od liczby domów mieszczkańskich w tych osadach bez przedmieść w 1787 r., wynosi ona bowiem tylko 2703; wiemy zresztą, że niektóre miasta śląskie miały w obrębie swych murów przed wojną trzydziestoletnią więcej domów niż w końcu XVIII w.³¹ Liczba kmieci i sołtysów w 1577 r. (3378 osób) też jest wiarygodna, gdyż w 1787 r. naliczono tu tylko 2088 kmieci i sołtysów.

Oszacowanie zaludnienia księstwa naszą metodą będzie wyglądało następująco: Do przedmieszczan zaliczamy zagrodników dziedzicznych na Ołbinie i przedmieszczan figurujących w rubryce 18. W rezultacie ludność miejska będzie wynosiła wtedy 23 774 osoby, ludność wiejska 55 740, razem 79 514 osób. Metoda Ładogórskiego przyniesie wyniki następujące: 25 568 osób ludności miejskiej i 51 607 wiejskiej, razem 77 175. Powierzchnia księstwa wrocławskiego (powiaty namysłowski, średzki i wrocławski) wynosiła 2223 km². Na 1 km² przypadło 35,2 bądź 34,7 osoby. Są to liczby orientacyjne. Spis z 1787 r. wykazał tu 148 028 mieszkańców, z tego 61 374 w miastach i 86 654 na wsi.

Źródło nasze zawiera informacje statystyczne, które pozwalają na skonfrontowanie ich z sumarycznymi liczbami osiadłych figurującymi w ordynacji z 1578 r. także odnośnie do okręgu II. Obejmował on księstwo wrocławskie i brzeskie oraz biskupstwo wrocławskie (tzn. księstwa grodkowskie i nyskie) i miał liczyć według ordynacji 37 746¹/₂ osiadłych³². Źródło nasze podaje tylko 34 319¹/₂ osoby, a więc o 3437 mniej (9,1⁰/₀). Różnica ta jest nawet większa od stwierdzonej wyżej dla okręgu IV.

I tu należy przypuszczać, że źródło jaworskie podaje pierwotne wyniki spisu, który następnie uzupełniono w drodze uzyskania dodatkowych informacji „w terenie”.

Jeżeli dokonamy analizy porównawczej odpowiednich pozycji ordynacji i naszego źródła, okaże się, że w okręgu II zamiast 26 opactw i komandorii w źródle jaworskim figurują tylko 4 tego rodzaju instytucje, zamiast zaś 715 panów i szlachty mamy tylko 612. Liczby mieszczan różnią się nieznacznie (7922 i 7857), większa różnica występuje, gdy idzie o przedmieszczan (902 i 815). Bardzo są ze sobą niezgodne liczby sołtysów i ludzi wolnych (172 i 106). Liczby kmieci wykazują też sporą różnicę (15 230¹/₂ i 14 166). Jeszcze większą różnicę stwierdzamy u za-

³¹ Zob. też Dziewulski, *Zaludnienie...*, s. 432 n.

³² Tamże, s. 424.

grodników (11 734 i 9732). Zaskakująca jest okoliczność, że nasze źródło podaje większą liczbę chałupników (371 i 387). Również figuruje w nim większa liczba karczmarzy (78 i 131). Natomiast liczba młynarzy jest przeszło o połowę mniejsza w źródle jaworskim (541 i 265). Pozwala to stwierdzić, że uzupełnienie danych spisu dotyczyło przede wszystkim wsi, zwłaszcza ich warstw uboższych, w miastach zaś dodatkowe badania powiększyły głównie liczbę przedmieszczan. Pewną rolę musiały odgrywać błędy rachunkowe; należy nimi tłumaczyć nieoczekiwane zmniejszenie liczby chałupników i karczmarzy w ordynacji w porównaniu z wykazami jednostek terytorialnych.

Źródło jaworskie nie podaje wyników spisu osiadłych przeprowadzonego w księstwach opolskim, raciborskim i wołowskim, w państwach stanowych bielskim i bogumińskim, okręgu bytomskim i niektórych drobnych jednostkach terytorialnych.

Podsumowując nasze dociekania, wydaje się, że należy wysoko ocenić wartość danych liczbowych, jakie figurują w ordynacji z 1578 r.; porównanie ze źródłem jaworskim pozwala bowiem stwierdzić, że nie poprzestano na informacjach dostarczonych przez władze miejskie i panów feudalnych, lecz oceniano je krytycznie w miarę ówczesnych możliwości i żądano danych uzupełniających. Oczywiście nie wyklucza to właściwych ówczesnej statystyce niedokładności i błędów rachunkowych. Z kolei trzeba stwierdzić, że spis z 1577 r. był często dokładniejszy od późniejszego spisu z 1619 r. Mniejsza o pominięcie w tym ostatnim takich jednostek terytorialnych, jak księstwo opawskie (bez miasta Opawy) i państwo frysztackie, bo w pierwszym wypadku stało się tak z przyczyny oporu zainteresowanych, a w drugim wypadku prawdopodobnie zachodziła ta sama przyczyna. Większą wagę posiada okoliczność, że w 5 jednostkach terytorialnych na ogólną liczbę 22 spis z 1619 r. wykazał mniej osiadłych, aniżeli podaje nasze źródło z 1577 r. (w księstwie brzeskim o 19,3%, w państwie frydeckim o 12,5%, w państwie pszczyńskim o 11,5%, w księstwie karniowskim o 10,9%, zmniejszenie osób spisanych ujawniło się najprawdopodobniej też w państwie żmigrodzkim). Taki ubytek nie mógł w rzeczywistości nastąpić, zwłaszcza że dane liczbowe z 1577 r. są chyba nieco mniejsze od stanu faktycznego, przynajmniej nieraz.

Z kolei w 14 wypadkach spis z 1619 r. wykazuje więcej osób nim objętych w porównaniu z danymi źródła jaworskiego. Różnice wykazują dużą rozpiętość, od 4,4% w księstwie żagańskim do 121,7% w księstwie legnickim. Można przyjąć, że im większa różnica in plus, tym mniej dokładnym był spis z 1577 r.

W większości wypadków (z wyjątkiem trzech) oszacowanie liczby ludności naszą metodą dało wyniki wyższe od ustalonych metodą Ładogórskiego. Wydaje się, że uczony ten przyjął zbyt wysokie wskaźniki dla poszczególnych kategorii chłopów. Takie spostrzeżenie wynika z porów-

niania tych wskaźników z podanymi w innej jego pracy średnimi liczbami głów w gospodarstwach chłopskich³³. Wskaźnik 8 osób dla gospodarstwa kmiecego chyba nie był na Śląsku powszechnie osiągalny; wskaźniki obliczone dla poszczególnych wsi lub ich zespołów wahają się w granicach 4,9—7,7 osoby. Trzeba też pamiętać, że dla kmieci siedzących na półłankach odpowiedni wskaźnik wynosi 4,4—4,9 osoby. Również za wysoki jest wskaźnik 6 osób dla zagrodników; faktycznie wynosi on najczęściej 3,7—3,8 osoby i tylko w jednym wypadku wyraża się liczbą 6,8. Wskaźnik dla chałupników waha się w granicach 3,0—3,5 i zaokrąglanie go do 4 trudno uzasadnić. W tej sytuacji sądzimy, że nasza metoda daje wyniki bardziej zbliżone do rzeczywistości. Zresztą obydwie oszacowania różnią się tylko w niewielkim stopniu.

Podkreślam, że uzyskane liczby zaludnienia w poszczególnych jednostkach terytorialnych mają charakter tylko orientacyjny, szczególnie gdy porównanie z innymi źródłami każe wątpić w dokładność liczb figurujących w wykazach jaworskich.

W konkluzji uważam, że wbrew opinii niektórych uczonych moje oszacowanie ludności Śląska w 1577 r. bynajmniej nie jest wygórowane, i to samo można powiedzieć o użytych wskaźnikach, które chyba pozwalają uzupełnić luki wynikłe z pominięcia przez spis pewnych kategorii ludności.

Wreszcie opublikowane w niniejszym artykule tabele i zestawienia informują o kształtowaniu się struktury społecznej w poszczególnych jednostkach terytorialnych przynajmniej w przybliżeniu, gdyż o całkowitej dokładności nie może być mowy.

NEUE STATISTISCHE DATEN ÜBER DIE BEVÖLKERUNG DER STÄDTE UND DÖRFER SCHLESIENS IM 16. JAHRHUNDERT

Der Verfasser analysiert eine Reihe von statistischen Daten, die sich in einer aus dem Archiv der Stadt Jawor stammenden Handschrift befinden. Die Handschrift, die zur Kategorie der „Acta Publica“ gezählt wird, enthält Ergebnisse der 1577 durchgeführten Zählungen von Häusern und einzelnen sozialen Gruppen; die Angaben betreffen einen Grossteil Schlesiens. Die Verzeichnisse sind auf Grund der Bestimmungen über die Verteidigung des Landes durchgeführt worden. Im Vergleich zu den globalen Angaben der Zählung von zur Beteiligung an der Landesverteidigung verpflichteten Ansässigen, womit sich der Autor früher (1952) beschäftigte, sind die in der Handschrift von Jawor angeführten Zahlen niedriger. Sie verdienen trotzdem Beachtung, da man einerseits feststellen kann, dass die Zählung von Ansässigen bereits verifizierte statistische Informationen enthält, andererseits wirft die Handschrift von Jawor trotz der Ungenauigkeit ihrer Daten neues Licht auf die gesellschaftliche Struktur der Bevölkerung in den einzelnen territorialen Einheiten.

³³ T. Ładogórski, *Studia nad zaludnieniem Polski XIV wieku*, Wrocław 1958, s. 33.

BOGUSŁAW KACZMARSKI

SUDECKI OKRĘG PRZEMYSŁOWY POD KONIEC XVIII WIEKU

Obecny Sudecki Okręg Przemysłowy, ukształtowany w pełni jako region przemysłu fabrycznego w latach osiemdziesiątych XIX w., w odróżnieniu od wielu innych okręgów powstał w dużej mierze z wewnętrznego przekształcenia się pod względem społeczno-gospodarczym, technicznym i organizacyjnym silnie tu już wcześniej rozwiniętego feudalnego przemysłu rękodzielniczego. Także swą najbardziej charakterystyczną do dzisiaj cechą: spore rozproszenie licznych, lecz drobnych ośrodków przemysłowych na stosunkowo rozległym obszarze, Okręg Sudecki odziedziczył w znacznym stopniu po okresie przemysłu przedfabrycznego¹. W przeciwieństwie bowiem do systemu fabrycznego wytwórczość przemysłową przed rewolucją techniczną cechowało rozproszenie zarówno techniczne, jak i przestrzenne. Wynikało ono z rękodzielniczego charakteru produkcji, z wysokich kosztów transportu, zmuszających do lokalizowania zakładów w pobliżu surowców lub konsumentów, z wyżytkiwanych wówczas naturalnych źródeł energii kinetycznej (biologicznej, siły wiatru, spadku wód) oraz ze stosowania drewna jako środka opałowego w hutnictwie i w zakładach przemysłowych.

Rozproszony przestrzennie przemysł rękodzielniczy i manufakturowy cechowało jednak nierównomierne rozmieszczenie terytorialne. Wyrażało się ono w różnym stopniu rozwoju w wypadku rzemiosł masowych, spotykanych niemal w każdej miejscowości, albo istnieniem pewnych wyspecjalizowanych rzemiosł lub zakładów przemysłowych tylko na niektórych obszarach.

Terytorialne zróżnicowanie rzemiosła i przemysłu w epoce feudalnej kształtowało się pod wpływem wielu czynników. Obok środowiska geograficznego (rzadko występujące bogactwa kopalne, zasoby wodne, lasy itp.), rynków zbytu, siły roboczej dużą rolę odgrywały czynniki polityczne i społeczno-gospodarcze, a także wzgląd na korzyści wynikające ze skupienia obok siebie na jakimś większym obszarze dużej liczby ówczes-

¹ S. Misztal, *Przemiany w strukturze przestrzennej przemysłu na ziemiach polskich w latach 1860—1965*, Warszawa 1970, s. 63—67; K. Jeżewski, *Rozwój i rozmieszczenie przemysłu na Dolnym Śląsku w okresie kapitalizmu*, Wrocław 1961.

nych drobnych zakładów o tym samym profilu produkcyjnym, czyli tzw. później czynnik aglomeracyjny. Ułatwiał on zaopatrzenie w surowce, organizację zbytu, wymianę doświadczeń, rozbudowę bazy technicznej i usługowej.

Powstanie na jakimś obszarze wielkiej liczby drobnych zakładów produkcyjnych o dużym łącznym potencjale produkcyjnym możliwe było tylko w wypadku produkcji na szeroki rynek. W okresie przemysłu prefabrycznego największe aglomeracje tworzył przemysł włókienniczy. Znane były one np. we Flandrii, później w Anglii, w północnej Francji, w Saksonii i na Śląsku (właśnie w okręgu sudeckim). Śląsk był w XVII i XVIII w. jednym z największych na świecie eksporterów płótna. Szczytowy okres rozwoju płóciennictwa śląskiego przypadał na lata osiemdziesiąte XVIII w. Wartość eksportowanego ze Śląska płótna i woali osiągnęła wówczas rekordową sumę blisko 6 000 000 talarów, z czego $\frac{3}{4}$ przypadało na wywóz do krajów zamorskich: Ameryki Północnej i Południowej oraz Afryki². Dominująca wówczas w całej gospodarce śląskiej produkcja tkanin lnianych skupiona była głównie na obszarze Sudetów i Przedgórze Sudeckiego. Istnienie potężnego tkackiego przemysłu eksportowego w okręgu sudeckim oddziaływało bezpośrednio lub pośrednio na poziom rozwoju innych rzemiosł, zakładów przemysłowych i górnictwa na tym terenie, na powstanie dużych aglomeracji ludności oraz na rozwój i funkcje tutejszych miast. W rezultacie okręg sudecki ukształtował się już w epoce feudalnej jako specyficzny region ekonomiczny odróżniający się wyraźnie od innych regionów Śląska³.

Intencją autora niniejszego artykułu jest krótkie omówienie stopnia rozwoju rzemiosła i przemysłu w okręgu sudeckim na tle całej prowincji śląskiej w okresie szczytowego rozkwitu rękodzielniczego przemysłu lnianego pod koniec XVIII w. oraz zwrócenie uwagi na wzajemne powiązania i zależności w tym dziale produkcji, a także na specyficzne cechy ukształtowanej pod wpływem tego przemysłu sudeckiej sieci miejskiej.

Okręg sudecki obejmował w końcu XVIII w. 7 powiatów położonych w południowo-zachodniej części Dolnego Śląska (Iwówcecko-bolesławiecki, jeleniogórski, bolkowski-kamiennogórski, świdnicki, dzierzoniowski, ząbkowicki i kłodzki). Wyróżniał się on przede wszystkim szczególnie silnym rozwojem rzemiosła na wsi. Gdy majstrowie wiejscy na Śląsku stanowili w 1787 r. 59% ogólnej liczby majstrów, to w okręgu sudeckim aż 66%⁴. Na 100 gospodarstw domowych na wsi przypadało na Śląsku

² Jeżewski, *op. cit.*, s. 27—44.

³ T. Ładogórski, *Atlas historyczny Śląska z końca XVIII wieku i regiony społeczno-gospodarcze tego kraju* (Kwartalnik Historii Kultury Materialnej, 1967, nr 3, s. 527—548, dalej skrót: KHKM).

⁴ Wszystkie dane w artykule dotyczące 1787 r. oparto na materiałach statystycznych publikacji: *Generalne tabele statystyczne Śląska 1787 roku*, wyd. T. Ładogórski, Wrocław 1954.

średnio 17 majstrów, a w okręgu sudeckim 24. Przeciętnie więc w okręgu sudeckim co czwarte gospodarstwo wiejskie zajmowało się rzemiosłem. Okręg sudecki stanowiąc 18,3% terytorium Śląska skupiał 27,9% wiejskich gospodarstw domowych, 26,8% wiejskiej ludności i 39,5% wiejskich majstrów Śląska.

Najliczniejszą grupę rzemieślników wiejskich Śląska stanowili majstrowie działu włókienniczo-odzieżowego (34,4%), wśród nich szczególnie liczni byli tkacze materiałów lnianych (91,1%). Dział ten wyjątkowo silnie był rozwinięty w okręgu sudeckim. Skupiało się tu 68% tkaczy wiejskich Śląska i 71% wykańczalników, reprezentowanych głównie przez blicharzy i foluszników. Tkactwo wiejskie najsilniej było rozwinięte w powiatach dzierzoniowskim i świdnickim (164 tkaczy na 1000 gospodarstw domowych), następnie w kłodzkim (155), bolkowskim (134) i jeleniogórskim (94), średnio w wymienionych 5 powiatach 3 razy silniej niż przeciętnie na Śląsku (43). W 1787 r. pracowało tu 6684 tkaczy płótna, czyli przeszło 2 razy więcej niż we wszystkich 130 miastach śląskich (3244).

Wśród powiatów sudeckich wyspecjalizowanych w płóciennictwie odrębną specyfiką produkcji wyróżniał się powiat dzierzoniowski. Dominowała w nim produkcja tkanin mieszanych: wełniano- i bawełniano-lnianych oraz bawełnianych. Nowy przemysł bawełniany szczególnie szybko rozwijał się pod koniec XVIII w. W latach 1785—1800 produkcja perkali wzrosła z 4810 do 33 164 kóp, czyli prawie siedmiokrotnie.

Przemysł tkacki był rozwinięty nierównomiernie nie tylko w poszczególnych powiatach sudeckich, ale także wewnątrz powiatów. Dobre warunki techniczne rozwoju tkactwa zapewniał teren górski, pocięty licznymi potokami, o dobrze nasłonecznionych łąkach nadrzecznych, które ułatwiały roszenie lnu, dalszą jego obróbkę, a następnie bielienie przędzy i gotowego płótna. Rozległe lasy górskie dostarczały opału i potażu niezbędnego w procesie bielenia. Stąd obszar silnie rozwiniętego tkactwa nie pokrywał się z granicami administracyjnymi powiatów, lecz obejmował tylko górskie wsie położone na południe lub zachód od linii wytyczonej przez miasta: Świerzawę, Bolków, Dobromierz, Świebodzice, Dzierżonów, Ząbkowice, Radków i Duszniki. W głównej swej części był on terytorialnie zwarty. Wyraźnie wyodrębnioną wyspę tworzył jedynie mały rejon międzyleski w południowej części Kłodzyczyny (zob. mapę). We wsiach na obszarze silnie rozwiniętego tkactwa przypadało w XVIII w. od 15 do 350 warsztatów tkackich na 1000 mieszkańców⁵. Najwięcej

⁵ Rozmieszczenie przemysłu tkackiego w okręgu sudeckim w końcu XVIII w. opracowano na podstawie materiałów statystycznych z lat 1725—1825 opublikowanych w: F. Boenow, *Chronik von Langenbielau*, Bielawa 1931, s. 90; G. Croon, *Zunftzwang und Industrie im Kreise Reichenbach* (Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesiens, t. 43, 1909, s. 127—130); R. Gottwald, *Das alte Wüstewaltersdorf*, Wrocław 1926, s. 79; J. G. Knie, *Alphabetisch-statistisch-topogra-*

tkaczy było we wsiach położonych w pobliżu miast wyspecjalizowanych w przemyśle włókienniczym i w handlu. Przed rozkwitem tkactwa wiejskiego zapoczątkowanym w drugiej połowie XVI w. głównymi ośrodkami płóciennictwa były miasta sudeckie⁶. Później płóciennictwo miejskie straciło na znaczeniu, zwłaszcza po zniszczeniach wojny trzydziestoletniej, ale jeszcze w XVIII w. miasta okręgu sudeckiego wyróżniały się dwa razy silniej rozwiniętym płóciennictwem niż przeciętnie na Śląsku. W miastach tych przypadało 22 płócienników na 1000 mieszkańców, gdy na całym Śląsku tylko 11. W miastach sudeckich skupiało się aż 48% płócienników miejskich Śląska. Najwięcej było ich w Lewinie Kłodzkim, Chełmsku, Lubawce, Jeleniej Górze, Dzierżoniowie i Kowarach. Wymienione miasta wraz z otaczającymi je wsiami tworzyły zespoły osadnicze wyspecjalizowane w tkactwie⁷. We wsiach tych w końcu XVIII w. na 1000 mieszkańców przypadało 100—350 warsztatów tkackich. Wynika stąd, że płóciennictwem trudniła się tu co najmniej trzecia część mieszkańców. Np. w okolicy Lewina Kłodzkiego na 100 dymów przypadało przeważnie ponad 50 tkaczy, a w 6 wsiach nawet ponad 80⁸. Podobne zespoły wsi tkackich rozciągały się na wschód i południe od Wałbrzycha, a mniejsze koło Kamiennej Góry, Nowej Rudy i Międzyzlesia.

W miastach i wsiach sudeckich silnie rozwinięte było także wykańczalnictwo tkanin. Przewodził pod tym względem powiat świdnicki, w którym w 1787 r. pracowało 226 wykańczalników, głównie blicharzy i foluszników płótna. Drugie miejsce zajmował powiat jeleniogórski z liczbą 95 wykańczalników. Wybitna rola powiatu świdnickiego wynikała z jego centralnego usytuowania wobec sudeckiego okręgu tkackiego, a zarazem dogodnego położenia komunikacyjnego na głównej drodze do Wrocławia. Największym ośrodkiem wykańczalnictwa tkanin była wieś

phische Übersicht aller Dorfer, Flecken, Städte und Orte der Königl. Preuss. Provinz Schlesien, Wrocław 1830; S. Kühn, *Der Hirschberger Leinwand- und Schleierhandel von 1648—1806*, Wrocław 1938, s. 11—12, 17—18; M. Ch. Weiss, *Wanderungen in Sachsen, Schlesien, Glatz und Böhmen*, t. II, Leipzig 1797, s. 23, 284; J. C. Sinapius, *Schlesien in merkantilischer, geographischer und statistischer Hinsicht*, Zary 1806—1808, t. III s. 142—143, t. IV, s. 152—153; J. A. V. Weigel, *Geographische, naturhistorische und technologische Beschreibung des souverainen Herzogthums Schlesien*, Berlin 1800—1806, t. I, s. 108—111, t. II, s. 152—154, t. III, s. 40, t. IV, s. 181—182, t. V, s. 36—37; A. Zimmermann, *Blüthe und Verfall des Leinengewerbes in Schlesien*, Oldenburg 1885, s. 61—62, 448—451; F. A. Zimmermann, *Beiträge zur Beschreibung von Schlesien*, Brzeg 1783—1796, t. V, VI, IX.

⁶ A. Zimmermann, *op. cit.*, s. 4—12; W. Rusiński, *Tkactwo lniane na Śląsku do 1850 roku* (Przegląd Zachodni, 1949, nr 11, s. 371—373, 388).

⁷ S. Golachowski, H. Szulc, *Rozłogi miejskie jako przedmiot badań historyczno-geograficznych* (Acta Universitatis Wratislaviensis, nr 9, Studia Geograficzne I, 1963, s. 50).

⁸ Obliczono na podstawie danych F. A. Zimmermanna, *op. cit.*, t. IX, s. 273—384.

Głuszyca w powiecie świdnickim. Pod koniec XVIII w. pracowało tam 35 bielarni i 7 foluszy.

Zakłady wykańczalnicze w miastach były związane nie tyle z największymi ośrodkami tkactwa, co z ośrodkami handlu płótnem, ponieważ surowe płótna oddawali do apretury nie tkacze, lecz kupcy. Główne ośrodki handlu płótnem: Jelenia Góra, Dzierżoniów, Kowary, Kamienna Góra, Gryfów, Świdnica oraz mniejsze: Wałbrzych, Srebrna Góra i Kłodzko, były równocześnie znacznie większymi ośrodkami wykańczalnictwa tkanin.

Przemysł włókienniczy wraz z przędzalnictwem zatrudniał znaczną część ludności okręgu sudeckiego oraz oddziaływał na rozwój innych działów produkcji. Wielka liczba warsztatów tkackich (ok. 18 000), bliźnich, foluszy i magli sprzyjała rozwojowi bardziej wyspecjalizowanych rzemiosł metalowych (oprócz kowalstwa) i drzewnych, zwłaszcza tractwa, stolarstwa i bednarstwa⁹. Rzemiosła drzewne posiadały tu dobre zaplecze w rozległych lasach górskich oraz w licznych tartakach. Duża aglomeracja ludności w terenach górskich, nie sprzyjających rozwojowi rolnictwa, zmuszała do importowania artykułów żywnościowych, głównie zboża, z innych terenów Śląska, a nawet z Wielkopolski. Sprowadzane zboże mielono w młynach wodnych, a wypiekaniem chleba zajmowali się przeważnie zawodowi piekarze. W okręgu sudeckim było stosunkowo dużo młynów zbożowych i piekarzy na wsi. Tutejsza ludność wiejska, w znacznym stopniu oddana zajęciom przemysłowym, nie wypiekała chleba sama, lecz korzystała z usług zawodowych piekarzy. Np. w powiecie bolkowskim na 99 wsi przypadało aż 146 piekarzy. Podobnie było w całym okręgu sudeckim. Przypominało to w pewnym stopniu stosunki miejskie. W 1787 r. w okręgu sudeckim pracowało 979 piekarzy wiejskich, co stanowiło 49,1⁰/₀ piekarzy wiejskich Śląska.

Okręg sudecki wyróżniał się na Śląsku dość silnie rozwiniętym przemysłem gorzelnianym, podstawowymi rzemiosłami budowlanymi: murarstwem i ciesielstwem, kamieniarstwem, zwłaszcza kamieniołomami piaskowca, granitu i marmuru oraz wydobyciem i wypalaniem wapienia. Skupiła się tu również zdecydowana większość śląskiej pozamiejskiej służby zdrowia oraz większość introligatorów. Dobrze rozwinięty był tu przemysł papierniczy, zaopatrujący przemysł włókienniczy w papier pakunkowy, a także związany z nim surowcowo¹⁰.

Słabo rozwinięte były tylko nieliczne gałęzie rzemiosła, jak garn-carstwo, 2—3 razy słabsze niż w innych okręgach Śląska, kowalstwo, co było niewątpliwie związane ze względnie słabym stanem sudeckiej gospo-

⁹ Np. na 48 płocharzy wyrabiających grzebienie tkackie aż 42 występowało na terenie okręgu sudeckiego.

¹⁰ K. Maleczyńska, *Dzieje starego papiernictwa śląskiego*, Wrocław 1961, s. 42; Z. Kwaśny, *Rozwój przemysłu w majątkach Schaffgotschów w latach 1750—1850*, Wrocław 1965, s. 43.

darki rolnej, oraz kuśnierstwo i piwowarstwo. Podobnie nieznaczna była tu liczba rzemiosł reprezentujących średni poziom rozwoju (por. tabelę).

Można więc stwierdzić, że okręg sudecki odznaczał się silnie i wszechstronnie rozwiniętym rzemiosłem miejskim i wiejskim. Na wsi występowało więcej rodzajów rzemiosła niż w innych rejonach Śląska, przy czym większość rzemiosł była tu rozwinięta najsilniej na Śląsku. Okręg sudecki ze względu na duży odsetek gospodarstw domowych trudniących się rzemiosłem oraz wzajemne wewnętrzne powiązania tych rzemiosł można uznać za okręg o charakterze przemysłowym. Był on wyspecjalizowany w rzemiośle tkackim, przede wszystkim lnianym, a częściowo także w bawełnianym i materiałów mieszanych. W 7 powiatach okręgu sudeckiego majstrowie działy włókienniczo-odzieżowy stanowili 53% ogólnej liczby majstrów wiejskich w okręgu i 41% w miastach, łącznie 49%. Na obszarach właściwego okręgu (zaznaczonego na mapie) działy włókienniczo-odzieżowy dominował bezwzględnie. Wysoki stopień rozwoju przemysłu włókienniczego pociągał za sobą silniejszy rozwój wielu innych rzemiosł oraz daleko posunięty podział pracy, charakterystyczny dla obszarów silniej uprzemysłowionych lub znajdujących się na wyższym poziomie rozwoju gospodarczego.

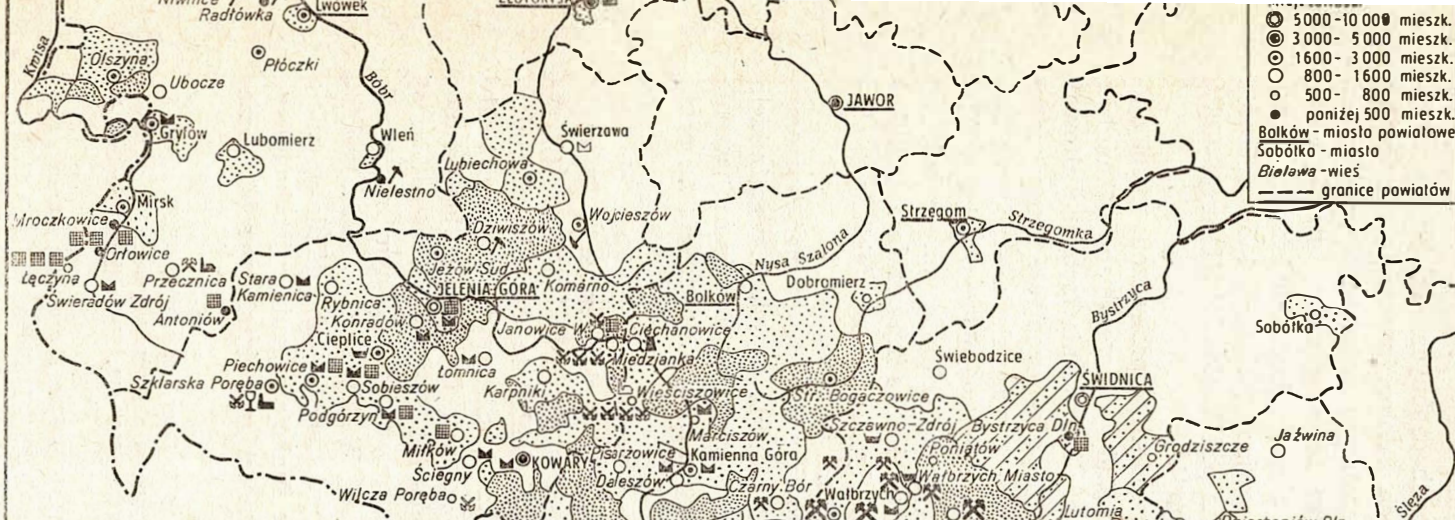
W okręgu sudeckim poza rzemiosłem rozwinęło się wszechstronnie także górnictwo. W Zagłębiu Wałbrzysko-Noworudzkiem rozpoczęto najwcześniej na ziemiach polskich eksploatację złóż węgla kamiennego. Przez długi okres przodowało ono pod względem wielkości wydobywania. W 1787 r. istniało tu 35 niewielkich kopalń, które zatrudniały 425 górników i dały 47 873 tony węgla, gdy na Górnym Śląsku wydobyto wówczas tylko 5823 tony. Przewaga Zagłębia Wałbrzysko-Noworudzkiego utrzymała się do 1822 r., kiedy to Górny Śląsk po raz pierwszy wysunął się na czoło, a później szybko zdystansował Zagłębie Dolnośląskie¹¹. Jeszcze w 1798 r. wydobyto tu 47% tego, co w Zagłębiu Westfalskim, natomiast na Górnym Śląsku tylko 29% tego, co w Zagłębiu Dolnośląskim¹². W Zagłębiu Dąbrowskim i Krakowskim górnictwo węgla kamiennego było wówczas znikome, gdyż eksploatacja dopiero się rozpoczynała. W 1805 r. wydobyto tam łącznie 8831 ton węgla, czyli zaledwie 10% wydobywania Zagłębia Górnośląskiego¹³.

Rozwój górnictwa węglowego przed budową linii kolejowych był silnie uzależniony od lokalnego rynku zbytu ze względu na nieopłacalność transportu kołowego na dalsze odległości. Znaczne uprzemysłowie-

¹¹ H. Fechner, *Geschichte des schlesischen Berg- und Hüttenwesens in der Zeit Friedrich's des Grossen, Friedrich Wilhelm's II und Friedrich Wilhelm's III, 1741 bis 1806*, Berlin 1903, s. 559—612; J. Westphal, *Jahrbuch für den Oberbergamtsbezirk Breslau*, Katowice, 1913, s. 666—670.

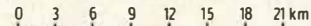
¹² K. Krug, *Betrachtungen über den National-Reichtum des preussischen Staats, und über den Wohlstand seiner Bewohner*, t. I, Berlin 1805, s. 160, 178.

¹³ *Zarys dziejów górnictwa na ziemiach polskich*, pod red. S. Pazdura, t. II, Katowice 1961, s. 66.

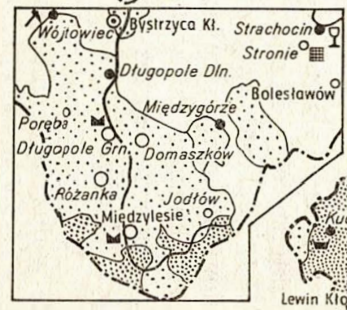


- 5000-10 000 mieszk.
- ⊙ 3000-5000 mieszk.
- ⊖ 1600-3000 mieszk.
- 800-1600 mieszk.
- 500-800 mieszk.
- poniżej 500 mieszk.
- Bolków** - miasto powiatowe
- Sobółko** - miasto
- Biaława** - wieś
- granice powiatów

PRZEMYSŁ I GÓRNICTWO W OKRĘGU SUDECKIM W 1787 ROKU



- ⌘ kopalnia węgla
- ⌘⌘ 2 lub 3 kopalnie węgla
- ⌘⌘⌘ 4 lub 5 kopalń węgla
- ⌘ huta szkła
- ⌘⌘ kopalnia rudy arseniku i wytwórnia arseniku
- ⌘⌘ kopalnia rudy miedzi i arseniku lub rudy miedzi i pirytów siarkowych
- ⌘ huta miedzi
- ⌘ kopalnia pirytów siarkowych
- ⌘⌘ wytwórnia wotriolu, kwasu siarkowego i huta siarki
- ⌘⌘ kopalnia kobaltu i wytwórnia farby niebieskiej
- ⌘⌘ papiernia
- ⌘ karnielom marmuru
- ⌘ karnielom kamieni młyńskich
- ⌘ uzdrowisko
- ⌘ większe ośrodki wykańczalnictwa tkanin lnianych
- ⌘ większe ośrodki wykańczalnictwa sukna
- ▨ obszary o słabiej rozwiniętym przemyśle tkackim w końcu XVIII w. (okolo 5-30 warsztatów tkackich na 1000 mieszk.) a) ustalone b) przypuszczalne
- ▨ obszary o silnie rozwiniętym przemyśle tkackim w końcu XVIII w. (okolo 30-100 warsztatów tkackich na 1000 mieszk.)



Oprac. Bogusław Koczmorski

prac. graficzne Stefan Gocai

nie okręgu sudeckiego stwarzało warunki rozwoju miejscowego górnictwa. Wśród szerokiego wachlarza różnych drobnych zakładów przemysłowych, rzeczywistych i potencjalnych odbiorców węgla, szczególne znaczenie miały liczne zakłady wykańczalnicze związane z przemysłem tkackim. Część węgla sprzedawano także do Wrocławia i innych większych miast dolnośląskich, a częściowo za pośrednictwem składu ekspedycyjnego w Malczycach do innych prowincji pruskich i do Saksonii. Węgiel sprzedawany poza Śląsk stanowił pod koniec XVIII w. 15—19% całego wydobycia Zagłębia Dolnośląskiego¹⁴.

Oprócz węgla kamiennego w okręgu sudeckim prowadzono eksploatację rud kobaltu, siarki, miedzi i arsenu. Rudy te przerabiano na miejscu w odpowiednich zakładach produkcyjnych. Wytwórnia farby kobaltowej, używanej głównie do barwienia tkanin oraz w przemyśle ceramicznym i szklarskim, istniała w Przecznicy, wiotriolu i kwasu siarkowego w Szklarskiej Porębie, huta miedzi w Miedziance, a wytwórnia arseniku w Złotym Stoku¹⁵. W końcu XVIII w. w okręgu sudeckim czynnych było też 19 papierni (na ogólną liczbę 43 na Śląsku), 4 duże huty szkła oraz kilkanaście kamieniołomów. W miastach istniały liczne manufaktury o charakterze rozproszonym, przeważnie tkackie.

Liczne zakłady górnicze i przemysłowe podnosiły stopień uprzemysłowienia okręgu sudeckiego, określony głównie wysokim wskaźnikiem zatrudnionych w rzemiośle i przemyśle domowym, oraz jego znaczenie gospodarcze poprzez eksport produktów górnictwa i przemysłu na rynki pozalokalne.

Obecność silnie rozwiniętego wiejskiego przemysłu tkackiego określała w dużym stopniu charakter funkcjonalny sudeckich miast¹⁶. Tworzyły one zespół o specyficznej strukturze funkcjonalnej. Pod względem terytorialnego zasięgu pokrywał się on niemal dokładnie z granicami Sudeckiego Okręgu Przemysłowego. Miasta akcyzowe tego obszaru wyróżniały się silną koncentracją funkcji przemysłowych i organizacyjno-handlowych. Na 33 miasta aż 85% miało ponad 25% ludności zatrudnionej w rzemiośle i przemyśle miastotwórczym, tj. pracującym na rynek zewnętrzny w stosunku do danego miasta. Większość tych miast specjalizowała się w płóciennictwie (8), sukiennictwie (4) lub ogólnie w dziale włókienniczo-odzieżowym. Rozbudowane funkcje organizacyjno-handlowe polegały na dostawach surowców i żywności oraz skupie wyrobów prze-

¹⁴ P. Gimmler, *Chronik von Maltzsch a.d. Oder*, Dziwigórz 1928, s. 49—53. Procent węgla sprzedanego poza Śląsk obliczono dla okresów pięcioletnich w latach 1785—1800 według danych Fechnera, *op. cit.*, s. 598, 611. Wynosił on kolejno: 15, 41, 19, 43 i 15,00%.

¹⁵ Fechner, *op. cit.*, s. 405—436, 491—511, 513—530; Kwaśny, *op. cit.*, s. 27, 101, 130; B. Kaczmarek, *Charakter funkcjonalny miast śląskich w końcu XVIII wieku* (KHKM, 1966, nr 2, s. 266).

¹⁶ Kaczmarek, *op. cit.*, s. 209—240.

mysłowych (głównie płótna, welonów, i sukna), ich uszlachetnianiu (bielenie, maglowanie, krochmalenie, farbowanie) i sprzedaży. Miasta sudeckie skupiały 33⁰/₀ przedstawicieli handlu miastotwórczego całego Śląska, chociaż stanowiły 25⁰/₀ ogólnej liczby miast i obejmowały 23⁰/₀ mieszczan. Charakterystyczna grupa 10 miast handlowo-przemysłowych występowała tylko w okręgu sudeckim. Głównymi ośrodkami handlu hurtowego o znaczeniu międzynarodowym były: Jelenia Góra, Kamienna Góra, Wałbrzych, Kowary i Gryfów. W końcu XVIII w. na tych 5 miast przypadało około 75⁰/₀ wartości całego śląskiego eksportu płótna i woali. Największy udział w omawianym handlu miała Jelenia Góra: w latach 1781—1785 jej przeciętny roczny eksport tkanin lnianych wynosił 1 285 000 rtl.

Miasta okręgu sudeckiego tworzyły najgęstsza sieć miejską na Śląsku, ale nie należały do największych. Jelenia Góra — najludniejsze miasto okręgu, liczące w 1787 r. 6296 mieszkańców — zajmowała dopiero 6 pozycję wśród miast śląskich, a np. Dzierżoniów aż 20.

Przemysł włókienniczy okręgu sudeckiego, rozwijający się głównie na wsi, wytworzył specyficzne tylko dla tego obszaru zjawisko dużych, wiejskich osiedli przemysłowych, w których obok tkactwa występowały inne rzemiosła i zakłady przemysłowe, a rozwinięte były także usługi i handel. T. Ładogórski wyróżnił 18 takich osiedli przemysłowych na czele z największą Bielawą i Pieszycami (w pow. dzierżoniowskim). Bielawa podzielona na 5 gmin miała w 1787 r. 6700 mieszkańców, czyli o przeszło 1000 osób więcej niż Świdnica. Osiedla przemysłowe i 3 miasteczka targowe liczyły w sumie w 1787 r. 34 751 mieszkańców, co stanowiło 50,5⁰/₀ ludności miast akcyzowych okręgu sudeckiego (w granicach administracyjnych 7 powiatów)¹⁷.

Podsumowując można stwierdzić, że Sudecki Okręg Przemysłowy w końcu XVIII w. miał charakter wybitnie tkacki. Pierwszoplanową rolę odgrywał w nim przemysł lniany. Był to główny przemysł o charakterze eksportowym, zatrudniający poza rolnictwem najwięcej mieszkańców. Inne rzemiosła okręgu, rozwinięte przeważnie na poziomie wyższym niż przeciętnie na Śląsku, z reguły miały charakter uzupełniający lub konsumpcyjny o lokalnym znaczeniu. Zapewniały one odpowiednie warunki materialno-techniczne dla normalnego funkcjonowania przemysłu włókienniczego lub dostarczały ludności regionu wyrobów i usług powszechnego użytku. Znaczenie ponadregionalne, ale także w dużym stopniu charakter uzupełniający w stosunku do przemysłu włókienniczego, miały liczne w okręgu sudeckim zakłady przemysłowe i górnicze. Jednak nie odgrywały one roli pierwszorzędnej, ustępując znacznie pod względem wartości produkcji i liczby zatrudnionych przemysłowi włó-

¹⁷ T. Ładogórski, *Rozmieszczenie ludności i miast na Śląsku w końcu XVIII w.* (Przeszłość Demograficzna Polski, 2, Warszawa 1968, s. 83—85, 106).

kamieniarstwo	83	225	308	0,3	0,1	0,2	40	141	181	0,6	0,4	0,4
ceramika	730	577	1 307	2,4	0,4	0,7	161	115	276	2,3	0,3	0,6
budownictwo	854	2 917	3 771	2,9	2,0	2,2	318	1 066	1 384	4,6	2,7	3,0
Dział drzewny	2 533	3 516	6 049	8,5	2,4	3,5	714	1 204	1 918	10,4	3,1	4,2
Dział papierniczo- drukarski	208	46	254	0,7	.	0,1	70	20	90	1,0	.	0,2
Dział usługowy i służba zdrowia	1 320	1 067	2 387	4,4	0,7	1,4	289	210	499	4,2	0,5	1,1

Źródło: *Generalne tabele statystyczne Śląska 1787 roku*, wyd. T. Ładogórski, Wrocław 1954; dane o powierzchni zaczerpnięto z publikacji: T. Ładogórski, *Rozmieszczenie ludności i miast na Śląsku w końcu XVIII w.* (Przeszłość Demograficzna Polski, 2, Warszawa 1968, s. 100-101).

kienniczemu. Na rozwój przemysłu i górnictwa duży wpływ miały warunki naturalne, zwłaszcza występowanie wielu kopalin.

Poza przemysłem i górnictwem oraz siecią miast o specyficznych funkcjach okręg sudecki wyróżnił się na Śląsku w końcu XVIII w. także pod względem produkcji rolnej, stosunków ludnościowych i struktur społecznych, a częściowo również pod względem charakteru własności feudalnej. Zagadnienia te zostały syntetycznie przedstawione przez T. Ładogórskiego w osobnym artykule, a obszerniej w cytowanej tam literaturze, do której odsyłam czytelników¹⁸ zainteresowanych tymi problemami.

DER INDUSTRIEBEZIRK SUDETEN ZU ENDE DES 18. JAHRHUNDERTS

Der Ursprung der wesentlichen Merkmale des heutigen Industriebezirks Sudeten — seine Branchenvielheit und beträchtliche Zerstreung kleiner Betriebe im Gebiet — ist in entlegenen Zeiten zu suchen. Bereits zu Ende des 18. Jh. war dieser Bezirk in Hinsicht auf die Industrialisierung führend in Schlesien. Die damals dominierende handwerkliche Flachsindustrie, deren Erzeugnisse in die ganze Welt exportiert wurden, zog die Entwicklung anderer Handwerkszweige und Industriebetriebe nach sich. Durch die Ausschöpfung der Waldbestände kam es zu einer frühen Gewinnung von Steinkohle im Gebiet Wałbrzych und Nowa Ruda. Der allseitigen Entwicklung der Industrie und des Bergbauwesens dienten die günstigen natürlichen Bedingungen und der Reichtum an Bodenschätzen.

Die Webindustrie, die sich hauptsächlich auf dem Lande entwickelte, beeinflusste ebenfalls die Funktionen der Städte in den Sudeten und rief eine spezifische Erscheinung hervor, nämlich die sog. stadähnlichen Industriesiedlungen.

Die beigefügte Karte stellt die räumliche Gliederung der Weberei, der Industriebetriebe und des Bergbaus im Sudetenbezirk zu Ende des 18. Jh.

¹⁸ Ładogórski, *Atlas historyczny Śląska...*, s. 538—548.

STANISŁAW MICHAŁKIEWICZ

WPLYW INDUSTRIALIZACJI NA STRUKTURĘ SPOŁECZNO-ZAWODOWĄ LUDNOŚCI NA ŚLĄSKU W DRUGIEJ POŁOWIE XIX W.

Industrializacja i związana z nią urbanizacja Śląska nie tylko spowodowały przyspieszony rytm wzrostu liczby ludności miejskiej, ale także istotne przemiany w życiu wsi, o których pisano w ówczesnej publicystyce. Również w wydawanej przez Polską Akademię Nauk *Historii Śląska* podniesiono problem konsekwencji demograficznych i społecznych industrializacji, którą — przynajmniej w odniesieniu do drugiej połowy XVIII w. — należałoby określić mianem preindustrializacji¹.

Na Śląsku o industrializacji w nowożytnym tego słowa znaczeniu można mówić dopiero od przełomu lat trzydziestych i czterdziestych XIX w. Przyjęte przez nas cezury początkowa i końcowa mają przeto charakter umowny. Niemniej właśnie w interesującym nas okresie zachodziły procesy, które miały szczególnie istotny wpływ na zmiany w strukturze społeczno-zawodowej ludności. W dalszych rozważaniach zwrócimy przede wszystkim uwagę na stopień urbanizacji oraz rosnący udział odsetka ludności wiejskiej zatrudnionej poza rolnictwem i leśnictwem.

W połowie XIX w. struktura klasowa społeczeństwa śląskiego była równie skomplikowana jak w innych prowincjach pruskich, zamieszkanych w większym lub mniejszym stopniu przez ludność polską. Zresztą nie tylko w prowincjach, gdyż przemiany wywołane industrializacją dotknęły poniekąd całe państwo pruskie, a po zjednoczeniu Niemiec również całą Rzeszę Niemiecką. Na Śląsku do połowy XIX w. zmiany w strukturze społeczno-zawodowej — mimo nasilającego się rozwoju

¹ Terminem „preindustrializacja” określiłbym okres manufakturowy, nazywany również wstępnym etapem przewrotu technicznego, kiedy rola przemysłu fabrycznego (maszynowego) była stosunkowo nieznaczną. Zob. I. Pietrzak-Pawłowska, *Przewrót przemysłowy i warunki kapitalistycznej industrializacji na ziemiach polskich do 1918 r.* (Uprzemysłowienie ziem polskich w XIX i XX wieku. Studia i Materiały, pod red. I. Pietrzak-Pawłowskiej, Wrocław 1970, s. 57—103). Tam też większość polskich pozycji na temat industrializacji. Z obcych opracowań por. interesującą pracę O. Büsch, *Industrialisierung und Geschichtswissenschaft. Ein Beitrag zur Thematik und Methodologie der historischen Industrialisierungsforschung*, Berlin 1969.

przemysłu oraz wzrostu znaczenia miast i osad przemysłowych — były raczej nieznaczne. Zdecydowanie przeważała ludność wiejska, w większości zatrudniona w rolnictwie². Odsetek ludności miejskiej wzrastał przy tym stosunkowo wolno, w latach 1770—1805 z 16,1% do 17,5% ogółu ludności Śląska³, natomiast w latach 1816—1849 z 17,5% do 19,3% (z 387 tys. do 585 tys.)⁴. Wzrost ten w ciągu całego interesującego nas okresu odbywał się kosztem odpływu części przyrostu naturalnego ze wsi do miast.

Dynamika wzrostu liczby i odsetka ludności miejskiej na Śląsku nie przedstawiała się wszędzie jednakowo. W latach 1816—1849 przeciętnie liczba ludności prowincji wzrosła o 37,1%, przy czym w rejencji opolskiej o 47,3%, we wrocławskiej — o 42,7% i legnickiej — o 22,7%⁵. W wypadku ludności miejskiej dynamika była wyższa. Przeciętnie wynosiła 51,3%, w rejencji opolskiej 68,9%, we wrocławskiej 50,7%, a w legnickiej 47,3%. Na wsi przyrost ludności kształtował się również najwyżej w rejencji opolskiej. Przy przeciętnej w całej prowincji 34,1% wynosił 44,2%, gdy we wrocławskiej 40,4% i w legnickiej 17,9%. Tak więc przeciętna różnica przyrostu w mieście i na wsi wynosiła 17,2%, w rejencji opolskiej 24,7%, w legnickiej 29,4% i we wrocławskiej 10,3%. Różnice te były wypadkową napływu ludności do miast i stopy przyrostu naturalnego oraz ruchów migracyjnych. Nie odzwierciedlają też one w pełni zachodzących wówczas procesów. Szczególnie zaskakujący może okazać się odsetek ludności miejskiej w rejencji opolskiej. W 1816 r. mieszkało tu w miastach tylko 12,5% ogółu ludności, gdy na Śląsku Cieszyńskim 13,5%, w rejencji legnickiej 16,1%, a we wrocławskiej 22,2%⁶. W 1849 r. przy przeciętnej Śląska 19,3% mieszkańców miast notowano ich w rejencji opolskiej 14,3% ogółu ludności, w legnickiej 19,4%, we wrocławskiej 23,4%, a na Śląsku Cieszyńskim 13,8%⁷.

W drugiej połowie XIX w. proces industrializacji przybrał wyraźnie na sile. Wzrost liczby ludności — aczkolwiek znaczny — nie odbiegał pod względem tempa od notowanego w latach trzydziestych i czterdziestych. W prowincji śląskiej w ciągu pięćdziesięciolecia liczba mieszkańców podniosła się o 45%, w Cieszyńskim — o 70%. Tempo przyrostu najwyższe było na Górnym Śląsku, poniżej przeciętnej we Wrocławskim, najniższe w rejencji legnickiej⁸.

² *Historia Śląska*, t. II, cz. 1, pod red. W. Długoborskiego, Wrocław 1966, zwłaszcza s. 26—31.

³ Tamże, s. 30. Są to ustalenia T. Ładogórskiego. W świetle rejestrów postęp byłby poważniejszy, gdyż w 1770 r. ludność miejska miała wynosić wprawdzie tylko 250 tys. osób, ale w 1805 r. prawie 360 tys., czyli o 110 tys. osób więcej.

⁴ *Historia Śląska*, t. II, cz. 2, pod red. S. Michalkiewicza, Wrocław 1970, s. 97.

⁵ Tamże.

⁶ Tamże.

⁷ Tamże.

⁸ H. Rogmann, *Die Bevölkerungsentwicklung im preussischen Osten in den*

Podobnie jak w pierwszej połowie XIX w. również i obecnie zaznaczał się coraz silniej odpływ ludności wiejskiej do miast. O ile przeciętnie w ciągu półwiecza liczba osób mieszkających w miastach uległa podwojeniu, to na wsi wzrosła zaledwie o $\frac{1}{5}$ ⁹. Pod tym względem największe zmiany zaszły w rejencji legnickiej. Liczba ludności wiejskiej nie tylko tu nie wzrosła, ale nawet nieznacznie się obniżyła, gdy natomiast w miastach zwiększyła się o $\frac{4}{5}$. Również w rejencji wrocławskiej notowano minimalny przyrost ludności wiejskiej przy równoczesnym gwałtownym rozwoju miast, szczególnie Wrocławia. Na Górnym Śląsku procesy te miały nieco inny przebieg. Z jednej strony ludność miast wzrosła 2,5-krotnie, z drugiej znaczny przyrost notowała również ludność wiejska. Był on wyższy nawet niż na Śląsku Cieszyńskim. Fakt ten należy tłumaczyć nie tyle rzadkim zaludnieniem rejencji opolskiej, jakkolwiek i ten czynnik odgrywał istotną rolę, ile napływem rąk pracy do przemysłu, przy czym imigranci — podobnie jak miejscowi robotnicy — niejednokrotnie osiedlali się w osadach przemysłowych nie posiadających praw miejskich¹⁰. Fenomen ten jest charakterystyczny nie tylko dla Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego, ale także dla Sudeckiego Okręgu Przemysłowego. Zarówno w jednym, jak i drugim istniało wiele osad pod względem liczby mieszkańców ludniejszych od wielu mniejszych miast¹¹. Gdyby ludność z osad przemysłowych dodać do mieszkańców miast, stopień zurbanizowania Śląska przedstawiałby się znacznie korzystniej. Nie wydaje się jednak, by taki zabieg był w pełni uzasadniony. Wówczas bowiem zniknie ważne zjawisko przemian gospodarczych części wsi.

Ludność miejska pod względem administracyjnym na Śląsku na początku XX w. przekraczała 30%, na Śląsku Cieszyńskim jednak nie osiągała 20%¹². Najwyżej odsetek ludności miejskiej kształtował się w rejencji wrocławskiej, gdzie zbliżał się do $\frac{2}{5}$ ogółu mieszkańców. Stosunkowo wysoki wskaźnik osiągnięto także w rejencji legnickiej, gdy na Górnym

letzten Hundert Jahren, Berlin 1937; P. Rybicki, *Rozwój ludności Górnego Śląska od początku XIX wieku do pierwszej wojny światowej* (Górny Śląsk. Prace i Materiały Geograficzne, pod red. A. Wrzoska, Kraków 1955).

⁹ Przy obliczeniach tych posługujemy się danymi z 1849 i 1907 r.

¹⁰ Problem osad przemysłowych posiada szczególną wagę i wymaga właściwie dalszych monograficznych badań, godnych niejednej pracy doktorskiej.

¹¹ Fakt ten jednak — w przekonaniu autora — nie upoważnia do zaliczania tych miejscowości do miast. Klasycznym poniekąd przykładem będzie Zabrze, liczące w 1900 r. 56 tys. mieszkańców, a nie posiadające uprawnień miejskich. Z drugiej strony jednak było wiele miast, które miały charakter rolniczy. Wprawdzie nie obniżą one zbyt poważnie odsetka ludności miejskiej, niemniej — podobnie jak zaliczanie osad przemysłowych do miast — mogą w sposób szczególnie poważny skomplikować badania i wprowadzić nie zawsze potrzebny i korzystny element subiektywny. Natomiast podkreślenie wagi osad przemysłowych — formalnie jako osad wiejskich — lepiej świadczy o procesie urbanizacji i wpływach industrializacji na życie społeczno-gospodarcze Śląska.

¹² *Statistik des Deutschen Reiches*, t. 211, Berlin 1913.

Śląsku nadal tylko niespełna 25% ludności mieszkało w miastach, na wsi zaś i w osadach przemysłowych pozostałe 75% ogółu mieszkańców.

Wśród ludności wiejskiej istotne miejsce zajmowali mieszkańcy osad przemysłowych. Szczególnie licznie byli oni reprezentowani w rejencji opolskiej. Na 45 miast przypadało tu bowiem aż 56 osad przemysłowych, przy czym ich zaludnienie tylko o $\frac{1}{6}$ było niższe od liczby mieszkańców miast. W skali wsi stanowiło to ponad 20% ogółu ludności¹³.

Na Śląsku Cieszyńskim proces urbanizacji sięgał jeszcze głębiej. Wprawdzie odsetek ludności miejskiej był tu niższy niż w rejencji opolskiej, ale wyżej kształtował się odsetek osób zamieszkałych w osadach przemysłowych. Łącznie obie te grupy ludności stanowiły prawie połowę ogółu zaludnienia. Natomiast wśród ludności wsi mieszkańcy osad przemysłowych byli reprezentowani szczególnie licznie (około 40%)¹⁴. Ten znaczny udział tłumaczy się dużą liczbą osad przemysłowych. Wprawdzie było ich tu prawie dwukrotnie mniej niż na Górnym Śląsku, ale przeszło trzykrotnie więcej niż osad posiadających prawa miejskie na terenie Śląska Cieszyńskiego.

Znacznie skromniej prezentowała się rola ludności osad przemysłowych na Dolnym Śląsku. W rejencji wrocławskiej ludność ta nie osiągała 9%, a w rejencji legnickiej 4%¹⁵. Łącznie z ludnością miast w pierwszym wypadku stanowiłaby prawie połowę mieszkańców rejencji, w drugim — powyżej $\frac{1}{3}$. Wśród ludności wiejskiej mieszkańcy osad przemysłowych obejmowali około 13% ogółu zaludnienia rejencji wrocławskiej i ponad 5% w rejencji legnickiej. Odsetki te są szczególnie wymowne, gdyż świadczą z jednej strony o dynamice rozwoju, z drugiej wskazują, że przekształcenie osad przemysłowych w miasta odbywało się wolno. Decydowały o tym zresztą nie tylko względy natury gospodarczo-społecznej, ale także politycznej¹⁶.

Podział na mieszkańców miast i wsi rzecz jasna nie odzwierciedla skomplikowanej rzeczywistości, gdyż pomijał klasową strukturę społeczeństwa. Z punktu widzenia podziału pracy dokonywane się zmiany sprowadzały się w drugiej połowie XIX w. do wzrostu udziału przemysłu i rzemiosła oraz handlu i komunikacji w zatrudnieniu przy równoczesnym spadku znaczenia rolnictwa. Już w interesującym nas okresie nastąpił

¹³ Operuję danymi z ogólnoniemieckich statystyk. Jest to jednak problem godny dalszej uwagi nauki polskiej.

¹⁴ Oczywiście stwierdzenie to wyraża jedynie przeciętną rejencji opolskiej i Śląska Cieszyńskiego. Natomiast zarówno na jednym, jak i drugim obszarze znajdowało się wiele osad czy wsi nie tkniętych prawie zupełnie przez proces industrializacji.

¹⁵ Przytoczone odsetki autor traktuje wyłącznie jako orientacyjne.

¹⁶ Nie tylko nienadążaniu decyzji administracyjnych o przekształceniu niektórych osad w miasta, a pozbawianiu innych tych uprawnień należy przypisać fakt, iż Zabrze tak długo musiało oczekiwać na decyzję o przekształceniu go w miasto. Wydaje się, iż w dużym stopniu decydował o tym polski charakter ludności Zabrza.

spadek tzw. działu pierwszego (rolnictwo) na rzecz działu drugiego (przemysł i rzemiosło produkcyjne) i trzeciego (usługi). Z uwagi na charakter źródeł rozgraniczenie tych działów nastęrcza wiele trudności. Z tego względu dalsze rozważania będą miały jedynie charakter orientacyjny, wskazujący tylko na główną tendencję rozwojową.

Najszybciej przemiany w dziedzinie zatrudnienia ujawniły się w rejencji wrocławskiej i opolskiej, najpóźniej — w legnickiej. W rejencji wrocławskiej już w 1867 r. rolnictwo i leśnictwo stanowiło podstawę zatrudnienia tylko 47% ogółu zawodowo czynnych¹⁷. W 1882 r. działy te zatrudniały już tylko 41%, a w 1895 r. — 35%¹⁸. Spadkowi odsetka ludności rolniczej towarzyszył wzrost zatrudnienia przemysłowo-rzemieślniczego. Udział tego ostatniego w 1867 r. wynosił 23%, w 1882 r. — 33% i w 1895 r. — 39%. Dzięki temu przemysł i rzemiosło, czyli dział II, zyskał przewagę nad rolnictwem i leśnictwem. Przełom nastąpił przypuszczalnie na pograniczu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XIX w.

Rola działu III, czyli usług, rysuje się szczególnie niejasno. W świetle statystyki z 1867 r. handel i komunikacja zatrudniały 3%, w 1882 r. — 10%, a w 1895 r. — 12% ogółu zawodowo czynnych¹⁹. Czy dane te są wiarogodne? Na pewno budzą wątpliwości. Nie wydaje się jednak, by mogły pozbawić nas możliwości pewnej refleksji, mianowicie że już w tym czasie zaczęła się zaznaczać tendencja do wzrostu roli działu III w zatrudnieniu. Tendencja, która ujawniła się jednak szczególnie wyraźnie dopiero po II wojnie światowej.

Górny Śląsk w połowie XIX w. — mimo postępu w dziedzinie industrializacji — nadal wyróżniał się przewagą ludności pracującej w rolnictwie i leśnictwie. Pod tym względem w latach pięćdziesiątych i w pierwszej połowie lat sześćdziesiątych zaszły daleko idące zmiany. Wprawdzie w 1867 r. rolnictwo i leśnictwo nadal zatrudniało 54% ogółu zawodowo czynnych, ale już w 1882 r. 48%, a w 1895 r. tylko 38%²⁰.

W połowie XIX w. przemysł i rzemiosło rejencji opolskiej pod względem liczby zatrudnionych odgrywały mniejszą rolę niż w rejencji wrocławskiej. Natomiast przy uwzględnieniu wyłącznie zatrudnienia w przemyśle, nie zawsze zresztą w pełni uchwytne, sytuacja przedstawiała się korzystniej. Udział osób pracujących w przemyśle procentowo był nieznacznie wyższy niż w rejencji wrocławskiej, a łącznie z rzemiosłem — wyraźnie niższy. W 1867 r. z przemysłu i rzemiosła łącznie utrzymywało się 23% zawodowo czynnych, w 1882 r. — 35%, a w 1895 r. — 42%. W rejencjach Dolnego Śląska odsetek zatrudnionych w dziale II był przeto o 3 punkty niższy.

¹⁷ *Preussische Statistik*, t. XVI, cz. 1—2, Berlin 1869.

¹⁸ *Statistik des Deutschen Reichs*, t. 83, Berlin 1886, oraz t. 109, Berlin 1897.

¹⁹ Zob. przypisy 17—18.

²⁰ Dane te nie zawsze są porównywalne. Wydaje się jednak, że mimo swych wad umożliwiają określenie generalnego kierunku rozwojowego.

Udział zatrudnienia w handlu i komunikacji w połowie XIX w. kształtował się na Górnym Śląsku niżej niż na Dolnym Śląsku. Nawet w 1867 r. był on o 33% niższy. W zestawieniu z szybką industrializacją tego regionu słaby udział działu III jest szczególnie rażący. Ten stan rzeczy zmienił się na lepsze dopiero w latach siedemdziesiątych XIX w. W latach 1867—1882 liczba zatrudnionych w dziale III wzrosła w rejencji wrocławskiej przeszło trzykrotnie, a w rejencji opolskiej 3,5-krotnie. W konsekwencji już w 1882 r. Górny Śląsk pod tym względem wyprzedził rejencję legnicką, chociaż nie osiągnął jeszcze wskaźnika rejencji wrocławskiej. Kolejne lata nie przyniosły umocnienia pozycji Górnego Śląska. W 1867 r. dział III umownie zatrudniał 2%, w 1882 i 1895 r. natomiast po 7%. W latach dziewięćdziesiątych ponownie znalazł się na ostatnim miejscu w prowincji śląskiej.

Znaczenie rolnictwa i leśnictwa w rejencji legnickiej w połowie XIX w. było mniejsze niż w rejencjach wrocławskiej i opolskiej. W 1867 r. w dziale I dawały one zatrudnienie około 50% ogółu zawodowo czynnych, w 1882 r. zaś 47%²¹. Lata następne spowodowały, że rejencja legnicka stała się najbardziej rolniczą częścią prowincji śląskiej i legitymowała się 2/5 ludności utrzymującej się z rolnictwa. Była to jednak rejencja wydłużająca się; stąd spadek odsetka ludności rolniczej uwidocznił się słabiej niż w pozostałej części Śląska²².

Spadek zatrudnienia w rolnictwie rejencji legnickiej oznaczał poważny wzrost zatrudnienia w działach II i III. W połowie XIX w. odsetek osób pracujących w przemyśle i rzemiośle najpomyślniej właśnie kształtował się w rejencji legnickiej. Przy uwzględnieniu tylko przemysłu sytuacja przedstawiała się jednak mniej korzystnie. Na pierwsze miejsce wysuwał się Górny Śląsk. Natomiast na drugiej pozycji znajdowała się rejencja wrocławska. W 1867 r. w rejencji legnickiej w przemyśle i rzemiośle pracowało 25%, w 1882 r. — 35% i w 1895 r. — 39%²³.

Podobnie jak w pozostałych rejencjach dział III zatrudniał w połowie XIX w. stosunkowo nieznaczną liczbę osób zawodowo czynnych. W 1867 r. w dziale tym pracowało 3%. W 1882 r. udział handlu i komunikacji był o 1/3 wyższy, ale wzrost ten nie dorównywał tempu wzrostu w pozostałych rejencjach. Dopiero w 1895 r. odnotowano, że w dziale III pracuje 9% ogółu zawodowo czynnych, czyli więcej niż w rejencji opolskiej²⁴.

Jaki więc był wpływ industrializacji na stosunki społeczno-gospodar-

²¹ Autor oparł się wyłącznie na statystykach pruskich i niemieckich, cytowanych już wyżej w pracy.

²² Problemy te winny stać się przedmiotem dalszych, monograficznych badań.

²³ *Preussische Statistik*, t. XVI, cz. 1—2; *Statistik des Deutschen Reichs*, t. 109 i 218.

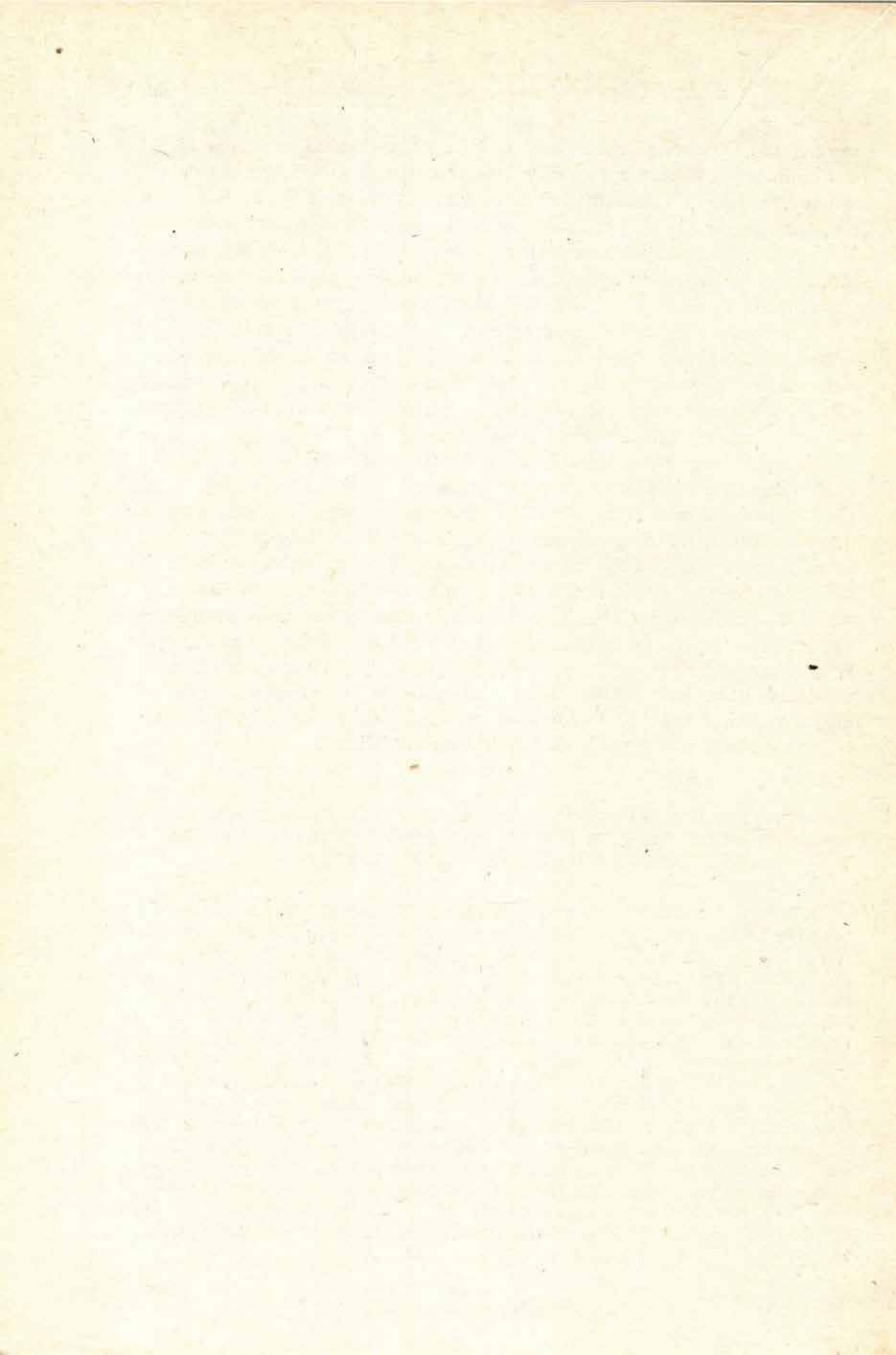
²⁴ Dane te należy traktować ze szczególną ostrożnością. Jak wiadomo, statystykę pruska łączyła rzemiosło i przemysł, ale rzecz w tym, że szereg usług rzemieślniczych miało charakter usług, czyli powinno być zaliczonych do działu III. Niestety, nie zawsze taka operacja — z uwagi na stan i charakter źródeł — jest możliwa.

cze Śląska? Odpowiedź nie należy do łatwych, zwłaszcza że źródła niejednokrotnie tylko wskazują na kierunek przemian, a nie zawsze pozwalają udokumentować go liczbami tak istotnymi dla nauk ścisłych. Nawet te niedoskonałe źródła statystyczne stwarzają jednak możliwości badawcze. Wskazują one, że największe zmiany zaszły w rejencji opolskiej, co tłumaczy się rozwojem tutejszego okręgu przemysłowego. Obok należałoby chyba umieścić Śląsk Cieszyński. Dopiero na następnym miejscu plasowała się rejencja wrocławska, przy czym o pozycji tej decydowało Zagłębie Wałbrzysko-Noworudzkie i Wrocław. W tyle pozostawała rejencja legnicka. Ale i tu rysowały się poważne różnice. Z jednej strony istniały ośrodki miejskie o względnie szybkim tempie rozwoju, z drugiej — zaznaczające się stagnacją, a czasem i upadkiem.

W sumie można powiedzieć, że znakomita większość ludności Śląska znajdowała zatrudnienie w sferze produkcji bądź to rolniczej, bądź przemysłowo-rzemieślniczej, czyli w dwóch pierwszych podstawowych działach. Znaczenie usług również wyraźnie wzrosło. Należy przypuszczać, że rola innych grup społecznych zmalała. Niestety, uchwycenie tych zmian w obecnym stanie badań nie jest możliwe. Kończąc powyższe rozważania chciałbym podkreślić, że dotknęły one tylko części zagadnień związanych z wpływem industrializacji na strukturę społeczno-zawodową. Wydaje się przy tym, iż będzie słuszne wysunięcie propozycji konieczności badań, które by z jednej strony wiązały osady przemysłowe z miastami (co poniekąd czyni T. Ładogórski), z drugiej zaś traktowały je łącznie ze wsią, by tym silniej podkreślić skutki industrializacji.

DER EINFLUSS DER INDUSTRIALISIERUNG AUF DIE GESELLSCHAFTLICH-BERUFLICHE STRUKTUR DER BEVÖLKERUNG IN SCHLESISIEN IN DER ZWEITEN HÄLFTE DES 19. JAHRHUNDERTS

Anhand der Fachliteratur sowie statistischer Daten zeigt der Autor, dass der Grad der Urbanisierung erfasst in Prozenten der städtischen Bevölkerung trügerisch sein kann. Vom Einfluss der Industrialisierung kann also die Rolle der Siedlungen industriellen Charakters zeugen, die als Dörfer gerechnet werden, sowie die berufliche Struktur der städtischen und ländlichen Bevölkerung. Auf die Unzulänglichkeit der statistischen Quellen hinweisend, versucht der Autor die These zu begründen, dass im behandelten Zeitabschnitt die Rolle des Bereichs I (Landwirtschaft) sich beträchtlich verminderte, gestiegen ist dagegen die Bedeutung der Bereiche II und III (Industrie und Dienstleistungen). Zwar erlaubt die Statistik nicht immer eine exakte Bestimmung des Einflusses der Industrialisierung auf die soziale und berufliche Struktur, nichtsdestoweniger bestätigt sie die Ansicht von der sich vermindern den Rolle des Bereichs I. Die Analyse des Textes setzt gleichzeitig auf die Tagesordnung die Notwendigkeit, monographische Arbeiten über die Rolle der Städte, Industriesiedlungen und Dörfer zu unternehmen. Der Autor ist der Meinung, dass vom Grad der Industrialisierung der schlesischen Provinz weniger der Grad der Urbanisierung als die Veränderungen im Charakter der Beschäftigung zeuge.



ZBIGNIEW RZEPA

Z BADAŃ NAD SZKOLNĄ KARTOGRAFIĄ HISTORYCZNĄ W PRL (MAPY ŚCIENNE)

Szkolnictwo w początkach Polski Ludowej odczuwało ogromny brak niezbędnych pomocy naukowych, w tym również map ściennych. W szkołach na Ziemiach Odzyskanych polskich map nie było w ogóle.

W takiej sytuacji żywą działalność edytorską rozpoczęły: Pomoce i Urządzenia Szkolne, Spółdzielnia Wytwórczo-Handlowa z odpowiedzialnością udziałami, działająca w Krakowie już od 1944 r. w warunkach konspiracyjnych¹, oraz Książnica-Atlas, Zjednoczone Zakłady Kartograficzne i Wydawnicze Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych, Spółka Akcyjna, we Wrocławiu, mająca za sobą chlubną działalność od 1923 r. we Lwowie, pod kierownictwem E. Romera.

Krakowskie wydawnictwo zdawało sobie sprawę z „konkurencji Instytutu Geogr. Romera, który dysponuje ogromnym doświadczeniem i cieszy się wielką popularnością”². Postanowiono, że „specjalnością Spółdzielni będzie działalność wydawnicza w dziale kartografii i wydawnictw pokrewnych”³. Wydawnictwo uznało siebie za „jedyną spółdzielnię w Polsce o charakterze kartograficznym”. Powołano dwie Komisje Doradcze: Geograficzną (przewodniczący J. Szaflarski) oraz Historyczną (przewodnicząca H. Mrozowska)⁴.

Pomoce i Urządzenia Szkolne wydały w latach 1947—1952 ogółem 8 map historycznych, w opracowaniu H. Batowskiego (1), T. Lehra-Spławińskiego (1), W. Semkowicza (2) i J. Natansona-Leskiego (4). Dotyczyły one dziejów Polski (5), Słowiańszczyzny (2) i Europy (1) w okresie średniowiecza (5) i w czasach nowożytnych (3). Niektóre mapy miały po kilka wydań, w tym także w formie małych mapek podręcznych.

¹ Informacja ustna mgra Przeworskiego z Krakowa, ówczesnego pracownika Spółdzielni.

² Archiwum Sądu Powiatowego dla m. Krakowa, Rejestr Handlowy, akta nr RS XI—196 (dalej: ASP), Protokół zebrania Rady Nadzorczej Spółdzielni w dn. 12 IX 1945 r.

³ Tamże, z art. 2 nowego statutu Spółdzielni, zmienionego w 1949 r.

⁴ Tamże, Protokół Zwyczajnego Walnego Zebrania członków 29 IV 1949.

Środowisko krakowskie zamierzało wydać komplet ściennych map historycznych do dziejów Polski. Ze względów dydaktycznych miały one ukazać się w jednolitej skali 1 : 1 500 000. „Zdecydowano też nie skupiać zbyt wiele treści na jednej mapie, a dawać za to większą ilość przekrojów”. Postanowiono wydać *Atlas podręczny do dziejów Polski* w 8 mapkach jednobarwnych, opracowany przez J. Natansona-Leskiego. W dalszej perspektywie planowano „wydanie wielkiego atlasu historycznego Polski wybiegającego poza potrzeby szkolne”⁵.

Książnica-Atlas we Wrocławiu wydała natomiast więcej map geograficznych niż historycznych. W latach 1948—1954 ukazało się tu 5 map historycznych L. Piotrowicza, dotyczących dziejów starożytnych. Dwie z nich miały po dwa wydania⁶, a dwie ukazały się również w formie podręcznej⁷.

Oba wydawnictwa istniały zaledwie kilka lat. W 1952 r. Spółdzielnia Pomoce i Urządzenia Szkolne przerwała działalność wydawniczą. Wydała ona przeszło 300 000 egzemplarzy map historycznych i geograficznych⁸. Natomiast Książnica-Atlas poddana została w 1950 r. „przymusowemu zarządowi państwowemu”, początkowo powierzonym Państwowym Zakładom Wydawnictw Szkolnych w Warszawie, a w 1952 r. Państwowemu Przedsiębiorstwu Wydawnictw Kartograficznych w Warszawie⁹. W końcu 1954 r. uległa ona formalnej likwidacji. Z dniem 1 I 1955 r. weszła w skład Państwowego Przedsiębiorstwa Wydawnictw Kartograficznych (PPWK) jako Wydział Produkcyjny we Wrocławiu¹⁰.

Do 1954 r. ukazała się jeszcze jedna szkolna ścienna mapa historyczna, dotycząca dziejów Polski, w opracowaniu J. Natansona-Leskiego. Przygotowywana w wydawnictwie krakowskim, wydana została w 1953 r. przez PPWK w Warszawie. Była to jedyna mapa tego typu wydana przez PPWK od chwili jego powstania w 1951 r., a przed ustanowieniem wrocławskiej filii w 1955 r.

⁵ J. Natanson-Leski, *Wydawnictwa kartograficzne w zakresie historii (Rzut oka na stan obecny, potrzeby i widoki)* (Wiadomości Historyczne, 1, 1948, nr 1, s. 28—31).

⁶ Wydawanie map Książnicy-Atlas było potem kontynuowane przez PPWK, miały więc one więcej wydań. Por. s. 505—506.

⁷ *Piętnastolecie Państwowego Przedsiębiorstwa Wydawnictw Kartograficznych. Katalog wydawnictw*, Warszawa [1967], s. 20. H. Jeszka mówi o jednej mapie podręcznej, zob. H. Jeszka, *Charakterystyka map i atlasów historycznych wydanych i opracowanych w Państwowym Przedsiębiorstwie Wydawnictw Kartograficznych* (Problemy nauk pomocniczych historii, III. Materiały na III Konferencję poświęconą naukom pomocniczym historii, Katowice — Wisła, 29—31 V 1974, Katowice 1974, s. 207—220, w aneksie, s. 215—220).

⁸ ASP, Protokół Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Spółdzielni 14 XII 1952.

⁹ Sąd Powiatowy we Wrocławiu, Wydział Nieprocesowy, Rejestr Handlowy, akta nr RHB-34, Akta Książnicy-Atlas.

¹⁰ *Piętnastolecie...*, wstęp.

W 1952 r. oficyna krakowska przekazała swe archiwum i materiały kartograficzne do Centralnego Urzędu Geodezji i Kartografii w Warszawie¹¹, natomiast materiały po wrocławskim wydawnictwie przejęła wrocławska filia PPWK. Wydział Produkcyjny PPWK we Wrocławiu stał się właściwie kontynuatorem rozwiązanej Książnicy-Atlas. Zaznaczyło się to w niektórych publikacjach¹².

Głównie z inicjatywy L. Czyżewskiego, od 1957 r. kierownika Wydziału Produkcyjnego PPWK we Wrocławiu, rozpoczęto jeszcze w ramach Książnicy-Atlas planowanie, a następnie realizację kompletu map historycznych do użytku szkół. W 1953 r. powołano, działający krótko, Komitet Redakcyjny (S. Herbst — przewodniczący, T. Ładogórski i S. Piotrowska — kierownik Sekcji Historii WODK we Wrocławiu). Przede wszystkim konieczne było opracowanie planu tytułowego map, potrzebna była decyzja, czy mapy swym poziomem mają być ściśle dostosowane do programów od początków nauczania w szkole podstawowej, a więc czy mają to być również mapy uproszczone, niemal obrazkowe, czy też będą to mapy „uniwersalne”, nadające się też do uniwersyteckiego studiowania przedmiotu. Za pierwszym rozwiązaniem opowiadał się resort oświaty. PPWK stawiało przed sobą jednak ambitny cel dostarczenia map o nowej, znacznie pełniejszej treści; nie tylko map o treściach tradycyjnie politycznych, ale również społecznych i ekonomicznych. Na ten program miał zasadniczy wpływ T. Ładogórski.

Pierwsza mapa w tym drugim okresie dziejów powojennej kartografii szkolnej ukazała się już w 1954 r. Do 1967 r. wydano 34 mapy, a wraz z mapami Książnicy-Atlas — 39 tytułów. Od tego czasu nie ukazują się nowe tytuły w tej autorskiej serii map historycznych. Równocześnie ukazywały się i ukazują nadal wznowienia wszystkich niemal map.

Wrocławski dorobek w zakresie szkolnych map historycznych obejmuje mapy do dziejów Polski¹³ (12), Słowiańszczyzny (2), Europy (15), świata (3), innych terytoriów (7). Są wśród nich mapy do dziejów starożytnych (6), do średniowiecza (11), do dziejów nowożytnych (22). Autorami ich są: T. Ładogórski (8), J. Janczak, L. Piotrowicz i Z. Rzepa (po 6), B. Kaczmarek i M. Komarzyński (po 4), J. Mitkowski (2), J. Humnicki, R. Jamka i J. Wolski (po 1).

Wydział Produkcyjny PPWK we Wrocławiu wydał w tym czasie 4

¹¹ Według oświadczenia mgra Przeworskiego. Obecnie nie udało się dotrzeć do tych materiałów w Głównym Urzędzie Geodezji i Kartografii w Warszawie.

¹² *Piętnastolecie...*, s. 1: „W spisie umieszczono również pozycje wydane w latach 1951—1954 przez Książnicę-Atlas we Wrocławiu, która od 1955 r. jest Wydziałem Produkcyjnym PPWK”. Natomiast Jeszka, *op. cit.*, s. 217, wszystkie od 1948 r. mapy historyczne Książnicy-Atlas uważa za mapy wydane przez PPWK.

¹³ Dwie z nich, J. Mitkowskiego, chronologicznie częściowo pokrywają się. Pierwsza opracowana została jeszcze w Książnicy-Atlas, druga natomiast wynika z nowego planu tytułowego PPWK.

atlasy historyczne, a to: C. Nanke, L. Piotrowicz, W. Semkowicz: *Mały atlas historyczny*, L. Piotrowicz: *Atlas do historii starożytnej*, zbiorowy: *Atlas historyczny Polski* i również zbiorowy: *Atlas historyczny świata*; dwa pierwsze, szkolne, osiągnęły liczne wydania.

Centrala PPWK w Warszawie rozpoczęła również wydawanie, lecz głównie w opracowaniu redakcyjnym, serii ściennych map historycznych o charakterze polityczno-oświatowym, przedstawiających walki Polaków z agresją hitlerowską podczas II wojny światowej, zarówno w kraju, jak i na innych frontach, oraz zbrodnie hitlerowskie w Polsce. W latach 1962—1974 ukazało się 11 map, w tym niektóre parokrotnie wznawiane oraz wydawane w formie map podręcznych.

Ministerstwo Obrony Narodowej wydało 7 ściennych map historycznych częściowo w oparciu o publikacje radzieckie, głównie na temat najnowszych dziejów militarnych ZSRR i PRL.

*

Pełniejsze rozumienie dziejów niejednokrotnie zależy od znajomości fizjografii. Już przed paru wiekami więzy łączące historię i geografii były bardzo bliskie. Kiedy geografia zaczęła kształtować się jako nauka, traktowano ją początkowo jako naukę pomocniczą historii. W szkolnym nauczaniu historii podstawą do przestrzennego rozumienia i opanowania dziejów, do umiejętności posługiwania się mapą historyczną była znajomość geografii, a zwłaszcza map ogólnogeograficznych. W szkolnictwie podstawowym do niedawna jeszcze starano się, by ten sam nauczyciel uczył obu przedmiotów. Nauczanie geografii zdecydowano rozpoczynać nawet o rok wcześniej, by pojęcie przestrzeni, nieodzowne dla rozumienia historii, było chociaż wstępnie przyswojone na lekcjach geografii.

Podstawową cechą każdej mapy tematycznej jest określona treść niesiona na podkładzie ogólnogeograficznym. W żadnym z tematów specjalnych pokazanych metodą kartograficzną nie jest on tak ściśle związany z terenem, z jego ukształtowaniem, jak w wypadku historii. Dzieje bowiem przebiegają nie tylko w czasie, ale i w przestrzeni. Stąd może nawet trudno mapy historyczne zaliczać w pełni do map tematycznych.

Szkolna mapa historyczna ma służyć uczniowi w przyswajaniu i rozumieniu faktów historycznych, nauczycielowi zaś w nauczaniu. Mapa ma uzupełniać wykład oraz wiadomości zawarte w podręczniku. Nie znaczy to jednak, że mapa ma być tylko i wyłącznie pomocą, zrozumiałą dla ucznia dopiero po pełnym przyswojeniu sobie faktów z podręcznika i wykładu. Winna być ona samoistnym źródłem wiedzy. Mapa historyczna ma być przejrzysta, nie przeładowana, czytelna i zrozumiała, treść historyczną ma mieć objaśnioną w legendzie. Na mapach rozwojowych objaśnienie w legendzie winno przebiegać zgodnie z chronologią wydarzeń historycznych. Poprzez wizualne informowanie i oddziaływanie mapa winna ułat-

wić czytelnikowi widzenie szczegółów, przedstawianych wypadków, jak też całokształtu przebiegu dziejów. Mapa historyczna winna stwarzać pewnego rodzaju obraz przestrzennej syntezy dziejów danego okresu, winna również stwarzać impulsy do dalszych przemyśleń i wniosków.

Do dziś nauczyciele zgodnie zwracają uwagę na trudności, jakie mają uczniowie w rozumieniu mapy historycznej, zwłaszcza w klasach niższych¹⁴. Nauczyciele historii obserwują u uczniów, nawet szkół średnich, trudności, a czasem wręcz nieporadność, w rozumieniu pojęcia przestrzeni geograficznej, w czytaniu mapy fizycznej, łatwiejszej przecież niż historyczna. Często więc muszą objaśniać uczniom w pierw mapę fizyczną, zanim przystąpią do posługiwania się mapą historyczną, a w niektórych wypadkach wolą nawet posługiwać się na lekcji historii mapą fizyczną zamiast historycznej¹⁵. Uczniowie zaś odpowiedzi z historii przy mapie historycznej niejednokrotnie traktują jako karę¹⁶.

Najlepszym rozwiązaniem jest więc pokazywanie na mapach historycznych także ukształtowania terenu. Rozumiał to już Adam Naruszewicz, autor pierwszych polskich map historycznych. Są one ubogie w treść historyczną. Autor ich może nawet nie rozumiał konieczności umieszczania legendy na mapie, gubił się w sposobach przedstawiania tych skromnych nawet treści, ale nieomylnie wyczuwał konieczność sygnalizowania chociaż w zarysach elementów ukształtowania terenu metodą „gąsienicową” lub prymitywnych kretowisk¹⁷. Rozumiał to też Joachim Lelewel, który na ponad stu swoich mapach historycznych pokazał ukształtowanie terenu jako ważny element w oczach geografa historycznego¹⁸.

Nie idzie o to, by na mapach historycznych stosować tyle samo poziomnic co na mapach fizycznych o tych samych skalach. Rzecz w tym, by wybrać umiejętnie kilka poziomnic najbardziej ewidentnych, dla pokazania nizin, wyżyn, pasm górskich, bram, przełęczy; bramy i przełęcze można ponadto znaczyć oddzielnie specjalnym znakiem umownym. Liczba poziomnic zależeć będzie od skali mapy i pokazywanego obszaru. Wreszcie

¹⁴ H. Jagiełło, *Rola mapy w nauczaniu historii Polski w klasie V szkoły podstawowej*, Łódź 1970, rozprawa doktorska. Tam obszerna literatura przedmiotu. Także: S. Wróbel, *Mapa na lekcjach historii* (Wiadomości Historyczne, 2, 1959, nr 2—3, s. 99—108).

¹⁵ W. Marmon, *Uwagi na temat wprowadzania ucznia w orientację w przestrzeni historycznej* (Wiadomości Historyczne, 14, 1971, nr 6, s. 279 nn.).

¹⁶ S. Gajerski, *Wdrażanie uczniów do korzystania z map i atlasów historycznych* (Klasy Łączone, 9, 1966, z. 1, s. 39); H. Dybczyńska, *Jak utrwalalam wiadomości z historii w klasie I liceum ogólnokształcącego* (Wiadomości Historyczne, 14, 1971, nr 1, s. 27).

¹⁷ Z. Rzepa, *Adama Naruszewicza pierwsze polskie mapy historyczne* (Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej, Seria C, z. 16, Warszawa 1972, s. 3—24).

¹⁸ Z. Rzepa, *Kartografia historyczna w dorobku naukowym Joachima Lelewela* (Studia z dziejów geografii i kartografii, pod redakcją Józefa Babicza, Wrocław 1973, s. 203—219).

bardzo ważne — to kolorowanie stref hipsometrycznych, najlepiej szarą barwą od jasnego do ciemnego odcienia, dobrze widoczną w powiązaniu z różnymi kolorowymi płaszczyznami i innymi kolorowymi znakami znajdującymi się na mapie. Na niektórych mapach historycznych można zrezygnować z poziomicy i kolorowania na rzecz rysunku gór i wyżyn metodą „gąsienicową” lub kretowisk z cieniowaniem również szarą, dobrze widoczną barwą. Pokazywanie ukształtowania terenu na mapach historycznych bezwzględnie winno być zasadą, mapy takie przyzwyczajają ucznia do łączenia faktów historycznych z terenem. Nieodzwonne jest oznaczanie błot i dużych kompleksów leśnych. Winien też być pokazywany aktualny obraz wybrzeży i bieg rzek, zwłaszcza tam, gdzie miało to pewien wpływ na przebieg wypadków historycznych.

Najlepszym rozwiązaniem byłoby stosowanie tych samych poziomicy dla całej serii map do dziejów Polski oraz innych, ale też jednakowych, dla serii map do dziejów państw europejskich. Na stale w jednakowy sposób ujętym obrazie fizjograficznym kraju, zwłaszcza na mapach o tej samej skali, można więc ukazać zmieniający się obraz treści historycznych. Na mapach przedstawiających świat, które powinny być szczególnie czytelne, gdzie pokazywać można przeważnie tylko wybór najważniejszych zmian politycznych, za właściwsze uznać można stosowanie zarysu pasm górskich poprzez cieniowanie.

Na omawianych przez nas powojennych mapach historycznych sprawa ukształtowania terenu przedstawia się nader niekorzystnie. Na ogólną liczbę 66 map ukształtowanie terenu jest pokazane w sposób właściwy zaledwie na 4 mapach, a to na mapach J. Natansona-Leskiego. Świadczy to najlepiej zarówno o autorze, jak i wydawnictwie Pomoce i Urządzenia Szkolne w Krakowie. Są to mapy do dziejów Polski. Autor wprowadził na nie 3—4 poziomicy. Na trzech mapach wprowadzono poziomice 200, 500 i 1000 m, na jednej 150, 300, 500 i 1000 m. Widać tu bardzo udane poszukiwanie rozwiązania optymalnego. Zastosowano barwienie stref hipsometrycznych, przeważnie za pomocą natężenia barwy szarej od jasnej do ciemnej oraz rastrów od rzadkiego do gęstego. Nie zaciemniło ono nigdzie czytelności historycznej treści mapy. Na piątej mapie tego autora, wydanej w 1953 r. przez PPWK w Warszawie, zastosowano znacznie mniej udaną metodę, wprowadzono tylko poziomice 150, 300 i 500 m bez kolorowania. Same poziomice jednak nie oddają ukształtowania terenu, a nawet w jakimś stopniu przeszkadzają w studiowaniu treści mapy.

Ponadto na dwóch jeszcze mapach wydanych w Krakowie pokazano ukształtowanie terenu. Na mapie Rzeczypospolitej W. Semkowicza wprowadzono poziomice 200 i 500 m wraz z kolorowaniem stref hipsometrycznych natężeniem barwy szarej, ale dwa przekroje to za mało. Na mapie zaś Słowiańszczyzny T. Lehra-Splawińskiego wprowadzono jedną poziomice 500 m, obszaru jednak ponad 500 m nie barwiąc, lecz kreskując. To rozwiązanie trzeba uznać za jeszcze mniej udane.

Na dwóch mapach wydanych w Krakowie ukształtowania terenu nie ma wcale. Przedstawiają one całą Europę oraz Europę środkowo-wschodnią (kraje słowiańskie). Być może autorzy doszli do wniosku, że na tych mapach, zarówno ze względu na obszar, jak i na treść, element ten jest zbędny. Nie można się z tym zgodzić. Treść map nie jest bowiem przeładowana.

Na 9 map krakowskich 7 pokazuje w jakiś sposób ukształtowanie terenu. Nawet jeśli nie pokazano ukształtowania terenu w wydaniach pierwszych, to w dwóch wypadkach uzupełniono ten brak w dalszych. Szczególnie poczynania J. Natansona-Leskiego szły w prawidłowym kierunku.

Mapy wrocławskie pod tym względem są znacznie mniej udane. Na 5 map Książnicy-Atlas (wszystkie do historii starożytnej) ukształtowanie terenu pokazały 2. Dalsze 2 wydał Wydział Produkcyjny PPWK we Wrocławiu. Ogółem na 39 map 4 posiadają ukształtowanie terenu, pokazane jednak w sposób bardzo niedoskonały, bo „markujący” zaledwie fizjografię metodą „gąsienicową” lub kretowisk. Ponadto zmieniono w dalszych wydaniach metodę „gąsienicową” na kretowiska, a w jednym wypadku i tego całkowicie zaniechano. Jedna tylko mapa, J. Humnickiego *Polska w X—XII wieku*, przedstawia ukształtowanie terenu w sposób prawie właściwy i pouczający, chociaż nie na karcie głównej, lecz w aneksie pt.: *Środowisko geograficzne Słowiańszczyzny Zachodniej*. Są tu poziomicze 150, 300, 500, 1000 i 2000 m, niestety bez kolorowania, oraz bagna, puszcze, jak również krajobrazy: polnolesny i leśnopolny. Na paru innych mapach autorzy pokazali przełęcze (alpejskie), które odegrały istotną rolę w przebiegu pokazywanych działań wojennych. Znacznie korzystniejsze byłoby uwidocznienie gór poprzez warstwice i barwienie stref hipsometrycznych, a nadto osobnym znakiem przełęczy, aniżeli pokazanie samych tylko przełęczy zawieszonych niejako w próżni.

Podobnie jest z warszawskimi wydawnictwami PPWK. Nie ma ukształtowania terenu na żadnej z map dotyczących II wojny światowej. Na mapach województw są tylko lasy. Braki te widzi się także na mapach wydanych przez MON.

PPWK we Wrocławiu postawiło sobie za cel opublikowanie kompletu map do dziejów Polski i powszechnych, opracowanych znacznie szerzej niż tradycyjne mapy historyczne o treści wyłącznie politycznej. Na nowych mapach znalazły się ponadto zagadnienia społeczne, gospodarcze, narodowościowe, militarne. Mapy dotyczące bliższych nam czasów są coraz bardziej nasycone treścią i nierzadko nawet przeładowane, także z winy niektórych autorów wzbogacających mapy o elementy dość znacznie wykraczające poza przewidziany w szkołach program. Na tego typu mapach dla ukształtowania terenu nie byłoby już oczywiście miejsca.

Analizując nie zrealizowaną w pełni krakowską serię map do dziejów Polski, o treści wyłącznie politycznej, jak również opierając się na czę-

ściowo opublikowanych planach krakowskiego wydawnictwa¹⁹, można dojść do wniosku, że dzieje polityczne naszego kraju byłyby przedstawione na 8, może najwyżej 9 mapach. W nowej serii wrocławskiej pokazano dzieje Polski tylko na 11 mapach²⁰, przy tym o treści coraz bardziej rozbudowanej w miarę zbliżania się do czasów współczesnych. Nowa koncepcja powinna była pójść w innym nieco kierunku. Liczbę 11 map można by uznać za wystarczającą, ale tylko dla treści politycznych oraz podziału administracyjnego. Natomiast dla bogatych elementów gospodarczych, społecznych czy militarnych należałoby opracować kilka oddzielnych map tematycznych. W ten sposób uniknęłoby się przeładowania szeregu map bogatą i różnorodną treścią. Nie przesadzajmy jednak takiego rozwiązania. Umieszczanie na jednej mapie wszystkich elementów ma również swoje walory metodyczne. Mapa taka daje znacznie pełniejszy obraz dziejów, ale wówczas cezurę winny być liczniejsze. Należałoby też stosować mapy o charakterze bardziej przekrojowym, gdyż są łatwiejsze dla ucznia. Różnica między mapami przekrojowymi a rozwojowymi nie musi być w pełni jednoznaczna i precyzyjna. Dzieje Polski przedstawione np. zamiast na 11 mapach na 17—18, niezbyt nasyconych treścią, byłyby znacznie czytelniejsze, zupełnie przejrzyste i dla ucznia w pełni zrozumiałe. Wówczas byłoby na nich miejsce i na rysunek ukształtowania terenu.

Nasylenie mapy treścią, jej przejrzystość czy przeładowanie, dostosowanie do programu szkolnego czy znaczniejsze wzbogacenie — to oddzielny problem, który łączy się z zatwierdzeniem mapy przez resort oświaty do użytku szkolnego. Stanowisko Ministerstwa uzależnione było zawsze od potrzeby danej mapy w nauczaniu oraz od zgodności jej treści z programem. W początkowych latach resort był bardziej liberalny, mapy zaś o tradycyjnie politycznej treści — nie przeładowane. Stąd też posiadają aprobatę wszystkie mapy wydane przez Spółdzielnię Pomoce i Urządzenia Szkolne w Krakowie i przez Książnicę-Atlas we Wrocławiu; niektóre tylko nie mają aprobaty w pierwszych wydaniach. Pewne trudności pojawiły się w latach pięćdziesiątych, kiedy ówczesny Instytut Pedagogiki, korygując już wstępne założenia przedstawiane przez PPWK, polecał wręcz usuwać niektóre tytuły map jako zbędne w aktualnym programie nauczania. Nierzadkie są i nadal zalecenia Ministerstwa usuwania z map pewnych elementów dla szkoły zbędnych. W latach 1955—1962 Ministerstwo nie udzieliło aprobaty trzem mapom²¹. PPWK we Wrocławiu,

¹⁹ Natanson-Leski, *op. cit.*, s. 29.

²⁰ Zob. przyp. 13.

²¹ A to: L. Piotrowicza, *Cesarstwo Rzymskie w I połowie V wieku* (z powodu bogactwa treści, nieprzystosowania do programu nauczania i łacińskiej nomenklatury), R. Jamki, *Słowianie w pierwszej połowie pierwszego tysiąclecia* („w pracy szkolnej nie jest niezbędna oddzielna mapa Słowiańszczyzny w okresie wczesnohistorycznym”) oraz Z. Rzepy, *Ziemie polskie w latach 1864—1914* („Temat

które w wypadku innych zastrzeżeń resortu usilnie starało się porozumieć z autorami w kierunku dostosowania map do wymogów Ministerstwa, tym razem zdecydowało się wydać je bez aprobaty. Brak aprobaty był równoznaczny z nierozpowszechnianiem tych tytułów przez Centralę Zaopatrzenia Szkół. Mapy te ukazały się w 2—4 wydaniach, łącznie w 9—14 tys. nakładach. Kilka map jest istotnie znacznie przeładowanych treścią. Mapa może i powinna zawierać bogatszą treść niż podręcznik, lecz musi być czytelna i przejrzysta.

Niezrozumiały jest brak aprobaty na wszystkich jedenastu mapach dotyczących dziejów oręża polskiego podczas II wojny światowej oraz zbrodni hitlerowskich na ziemiach Polski. Mapy te mają inny charakter, niewątpliwie bardziej popularyzatorski, a część dotyczy poszczególnych tylko województw, niemniej jednak są szkołom znane i służą jako pomoc w nauczaniu.

Ze sprawą treści map historycznych łączy się sposób jej przedstawiania. Sporym osiągnięciem map wrocławskich było dążenie do pewnego ujednoczenia. Wydawnictwo starało się stosować te same znaki, co ma duże znaczenie zwłaszcza dla ucznia. Tymi samymi znakami na szeregu map pokazuje się te same typy granic, te same gałęzie rzemiosła, przemysłu itp. Podobnie jest ze stosowaniem kolorowych pasów, szrafur na obszarach przechodzących od jednego państwa do drugiego. Wypracowano również metodę oznaczania tymi samymi barwnymi płaszczyznami poszczególnych krajów, zwłaszcza naszych sąsiadów. Zarzucono jednak potem ten dobry system na rzecz kolorowania tylko Polski, kraje sąsiednie pozostawiając białe. Chodziło tu o dobre wizualne utrwalenie obrazu państwa. Intencja niewątpliwie słuszna, ale mająca też ujemne strony, zatracą się bowiem w pewnym stopniu kontekst. Dzieje Polski, tak bogate w działania wojenne i polityczne zmiany granic, nie powinny być w wizualnym odbieraniu obrazu geograficzno-historycznego traktowane niejako w zawieszeniu, lecz w ścisłym powiązaniu z sąsiadami. Nie znaczy to, że w sprawie ujednoczenia znaków zrobiono wszystko. Sprawa nie jest łatwa i w dalszych pracach PPWK stale winno mieć to na uwadze.

PPWK wypracowało w znacznym stopniu stosowanie tych samych skal. Zdecydowana większość map Polski posiada skalę 1 : 1 000 000. Natomiast 10 map Europy posiada skalę 1 : 3 500 000, 3 mapy — 1 : 4 000 000,

w takim sformułowaniu nie jest przewidziany w »Normach zaopatrzenia szkoły ogólnokształcącej w pomoce naukowe, materiały, meble i sprzęt szkolny« ... ani w obecnie opracowanych minimalnych zestawach pomocy naukowych», a ponadto z powodu przeładowania zbędnymi szczegółami). Instytut Pedagogiki dn. 5 XII 1955 nr PN-3255/55 do PPWK; Ministerstwo Oświaty dn. 22 V 1962 nr P 4-1589/62 do PPWK; Instytut Pedagogiki nr PN-1660/55 do PPWK.

zaś 2 — 1 : 3 000 000. Różnica nie tak wielka, ale i to nie powinno mieć miejsca.

Od siedmiu lat PPWK we Wrocławiu, jedyne wyspecjalizowane wydawnictwo w zakresie szkolnej kartografii historycznej w kraju, nie wydało ani jednego nowego tytułu mapy ściennej, ograniczając się do wznowień. Wydano natomiast 2 duże atlasy historyczne: *Atlas historyczny Polski* (już trzy wydania) oraz *Atlas historyczny świata*.

W omawianej serii autorskich map historycznych PPWK znajdują się 3 komplety map, w sumie wyczerpujących chronologicznie dzieje państw starożytnych, dzieje Polski i dzieje krajów europejskich. Dwie mapy poświęcono Słowiańszczyźnie. Świat doczekał się tylko trzech map, ale dysproporcja ta nie jest tak jaskrawa, zaledwie bowiem parę tytułów, 3 do 4, można by tu jeszcze dodać.

Wydane przez PPWK mapy można nazwać umownie „uniwersalnymi”. Służą one bowiem zarówno wszystkim typom szkół średnich, jak też uniwersyteckiemu nauczaniu historii. Są one dla szkół średnich za bogate, dla wyższych uczelni zaś za skromne. Nie mają natomiast map historycznych szkoły podstawowe, a co jeszcze gorsze, korzystają wobec tego z „uniwersalnych”.

Warto, aby PPWK we Wrocławiu przystąpiło do wydania dwóch zestawów map: zupełnie nowego dla szkół podstawowych oraz dla szkół średnich opracowanego na podstawie map dotychczasowych. Przedsięwzięcie to mogłoby też wydać niektóre problemowe mapy historyczne dla szkolnictwa wyższego.

Mapy dla szkół podstawowych powinny być uproszczone, wykonywane nawet częściowo metodą obrazkową, a w opracowaniu ich winni brać udział czynni, doświadczeni nauczyciele historii. Mapy takie są już znane za granicą i można czerpać stamtąd pewne wzory. W zestawie dla szkół podstawowych winno znaleźć się więcej map przekrojowych, jako łatwiejszych i bardziej dla dziecka zrozumiałych.

Mapy dla szkół średnich powinny nieznacznie wykraczać poza obowiązujący program nauczania. Dla starszego ucznia mapa ma być nie tylko ilustracją. Winna ona w jakimś stopniu być traktowana jako nadobowiązkowa lektura, dzięki której bardziej rozwija się samodzielność myślowa uczniów i dochodzenie ich do szerszych uogólnień. Nowy cykl map historycznych dla szkół średnich winien przewidywać więcej map przekrojowych oraz tematycznych. Wreszcie należałoby rozważyć opracowanie map konturowych do nauczania historii.

Postulaty te mogłyby być zrealizowane w ciągu kilku najbliższych lat. Jednakowoż sprawa może się odwlec wobec projektów wprowadzenia do szkół tzw. programu liniowego. Wymagać to będzie opracowania zupełnie nowego planu tytułowego map. Inicjatywa i realizacja winna tu należeć do Wrocławia.

ZESTAWIENIE SZKOLNYCH ŚCIENNYCH MAP HISTORYCZNYCH
WYDANYCH W LATACH 1947—1974
(Z UWZGLĘDNIENIEM WYSOKOŚCI NAKŁADÓW)

SPÓŁDZIELNIA „POMOCE I URZĄDZENIA SZKOLNE”
W KRAKOWIE

1. Tadeusz Lehr-Spławiński, *Mapa Słowiańszczyzny w wiekach VIII—X*, 1 : 3 000 000
[1947] — ?; 1950, wyd. 2 poprawione — 5000
2. Henryk Batowski, *Kraje słowiańskie w Europie w XIX i XX wieku. Zmiany granic 1800—1947*, 1 : 3 000 000
aneksy: *Śląsk Cieszyński*, 1 : 750 000
Macedonia 1 : 2 800 000
[1949] — 5000
3. Jan Natanson-Leski, *Polska w wiekach X—XI—XII*, 1 : 1 500 000
[1947] — ?; [1948], wyd. 2 poprawione, pod względem językowym przejrzał Witold Taszycki — ?; [VI 1949], jako mapa podręczna 1 : 4 000 000, nazwy uzgodnione pod względem językowym z prof. W. Taszyckim — 15 000; [XI 1949], wyd. 3 poprawione, pod względem językowym przejrzał Witold Taszycki — 3000; [1950] wyd. 4 poprawione, pod względem językowym przejrzał Witold Taszycki — ?; [1951], wyd. 5 poprawione, pod względem językowym przejrzał Witold Taszycki — 5000
4. Jan Natanson-Leski, *Polska w dobie dzielnicowej*, 1 : 1 500 000
[1947], pod względem językowym przejrzał Witold Taszycki — ?; [1950], wyd. 2, pod względem językowym przejrzał Witold Taszycki — 5000; 1951, wyd. 3 poprawione — 7000; [1951], jako mapa podręczna 1 : 4 000 000, tytuł uzupełniony: *...dzielnicowej (wiek XIII)* — [15 000]
5. Jan Natanson-Leski, *Polska za ostatnich Piastów (wiek XIV)*, 1 : 1 500 000
[1948] — 5000; [V] 1950, jako mapa podręczna 1 : 4 000 000, nazwy uzgodnione pod względem językowym z W. Taszyckim — [15 000]; [IX] 1950, wyd. 2 poprawione, pod względem językowym uzgodniono z prof. W. Taszyckim — 5000
6. Władysław Semkowicz, *Królestwo Polskie i W. Ks. Litewskie za Jagiellonów na przełomie XV i XVI w.*, 1 : 1 500 000
[1948] — ?; [1949] — [5000]; [1951] 12 000
7. Jan Natanson-Leski, *Polska w dobie rozbiorów*, 1 : 000 000
[1952] — 5000
8. Władysław Semkowicz, *Europa po kongresie wiedeńskim 1815—1914*, 1 : 3 000 000
aneks: *Europa w dobie napoleońskiej 1812*, bez podziałki
[1949] — 10 000; [1951] — 10 000

PAŃSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO WYDAWNICTW KARTOGRAFICZNYCH
W WARSZAWIE

9. Jan Natanson-Leski, *Polska w dobie Rzeczypospolitej szlacheckiej*, 1 : 1 350 000, nazwy uzgodnione pod względem językowym z prof. W. Taszyckim 1953 — 5000

PAŃSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO WYDAWNICTW KARTOGRAFICZNYCH
WYDZIAŁ PRODUKCYJNY WE WROCŁAWIU
(PRZEDTEM KSIĄŻNICA-ATLAS WE WROCŁAWIU)

10. Ludwik Piotrowicz, *Wschód starożytny*
mapa główna: *Ludy i państwa Wschodu starożytnego w początkach I tysiąclecia przed n.e. (do VII w.)*, 1 : 2 500 000

- aneksy: *Państwa Wschodu starożytnego po upadku Monarchii Asyryjskiej i Imperium Perskie do r. 480 p.n.e.*, 1 : 9 000 000
Państwo Aleksandra Wielkiego, 1 : 9 000 000
Państwa hellenistyczne po r. 188 (po wojnie Rzymian z Antiochem III), 1 : 9 000 000
- 1954 Książnica-Atlas — 3000; 1954 Książnica-Atlas, jako mapa podręczna 1 : 6 000 000, bez aneksów — 20 000; 1956 — 1000; 1958 — 2500; 1961 — 2000
 1966 — 4000; 1973 — 6000 [w metryce błędnie 5000]
11. Ludwik Piotrowicz, *Grecja starożytna przed wybuchem wojny peloponeskiej (433 r.)*, 1 : 850 000
 1948 Książnica-Atlas — 5000; 1953 Książnica-Atlas — 2000; 1956 — 1500; 1957 — 3200; 1959 — 3000; 1966 — 4000; 1973, tytuł uzupełniony: *...(r. 433 p.n.e.)* — 6000
12. Ludwik Piotrowicz, *Kolonizacja grecka i fenicka do IV w. przed n.e.*, 1 : 3 000 000
 VII 1954 Książnica-Atlas — 1000; VIII 1954 Książnica-Atlas, jako mapa podręczna 1 : 7 500 000 — 20 000; XII 1954 Książnica-Atlas — 2000; III 1956 [pod tytułem błędnie 1954] — 1000
13. Ludwik Piotrowicz, *Italia starożytna*, 1 : 1 000 000
 II 1951 Książnica-Atlas — 5000; 1958 — 2300
 [Znane są ponadto dwa pojedyncze egzemplarze: 1. datowany II 1950 Książnica-Atlas — 5500; 2. datowany również II 1950, Książnica-Atlas, z dopiskiem pod firmą wydawniczą: „pod Przymusowym Zarządem Państwowym”, czyli po 14 X 1950. Mapy te nie znajdowały się w sprzedaży, niewątpliwie nie były to pełne nakłady].
14. Ludwik Piotrowicz, *Imperium Rzymskie pod koniec II wieku*, 1 : 3 000 000
 aneks: *Egipt Górny*, 1 : 3 000 000
 1951 Książnica-Atlas — 5000; 1956 — 1500; 1958 — 2000; 1960 — 3000; 1968 — 4000; 1974 — 5000
15. Ludwik Piotrowicz, *Cesarstwo Rzymskie w I połowie V wieku*, 1 : 3 000 000
 aneks: *Egipt Górny*, 1 : 3 000 000
 1956 — 1000; 1966 — 4000; 1973 — 6000
16. Tadeusz Ładogórski
 dwie mapy na arkuszu: *Próba odbudowania Cesarstwa Rzymskiego w VI wieku*, 1 : 3 000 000
Podboje Arabów w wiekach VII—VIII, 1 : 5 000 000
 1964 — 3000
17. Rudolf Jamka, *Słowianie w pierwszej połowie pierwszego tysiąclecia*, 1 : 1 000 000
 1964 — 4000; 1968 — 5000
18. Tadeusz Ładogórski, *Słowianie w IX wieku*, 1 : 3 000 000
 1961 — 3500; 1962 — 3000; 1967 — 4000; 1972 — 5000
19. Józef Humnicki, *Polska w X—XII wieku*, 1 : 1 000 000
 aneksy: *Słowiańszczyzna Zachodnia w latach około 800—950*, 1 : 1 500 000
Srodowisko geograficzne Słowiańszczyzny Zachodniej, 1 : 1 500 000
 1966 — 4000; 1969 — 5000; 1974 — 5000
20. Tadeusz Ładogórski, *Rozdrobnienie feudalne w Polsce*,
 mapa główna: *Podziały dzielnicowe w XII—XIII wieku*, 1 : 750 000
 aneksy: *Próby zjednoczenia Polski na przełomie XIII—XIV w.*, 1 : 1 500 000
Lokacje miejskie do roku 1333, 1 : 1 500 000
 1965 — 4000
21. Józef Mitkowski, *Królestwo Polskie i Wielkie Księstwo Litewskie w latach 1320—1370*, 1 : 1 000 000
 1960 — 4000; 1963 — 3000; 1969 — 5000
22. Józef Mitkowski, *Królestwo Polskie Kazimierza Wielkiego i współczesne mu księstwa Piastów*. Na podstawie mapy prof. Władysława Semkowicza: *Polska za*

- Kazimierza Wielkiego* opracował... 1 : 1 000 000
1955 — 1000; 1955, jako mapa podręczna 1 : 2 500 000 — 15 000; 1956 — 3000;
1959 — 3000
23. Zbigniew Rzepa, *Królestwo Polskie i Wlk. Księstwo Litewskie w latach 1370—1505*, 1 : 1 000 000
aneksy: *Wielka wojna*, 1 : 1 500 000
1961 — 3000; 1963 — 3000; 1969 — 5000
24. Zbigniew Rzepa, *Rzeczpospolita Polska w latach 1505—1648*, 1 : 1 000 000
1959 — 3000; 1963 — 3000; 1967 — 4000; 1970 — 4000
25. Zbigniew Rzepa, *Rzeczpospolita Polska w latach 1648—1764*, 1 : 1 000 000
1958 — 3000; 1963 — 3000; 1967 — 4000; 1971 — 5000
26. Zbigniew Rzepa, *Polska w okresie rozbiorów*, 1 : 1 000 000
1958 — 3000; 1959 — 3000; 1960, jako mapa podręczna 1 : 2 500 000 — 15 000;
1964 — 4000; 1968 — 6000; 1972 — 5000
27. Michał Komarzyński, *Dawne ziemie Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1795—1864*, 1 : 1 000 000
aneksy: *Wojna polsko-austriacka w r. 1809*, 1 : 1 500 000
Zmiany granic w latach 1795—1815, 1 : 1 500 000
1958 — 3000; 1961 — 3000; 1964 — 3000; 1970 — 4000
28. Zbigniew Rzepa, *Ziemie polskie w latach 1864—1914*, 1 : 800 000
aneksy: *Narodowość*, 1 : 3 000 000
Rozwój kolejnictwa, 1 : 3 000 000
Zagłębie Śląsko-Dąbrowskie, 1 : 150 000
1955 — 3000; 1957, jako mapa podręczna 1 : 2 000 000 — 15 000; 1959 — 3000;
1964 — 4000; 1970 [bez aneksu narodowości] — 4000
29. Tadeusz Ładogórski, *Rzeczpospolita Polska w latach 1918—1939*,
mapa główna: *Budowa Państwa Polskiego*, 1 : 1 000 000
aneksy: *Rozmieszczenie narodowości*, 1 : 1 500 000
Walki klasowe w latach 1921—1939, 1 : 1 500 000
1962 — 4000; 1964 — 3000; 1969 [w miejscach aneksu narodowości, umieszczony
nowy aneks: *Ośrodki przemysłowe i robotnicze*, 1 : 1 500 000] — 5000
30. Julian Janczak, *Polska podczas drugiej wojny światowej*, 1 : 1 000 000
aneksy: *Kampania wrześniowa w 1939 roku*, 1 : 1 500 000
Polskie formacje wojskowe podczas drugiej wojny światowej,
1 : 10 000 000
1964 — 5000; 1973 [zmiana tytułu aneksu: *Wojna obronna w 1939 roku*] — 7000
31. Józef Wolski, *Europa w okresie wędrówek ludów (375—500)*, 1 : 3 500 000
1963 — 3000; 1966 — 4000; 1974 — 5000
32. Bogusław Kaczmarowski, *Europa od IX—XI wieku*, 1 : 4 000 000
aneksy: *Podział religijny przy końcu XI wieku*, 1 : 10 000 000
Europa zachodnia w IX wieku, 1 : 4 000 000
1958 — 2000; 1960 — 3000; 1962 — 3000; 1968 [tytuł poprawiony: ... od IX do
XI...] — 5000; 1972 — 5000
33. Michał Komarzyński, *Europa w okresie wypraw krzyżowych XII—XIII w.*,
1 : 3 500 000
aneksy: *Mapa gospodarcza Europy średniowiecznej*, 1 : 6 000 000
Ważniejsze wyprawy krzyżowe, 1 : 6 000 000
1961 — 3000; 1963 — 3000; 1971 — 5000
34. Bogusław Kaczmarowski, *Europa w okresie tworzenia się monarchii stanowych
(XIV—XV w.)*, 1 : 3 500 000
aneksy: *Francja i Anglia w czasie wojny stuletniej (1337—1453)*, 1 : 3 500 000
Rewolucja husycka, 1 : 3 500 000
1962 — 3000; 1971 — 5000

35. Tadeusz Ładogórski, *Europa w XVI wieku*, 1 : 4 000 000
 aneksy: *Niderlandy w dobie rewolucji 1565—1609*, 1 : 1 600 000
Reformacja i kontrreformacja, 1 : 7 500 000
Wojna chłopska w Niemczech w r. 1525, 1 : 2 000 000
 1956 — 2000; 1958 — 2000; 1960 — 3000; 1972, zmiana tytułów aneksów: *...rewolucja (1566—1609)* oraz *...w Niemczech (1524—1525)* — 5000
36. Julian Janczak, *Europa w połowie XVII wieku*, 1 : 3 500 000
 aneksy: *Europa środkowa w czasie wojny trzydziestoletniej*, 1 : 3 500 000
Posiadłości kolonialne państw europejskich w połowie XVII wieku, bez skali
 1959 — 3000; 1962 — 3000
37. Julian Janczak, *Europa w XVIII wieku (do roku 1789)*, 1 : 3 500 000
 aneks: *Wojna o niepodległość Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej*, 1 : 5 000 000
 1962 — 3000; 1964 — 3000; 1973 — 5000
38. Michał Komarzyński, *Europa w latach 1789—1814*, 1 : 3 500 000
 aneksy: *Francja w okresie Wielkiej Rewolucji 1789—1794*, 1 : 3 500 000
Niemcy i Włochy w latach 1795—1805, 1 : 3 500 000
 1960 — 3000; 1962 — 3000; 1970 — 4000
39. Michał Komarzyński, *Europa w latach 1815—1871*, 1 : 4 000 000
 aneksy: *Komuna Paryska — 1871*, 1 : 100 000
Zjednoczenie Włoch 1859—1870, 1 : 4 000 000
Zjednoczenie Niemiec 1866—1871, 1 : 4 000 000
 1954 Książnica-Atlas — 1000; II 1955 — 2000; X 1955 — 1000; XII 1955 — 5000; 1955, jako mapa podręczna 1 : 10 000 000 — 30 000; 1956, jako podręczna jw. — 15 000; 1957, jako podręczna jw. — 15 000; 1969 [Mapa pod względem treści przerobiona. Zmiana tytułów aneksów: *...Paryska w r. 1871*, *...Włoch w latach 1859—1870* oraz *...Niemiec w latach 1866—1871*. Aneksy Włoch i Niemiec powiększone do 1 : 3 500 000] — 5000
40. Julian Janczak, *Europa w latach 1848—1849 „Wiosna Ludów”*, 1 : 3 500 000
 aneksy: *Mapa gospodarcza Europy w połowie XIX w.*, 1 : 10 000 000
Ziemie polskie w latach 1844—1848, 1 : 1 500 000
 1963 — 3000; 1968 — 5000; 1972 — 5000
41. Zbigniew Rzepa, *Europa w latach 1871—1914*, 1 : 3 500 000
 aneksy: *Balkany w końcu XIX wieku*, 1 : 3 500 000
Balkany na początku XX wieku, 1 : 3 500 000
Ugrupowania mocarstw i ich potencjał wojenny przed wybuchem wojny światowej, 1 : 12 000 000
Etnografia, 1 : 12 000 000
 1956 — 5000; 1957, jako mapa podręczna 1 : 10 000 000 — 15 000; 1960 — 3000; 1965 — 4000; 1971 [zmiana tytułów aneksów: *Państwa bałkańskie w końcu XIX wieku*, *Państwa bałkańskie na początku XX wieku* oraz *... przed wybuchem I wojny światowej*. Aneksu etnografii nie ma] — 5 000
42. Tadeusz Ładogórski, *Europa podczas I wojny światowej i Rewolucji Październikowej*, 1 : 3 500 000
 aneksy: *Zakończenie wojny na pograniczu francusko—belgijsko—niemieckim*, 1 : 1 500 000
Świat podczas I wojny światowej, 1 : 60 000 000
 1962 — 4000; 1964 — 3000; 1967 — 4000; 1973 — 6000
43. Tadeusz Ładogórski, *Europa w latach 1918—1939*, 1 : 3 500 000
 aneksy: *Zwycięstwo rewolucji na Syberii i w Azji Środkowej*, 1 : 25 000 000
Wojna domowa i agresja japońska w Chinach, 1 : 15 000 000
Świat po pierwszej wojnie imperialistycznej, 1 : 60 000 000

- 1960 — 4000; 1960, jako mapa podręczna 1 : 10 000 000 — 15 000; 1962 — 3000; 1964 — 3000
44. Julian Janczak, *Europa podczas drugiej wojny światowej*; 1 : 3 000 000
1964 — 5000
45. Julian Janczak, *Europa po drugiej wojnie światowej (do r. 1965)*, 1 : 3 000 000
aneks: *Ugrupowania polityczno-wojskowe i gospodarcze w Europie po drugiej wojnie światowej*, 1 : 10 000 000
1967 — 5000 [w metryczce błędnie 4000]
46. Tadeusz Ładogórski, *Wielkie odkrycia geograficzne i zabory kolonialne od początku XV do połowy XVII wieku*, 1 : 22 000 000
aneks: *Rozwój horyzontu geograficznego i zmiana dróg handlowych od XIV—XVII wieku*, 1 : 100 000 000
1957 — 2000; 1957, jako mapa podręczna 1 : 60 000 000 — 15 000; 1958 — 2100; 1960 — 3000; 1962 — 3000; 1967 — 5000; 1972 [zmiany tytułów: ...i podboje kolonialne... oraz ...i zmiana szlaków handlowych od XIV do XVII wieku] — 5000
47. Bogusław Kaczmarzki, *Mapa polityczna świata w okresie 1871—1914*, 1 : 22 000 000
1959 — 3000; 1959, jako mapa podręczna 1 : 60 000 000 — 15 000; 1962 — 3000; 1969 — 5000; 1972 [zmiana w tytule: ...w latach 1871—1914] — 5000
48. Bogusław Kaczmarzki, *Świat podczas drugiej wojny światowej (1939—1945)*, 1 : 22 000 000
1965 — 5000; 1971 — 6000

PAŃSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO WYDAWNICTW KARTOGRAFICZNYCH
W WARSZAWIE

49. *Walki zbrojne z najeźdźcą hitlerowskim na ziemiach Polski w latach 1939—45. Wybrane miejsca bitew, walk i akcji bojowych*, 1 : 600 000
aneksy: *Linie kolejowe szczególnie atakowane przez partyzantów*, bez skali
Szlak bojowy ludowego Wojska Polskiego, bez skali
Wydano z inicjatywy Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa
Opracowanie autorskie Bolesław Dolata i Tadeusz Jurga (Wojskowy Instytut Historyczny)
Tytuł i legenda też w językach: ros., ang., franc. i niem.
1964 — 5000; 1964, jako mapa podręczna 1 : 1 500 000 — 10 000; 1965 — 5000; 1968, jako podręczna jw. — 23 000; 1972 — 5000; 1972, jako mapa podręczna jw. — 25 000
50. *Polacy na frontach II wojny światowej 1939—1945*, 1 : 4 000 000.
Wydano z inicjatywy Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa
1966 — 5000; 1968 — 6900; 1968, jako mapa podręczna 1 : 10 000 000 — 20 000; 1971, jako podręczna jw. — 32 000; 1972 [na mapie ściiennej omyłkowo podana skala 1 : 10 000 000] — 5000
51. *Zbrodnie hitlerowskie na ziemiach Polski w latach 1939—45*, 1 : 600 000
Wydano z inicjatywy Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa na podstawie materiałów Głównej Komisji Badań Zbrodni Hitlerowskich
Legenda też w językach: ros., ang., franc. i niem.
1962 — 5000; 1962, jako mapa podręczna 1 : 1 500 000 [wprowadzony tytuł też w jęz.: ros., ang., franc. i niem.] — 15 000; 1965 — 5000; 1968, jako podręcznika jw. — 23 000; 1971 — 6000; 1971, jako podręczna jw. — 25 000
52. *Walki z najeźdźcą hitlerowskim i zbrodnie hitlerowskie na terenie woj. gdańskiego w latach 1939—1945*, 1 : 150 000
Wydano z inicjatywy Wojewódzkiego Obywatelskiego Komitetu Ochrony Pomników Walk i Męczeństwa w Gdańsku

- Tytuł i legenda też w językach: ros., ang., franc. i niem.
1968 — 4000
53. *Walki z najeźdźcą hitlerowskim i zbrodnie hitlerowskie na terenie woj. koszalińskiego w latach 1939—1945*, 1 : 175 000
Wydano z inicjatywy Wojewódzkiego Obywatelskiego Komitetu Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa i Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Koszalinie
Tytuł i legenda też w językach: ros., ang., franc. i niem.
1974 — 1500
54. *Walka z najeźdźcą hitlerowskim i zbrodnie hitlerowskie na terenie woj. krakowskiego w latach 1939—1945*, 1 : 175 000
Wydano z inicjatywy Wojewódzkiego Obywatelskiego Komitetu Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa w Krakowie
Tytuł i legenda też w językach: ros., ang., franc. i niem.
1971 — 4000
55. *Miejsca walk i męczeństwa narodu polskiego na terenie woj. opolskiego w latach 1920—1945*, 1 : 150 000
Wydano z inicjatywy Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa w Opolu
Tytuł i legenda też w językach: ros., ang., franc. i niem.
1974 — 1500
56. *Walki z najeźdźcą hitlerowskim i zbrodnie hitlerowskie na terenie woj. rzeszowskiego w latach 1939—1945*, 1 : 200 000
Wydano z inicjatywy Wojewódzkiego Obywatelskiego Komitetu Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa w Rzeszowie
Tytuł i legenda też w językach: ros., ang., franc. i niem.
1973 — 3000
57. *Walki z najeźdźcą hitlerowskim i zbrodnie hitlerowskie na terenie woj. warszawskiego w latach 1939—1945*, 1 : 175 000
Wydano z inicjatywy Wojewódzkiego Obywatelskiego Komitetu Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa w Warszawie
Tytuł i legenda też w językach: ros., ang., franc. i niem.
1971 — 4000
58. *Warszawa w walce 1939—1945*, bez skali
aneksy: *Starówka* bez skali
Zniszczenie Warszawy przez hitlerowców, bez skali
Materiały zebrał i opracował redaktor Janusz Łopatto
Wydano pod patronatem Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa
1969 — 4000; 1970, jako mapa podręczna, bez skali — 20 000
59. *Walki z najeźdźcą hitlerowskim i zbrodnie hitlerowskie na terenie woj. zielonogórskiego w latach 1939—1945*, 1 : 200 000
Wydano z inicjatywy Wojewódzkiego Obywatelskiego Komitetu Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa, Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich oraz Zarządu Okręgu ZBoWiD w Zielonej Górze
Tytuł i legenda też w językach: ros., ang., franc. i niem.
1973 — 3000

WYDAWNICTWO
MINISTERSTWA OBRONY NARODOWEJ

60. *Paryż w okresie Komuny 1871 r.*
plan główny: *Walka na barykadach Paryża (maj 1871 r.)*, skala liniowa, ok.
1 : 20 000

- aneks: *Walka na przedpolach Paryża (kwiecień 1871 r.)*, skala linijna, 1 : 100 000
arkusz ozdobiony 5 portretami
[ok. 1946] — ?
61. *Szlak bojowy odrodzonego Wojska Polskiego*, 1 : 2 500 000
na arkuszu ponadto 4 wykresy
1949 — ?
62. *Wyzwolenicze boje Armii Radzieckiej. Mapa działań wojennych 1941—1945*,
1 : 2 000 000
aneks: *Działania wojenne w rejonie Pieczengi*, 1 : 1 000 000
na arkuszu ponadto 2 wykresy oraz teksty
Opracowanie historyczne według źródeł radzieckich kpt. Tadeusz Rawski
1949 — ?
63. *Druga wojna światowa w Europie w latach 1941—1945*
na arkuszu 4 mapy 1 : 12 000 000, pt.: *grudzień 1941 — listopad 1942, sytuacja z dnia 4 lipca 1943, sytuacja z dnia 31 lipca 1944, maj 1945*, ponadto 4 teksty
1950 — ?
64. *Wielka Październikowa Rewolucja Socjalistyczna i tryumfalny pochód władzy radzieckiej, październik 1917 — luty 1918*, 1 : 2 500 000
aneksy: *Powstanie zbrojne w Piotrogradzie 25 X (7 XI 1917 r.)*, bez skali
bez skali
Powstanie zbrojne w Moskwie 25 X — 2 XI (7 XI — 15 XI) 1917 r.,
bez skali
Część azjatycka Rosji, 1 : 12 500 000
na arkuszu ponadto 4 ilustracje i teksty
Wykonano według mapy wydanej przez Główny Zarząd Geodezji i Kartografii przy Radzie Ministrów ZSRR w Moskwie, 1949 r.
1950 — ?
65. *Wojna domowa w ZSRR w latach 1918—1922*, 1 : 4 500 000
na arkuszu ponadto liczne ryciny i teksty
Wykonano według mapy wydanej przez Główny Zarząd Geodezji i Kartografii przy Radzie Ministrów ZSRR w Moskwie, 1949 r.
1950 — ?
66. *Bolesław Dolata, Działania bojowe LWP i oddziałów ludowej partyzantki przeciwko hitlerowskiemu najeźdźcy w latach wojny światowej*, [ok. 1 : 1 150 000]
aneksy: *Osrodki formowania, rejon koncentracji, trasy przejazdów i przemarszów, kierunki działań oraz miejsca walk Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR (V 1943 — VII 1944)*, bez skali
Walki 1 Armii WP na przyczółku warecko-magnuszewskim (VIII — IX 1944), skala linijna, ok. 1 : 300 000
Walki 1 Armii WP pod Dęblinem i Puławami (VII — VIII 1944), skala linijna, ok. 1 : 300 000
Wyzwolenie Warszawy (14 - 17 I 1945), bez skali
Udział 1 DP im. T. Kościuszki w wyzwoleniu Pragi (10—15 IX 1944) oraz walki 1 Armii WP o przyczółki warszawskie (16—23 IX 1944), skala linijna, ok. 1 : 150 000
Ważniejsze akcje zbrojne GL i AL na terenie Warszawy, skala linijna, ok. 1 : 50 000
Bitwa partyzancka w lasach Janowskich i puszczy Solskiej (9—25 VI 1944), oprac. wg W. Tuszyńskiego, skala linijna, ok. 1 : 450 000
Bitwa partyzancka w lasach Suchedniowskich (16—20 IX 1944), skala linijna, ok. 1 : 130 000
Bitwa partyzancka pod Radoszycami w rej. wsi Gruszka (29 IX 1944), skala linijna, ok. 1 : 175 000

Udział jednostek polskich w szturmie Berlina (30 IV — 2 V 45), skala linijna, ok. 1 : 200 000

Działania bojowe ludowego lotnictwa polskiego w operacji berlińskiej 16 IV — 4 V 1945), bez skali

Bitwa 1 Armii WP o Kołobrzeg (8—18 III 1945), skala linijna, ok. 1 : 22 0000

na arkuszu ponadto 2 aneksy tekstowo-statystyczne
1969 — ?

AUS DEN FORSCHUNGEN ÜBER DIE HISTORISCHE KARTOGRAPHIE FÜR DEN SCHULGEBRAUCH IN VOLKSPOLEN (Wandkarten)

In den ersten Nachkriegsjahren, als es im Schulwesen an geschichtlichen Wandkarten mangelte, beschäftigten sich zwei Anstalten mit deren Herausgabe: Pomoce i Urządzenia Szkolne in Kraków sowie Książnica-Atlas in Wrocław. Der Krakower Verlag gab 8 Karten heraus (bis 1952), der Wroclawer 5 Karten (bis 1954). Seit 1955 sind 34 geschichtliche Wandkarten in der Anstalt Państwowe Przedsiębiorstwo Wydawnictw Kartograficznych erschienen, und zwar in deren Filiale in Wrocław, die auf der Basis der Verlagsanstalt Książnica-Atlas entstanden war. In Wrocław sind also insgesamt 39 geschichtliche Wandkarten für den Schulgebrauch entstanden. Die Wroclawer Karten begann man seit 1955 in neuer, vervollständigter Gestalt herauszugeben: neben politischem Gehalt berücksichtigten sie auch gesellschaftliche, wirtschaftliche, militärische und die Nationalitäten betreffende Angaben. Fast alle Karten sind vom Bildungsressort approbiert worden. Ausserdem gab die Zentrale der Verlagsanstalt PPWK in Warszawa 11 geschichtliche Karten heraus, der Verlag des Verteidigungsministeriums dagegen 7 Wandkarten anderen Charakters, die für das Schulprogramm nicht geeignet waren.

Bei der Beurteilung von Wandkarten muss man deren Geeignetheit für den Schulgebrauch prüfen (Anpassung ans Schulprogramm, Lesbarkeit). Nur ein Teil der herausgegebenen Karten entsprach diesen Erfordernissen: die Mehrzahl war mit historischen Inhalten überladen. Zum besseren Verständnis der Geschichte dient auf den geschichtlichen Karten die Berücksichtigung der Gestaltung der Oberfläche des behandelten Raumes, Leider fehlt dieses Element auf den meisten Karten. Geschichtliche Wandkarten mit Elementen der Oberflächengestaltung sollten weniger historische Angaben beinhalten. Deshalb sollten geschichtliche Karten, die Entwicklungsprozesse darstellen, nicht zu lange Zeitabschnitte umfassen. Man sollte auch mehr thematische und Querschnitte behandelnde Karten herstellen. Schliesslich sollte vermieden werden, dass dieselben Karten sowohl im Geschichtsunterricht in den Oberschulen als auch in den Grundschulen verwendet werden. Für die letzteren müsste man eine neue Kartenreihe bearbeiten.

Den Artikel ergänzt eine Bibliographie von geschichtlichen Wandkarten, die die Errungenschaften Volkspolens auf diesem Gebiet veranschaulicht.

JULIAN JANCZAK

CZECHOSŁOWACKIE KOMISJE GEOGRAFII HISTORYCZNEJ *

W Czechosłowacji działają aktualnie dwie odrębne komisje geografii historycznej, jedna na terenie Czech i Moraw, a druga w Słowacji. Czeska Komise pro historickou geografii funkcjonuje jako organ społeczny przy Ústavu československých a světových dějin ČSAV (Československá akademie věd). Do życia powołało ją kolegium naukowe ówczesnego Historického ústavu ČSAV w czerwcu 1967 r., po pomyślnym wydaniu *Atlasu československých dějin* (Praha 1965)¹. Również w czerwcu tego roku utworzono podobną instytucję w NRD². Natomiast istniejąca przy Komitecie Nauk Historycznych PAN polska Komisja Geografii Historycznej, której przewodniczącym jest prof. T. Ładogórski, powstała dopiero w czerwcu 1972 r.³ Przewodniczącym Komisji czeskiej został mianowany doc. dr Jaroslav Purš, kierownik Oddělení pro hospodářské dějiny a histo-

* W tym miejscu pragnę serdecznie podziękować drowi Z. Boháčowi, drowi J. V. Horákowi i drowi J. Vanišowi za pomoc w zdobywaniu informacji o działalności Komisji czeskiej oraz drowi J. Žudelowi, drowi V. Sedlákowi i drowi L. Juckowi za wiadomości o pracach Komisji słowackiej.

¹ Por.: Z. Boháč, *Rozvoj historické kartografie v Československu po druhé světové válce* (Problemy nauk pomocniczych historii, t. III — Materiały na III Konferencję poświęconą naukom pomocniczym historii, Katowice — Wisła, 29 — 31 V 1974, pod red. J. Szymańskiego, Katowice 1974, s. 159—171).

² K. Bednář, *Oživení historické geografie v NDR* (*Historická geografie*, nr 1, Praha 1968, s. 139, dalej skrót: Hist.); zob. też: K. Bednář, *Z činnosti pracovní skupiny pro historickou geografie v NDR* (tamże, nr 3, Praha 1969, s. 136).

³ Zob. np.: J. Janczak, *Inauguracyjne posiedzenie Komisji Geografii Historycznej Komitetu Nauk Historycznych* (Kwartalnik Historii Kultury Materialnej, 1973, nr 3, s. 556 — 559, dalej skrót KHKM); tenże, *Pierwszy rok działalności Komisji Geografii Historycznej KNH* (Biuletyn Instytutu Historii PAN, z. 5, Warszawa 1974, s. 41 — 44); M. Koczańska, *Sprawozdanie z działalności Komitetu Nauk Historycznych w kadencji 1972—1974* (tamże, z. 6, Warszawa 1975, s. 14). Por.: też: J. Janczak, *Z badań nad przeszłością lasów w Polsce* (KHKM, 1974, nr 1, s. 196 — 199); tenże, *Z dyskusji nad kształtem Polskiego Słownika Geograficznego* (tamże, 1974, nr. 2, s. 368 — 370); tenże, *Nazwy miejscowe w służbie badań nad historią osadnictwa* (tamże, 1975, nr 3, s. 547—550).

rickou geografii⁴. Funkcję sekretarza pierwotnie pełnił dr Karel Bednář, a po jego śmierci (3 IX 1970 r.) przejął ją dr Jiří V. Horák. Równocześnie stanowisko wiceprzewodniczącego Komisji objął dr Zdeněk Boháč⁵.

Komisja skupia czołowych przedstawicieli wielu dyscyplin naukowych, działających na uczelniach, w instytucjach Czechosłowackiej Akademii Nauk bądź też w instytutach resortowych. W jej skład wchodzi przede wszystkim historycy, geografowie i kartografowie interesujący się geografiami historyczną. W sumie jest to organ grupujący obecnie 12 stałych członków (w chwili powstania Komisji było ich 11). Stąd też wynika między innymi jego duża operatywność. Grono współpracowników jest oczywiście znacznie większe. Do Komisji wchodzi również przedstawiciele strony słowackiej.

Komisja obraduje na sesjach, które kolejno poświęcane są wybranej problematyce geograficzno-historycznej. Zagadnień teoretycznych tej dyscypliny dotyczyły trzy posiedzenia. We wrześniu 1967 r. mówiono o geografii historycznej jako gałęzi wiedzy⁶, w grudniu 1970 r. o organizacji badań w tej dziedzinie w przeszłości i obecnie⁷, a w kwietniu 1974 r. o stanie jej nauczania w czzechosłowackich wyższych uczelniach. Na innych posiedzeniach Komisji przedyskutowano szereg konkretnych zagadnień wchodzących w zakres badań geograficzno-historycznych. I tak: w czerwcu 1968 r. omówiono geografiami historyczną ziem czeskich do XII w.⁸, w maju 1969 r. rozwój terytorialny państwa czeskiego w ciągu dziejów⁹, w grudniu 1969 r. metody studiów nad osadnictwem wczesno- i późnofeudalnym¹⁰, w grudniu 1971 r. i w grudniu 1973 r. niezmiernie ciekawy i zarazem niezwykle trudny problem rekonstrukcji rozłogów średniowiecznych osad¹¹, wreszcie w grudniu 1972 r. przemiany organizacji terytorialnej Związku Radzieckiego w latach 1922—1972 (z okazji 50-lecia powstania ZSRR).

⁴ Bliżej o nim: Z. Boháč, *Člen korespondent ČSAV Jaroslav Purš padesátiletý* (Hist. nr 9, Praha 1972, s. 219—246).

⁵ Zob.: Hist., nr 1, s. 3; oraz J. V. Horák, *Páté zasedání komise pro historickou geografii konané dne 4. prosince 1970* (tamże, nr 6, Praha 1971, s. 266—269); Z. Boháč, *Za Dr. Karlem Bednářem CSc.* (tamże, nr 5, Praha 1970, s. 201—202).

⁶ K. Bednář, *Zřízení komise pro historickou geografii* (Hist., nr 1, s. 135). Zob. też: J. Vaníš, *Historická geografie jako vědní obor* (Hist., nr 2, Praha 1969, s. 3—21).

⁷ J. V. Horák, *Páté zasedání komise pro historickou geografii...*, s. 266—269.

⁸ K. Bednář, *Druhé zasedání Komise pro historickou geografii* (Hist., nr 3, s. 136).

⁹ K. Bednář, *Přednáška „Vývoj teritoriality střední Evropy“* (Hist., nr 4, Praha 1970, s. 200).

¹⁰ Por.: J. Vaníš, *4. zasedání Komise pro historickou geografii, konané dne 10. prosince 1969* (Hist., nr 5, s. 203—204).

¹¹ Zob.: J. V. Horák, *Šesté zasedání komise pro historickou geografii konané dne 13. prosince 1971* (Hist., nr 8, Praha 1972, s. 253—255); tenże, *Sedmé a osmé zasedání komise pro historickou geografii* (tamże, nr 11, Praha 1973, s. 318—321).

Komisja czeska wydaje własne publikacje. Są to: „Historická geografie”, ukazująca się jeden lub dwa razy do roku¹², oraz „Historicko-geografické práce”¹³. Decyzja o wydawaniu „Historickej geografii” — „oficjalnego” organu Komisji — zapadła już na inauguracyjnym jej posiedzeniu we wrześniu 1967 r. Tam też powołano pierwsze kolegium redakcyjne (złożone z członków Komisji) w składzie: dr Karel Bednář (redaktor naczelny), dr Jiří V. Horák, dr Ota Pokorný¹⁴ i dr Jaroslav Vaniš¹⁵. W 1969 r. do redakcji dokooptowany został dr Zdeněk Boháč, który w następnym roku objął obowiązki głównego redaktora tego wydawnictwa. Natomiast w 1972 r. do składu kolegium doszedł jeszcze dr Leoš Jeleček. Inauguracyjny numer „Historickej geografii” ukazał się w 1968 r. W sferze jej zainteresowań znalazła się zarówno czechosłowacka, jak i zagraniczna problematyka geograficzno-historyczna. Osobą śledzącą rozwój tej gałęzi wiedzy w Polsce jest dr Jaroslav Vaniš¹⁶. Twórcom omawianej publikacji chodziło przede wszystkim o podźwignięcie czeskiej geografii historycznej na wyższy poziom. W poprzednich bowiem latach dyscyplina ta nieco tu podupadła. Dotąd ukazało się 11 numerów, a dalsze są w przygotowaniu. O dobrym poziomie naukowym „Historickej geografii” i o coraz bardziej rosnącym kręgu odbiorców najlepiej świadczy szereg pozytywnych recenzji napisanych tak w Czechosłowacji, jak i za granicą¹⁷.

„Historická geografie” składa się z kilku stałych działów: artykuły, materiały i dyskusje, kronika oraz część recenzyjna. Poszczególne tomy poświęcane są z reguły jakiejś wybranej problematyce z dziedziny geografii historycznej. I tak np. w tomie 1 opublikowano ważniejsze referaty o *Atlasie československých dějin*, które wygłosili członkowie Komisji Geografii Historycznej na odbytej w 1967 r. w Libicach międzynarodowej

¹² Redakcja „Historickej geografii” zapewniła stałą możliwość druku polskich materiałów z zakresu geografii i kartografii historycznej. Podpisany złożył do nr 13 tego wydawnictwa obszerniejszą informację o *Historycznym atlasie Śląska w końcu XVIII wieku*.

¹³ W druku znajduje się tom I, poświęcony ludziom wolnym w środkowych Czechach, opracowany przez J. Vaniša. W przygotowaniu do publikacji jest tom II, dotyczący problematyki patrocini na obszarze Czech, w opracowaniu Z. Boháča oraz tom III, zawierający wykaz zanikłych osad od XVII do XIX w., którego autorem jest J. Křivka.

¹⁴ Por. o nim: J. V. Horák, *Ota Pokorný šedesátníkem* (Hist., nr 8, s. 325).

¹⁵ K. Bednář, *Zřízení komise pro historickou geografii*, s. 135—138.

¹⁶ Zob. jego artykuły: *Historická geografie v Polsku a její současný stav* (Hist., nr 5, s. 3—49; nr 9, s. 69—154); *Zemřel prof. dr. Bolesław Olszewicz* (tamże, nr 8, s. 235—237); *Konferencja nad „Atlasem historycznym Śląska z końca XVIII wieku”* (tamże, s. 249—250); *Colloque international de Cartographie et histoire socioreligieuse* (tamże, s. 251—252); *Zemřel univ. prof. dr. Stanisław Herbst* (tamże, nr 11, s. 313); oraz omówienia polskiej literatury geograficzno-historycznej w niektórych numerach, np.: nr 1, s. 144—145; nr 5, s. 214—215; nr 6, s. 280—281.

¹⁷ Zob. np.: „Sobótka”, 1974, nr 1, s. 133—135; nr 4, s. 590—591.

konferencji o słynniejszych dziełach kartograficznych, tom 4 poświęcono wybitnemu czeskiemu geografowi historycznemu doc. drowi Františkowi Roubikowi, tom 10 równie zasłużonemu na tym polu prof. drowi Ervínowi Černému z Uniwersytetu Karola w Pradze, tom 8 zaś zawierał historyczno-geograficzne studia ze starszego okresu dziejów Czechosłowacji, kolejny tom 9 podobne prace z okresu nowszego, natomiast ostatni tom 11 dotyczył zagadnień średniowiecznego osadnictwa i ówczesnej sieci drożnej. Znacznym osiągnięciem był tom 7, na który złożyła się „Výběrová bibliografie historické geografie Čech za leta 1961—1970”, bardzo przychylnie przyjęta również w Polsce¹⁸. Prócz tego w innych tomach znalazły się opracowania dotyczące geograficznych aspektów średniowiecznego osadnictwa¹⁹, historycznych podstaw obecnych warstw patrocini²⁰, kierunków średniowiecznych dróg²¹, warunków naturalnych jako podstaw energetycznych rewolucji przemysłowej²², historiometrii²³ oraz wielu innych zagadnień.

W ostatnich czasach prawie cały wysiłek Komisji czeskiej skierowany został na zbieranie materiałów o osadach zaginionych w ciągu dziejów²⁴. W kwietniu 1974 r. powołano pod egidą tej instytucji nawet osobną grupę roboczą (Pracovní skupina po evidenci zaniklých středověkých osad při Komise pro historickou geografii), mającą zająć się na początek ewidencją osad zanikłych na terenie Czech i Moraw. W skład grupy weszło 16 specjalistów. Jej kierownikiem został prof. dr Ervín Černý, wybitny

¹⁸ Zob. np.: „Sobótka”, 1974, nr 1, s. 134—135. Wszelkie postulaty opracowania podobnej bibliografii dla całkiem nieźle przecież rozwijającej się polskiej geografii i kartografii historycznej pozostają ciągle w sferze życzeń.

¹⁹ Np.: L. Jeleček, *K metodologickým otázkám historické geografie sídel* (Hist., nr 6, s. 29—50); Z. Boháč, *K některým geografickým aspektům středověkého osídlení v našich zemích* (tamże, nr 10, Praha 1973, s. 151—169); tenże, *Újezdy a Lhoty. Příspěvek k dějinám osídlení středověkých Čech* (tamże, nr 12, Praha 1975, s. 3—25).

²⁰ Z. Boháč, *Patrocinia kostelů při nejstarších kláštorech a kapitulách v českých zemích* (Hist., nr 5, s. 51—77); tenże, *K raně středověkému osídlení Čech* (tamże, nr 11, s. 209—228).

²¹ Np.: Z. Boháč, *Pokus o rekonstrukci obrazu středověkých cest středního Povltaví* (Hist., nr 2, s. 27—37); I. Vávra, *Polská cesta* (tamże, nr 8, s. 3—30); tenże, *Řezenská a Norimberská cesta* (tamże, nr 11, s. 31—100); tenże, *Žitavská cesta* (tamże, nr 12, s. 27—91); tenże, *Trstenická stezka* (tamże, nr 6, s. 77—132); tenże, *Haberská cesta* (tamże, nr 3, s. 8—32).

²² J. Purš, *Přírodní podmínky a energetická základna průmyslové revoluce* (Hist., nr 5, s. 141—170).

²³ J. Purš, *Historiometrie, historickokartografická informace a počítače* (Hist., nr 10, s. 27—49).

²⁴ Por.: O. Pokorný, *Druhá celostátní konference o problematice zaniklých středověkých osad v Československu* (Hist., nr 5, s. 205—207); E. Černý, *Osudy plužin zaniklých středověkých osad na Dražanské vrchovině* (Hist., nr 11, s. 195—206).

znawca tej problematyki²⁵, a sekretarzem dr Zdeněk Boháč. Nawiązano też ściśle kontakty z archiwistami, etnografami, językoznawcami itd. Ponadto planuje się wciągnięcie do współpracy szerokiego kręgu osób z terenu, studentów itp. Przygotowano również odpowiedni kwestionariusz, który ma ułatwiać zbieranie wiadomości. W dalszej perspektywie przewiduje się naniesienie zgromadzonych danych na specjalne mapy.

* * *

Na terenie Słowacji przy Historickém ústavu Slovenskej akadémie vied działa natomiast Komise pro historickou geografii a kartografii. Do 1969 r. nazywała się ona Komise pro historickou geografii, demografii, kartografi a statistiku²⁶. Do życia powołano ją w lutym 1966 r., a więc niemal o półtora roku wcześniej od analogicznej instytucji w Czechach²⁷. Pierwszym przewodniczącym był dr František Bokes (zmarł 20 VI 1968 r.), który równocześnie wchodził w skład siostrzanej Komisji czeskiej²⁸. Później pracami jej kierował dr Vincent Sedlák, a od 1974 r. funkcję tę sprawuje dr Juraj Žudel. Obecnie Komisja słowacka liczy zaledwie 7 stałych członków. Delegatem ze strony czeskiej jest dr Jaroslav Vaniš.

Po zakończeniu prac nad *Atlasem československých dějin* działalność słowackiej Komisji Geografii i Kartografii Historycznej nieco osłabła. Aktualnie zajmuje się ona przygotowaniem osobnego tomu map historycznych do znajdującej się w opracowywaniu wielotomowej *Historii Słowacji*. Komisja patronuje ponadto gromadzeniu materiałów o charakterze historyczno-statystycznym, dotyczących ziem słowackich. Koordynuje również poczynania archiwistów, zestawiających wielką bibliografię map odnoszących się do obszaru Słowacji. Nad pracami tymi z ramienia Komisji czuwać ma dr L'ubomir Viliam Prikryl. Niedawno zakończono zaś — odbywające się pod nadzorem Komisji — roboty nad niezwykle ważną sprawą różnorodności nazw miejscowych na Słowacji. Przypomina to w pewnym sensie sytuację na naszych ziemiach zachodnich i północnych. Wydano nawet specjalny słownik tych nazw, będący niebagatelną pomocą przy wszelkich pracach naukowych o osadnictwie Słowacji.

²⁵ Zob.: Z. Smetánka, Z. Boháč, *Neskutečná šedesátka univ. profesora Ervína Černého* (Hist., nr 10, s. 3—7); Z. Boháč, *Vytvoření Pracovní skupina pro evidenci zaniklých středověkých osad při Komise pro historickou geografii* (tamże, nr 12, s. 365—369).

²⁶ Por.: J. Vaniš, 4. zasedání Komise pro historickou geografii..., s. 204.

²⁷ J. Vaniš, *Komise pro historickou geografii, demografii, kartografii a statistiku při Historickém ústavu SAV v Bratislavě* (Hist., nr 1, s. 130—134).

²⁸ Zob.: J. Vaniš, *Za PhDr Františkem Bokesem* (Hist., nr 2, s. 115—118); tenże, *Nedožitě životní jubileum PhDr Františka Bokesa* (tamże, nr 6, s. 266).

Dość luźno natomiast są powiązane z działalnością Komisji Geografii i Kartografii Historycznej (przede wszystkim poprzez osobę samego przewodniczącego) prowadzone w słowackim akademickim Instytucie Geograficznym przygotowania do publikacji fundamentalnego, obejmującego około 800 map, wielkiego narodowego *Atlasu Słowackiej Socjalistycznej Republiki*. Skala map podstawowych *Atlasu* wynosi 1 : 500 000. Podzielono go na XV działów tematycznych. Uwzględnia on w bardzo szerokim stopniu problematykę historyczną. Wyodrębniono dla niej nawet osobny dział (VIII), składający się z 51 map. Poświęcono go w głównej mierze przeobrażeniom osadnictwa na terenie Słowacji oraz przemianom terytorialnym i różnym podziałom kraju. Historyczny w zasadzie jest również dział II *Atlasu SSR*, zawierający 23 mapy, obrazujące rozwój przedstawiania ziemi słowackiej na mapach, poczynając od wycinka mapy Węgier wykonanej przez Lazara w 1528 r., a kończąc na przykładach dzisiejszych map topograficznych, katastralnych czy gospodarczych. Ponadto sporo map historycznych, zwłaszcza z historii nowszej, znajduje się w pozostałych, współczesnych już w zasadzie, działach *Atlasu*. Podbudowano je bowiem dość obficie genezą i historycznym podłożem wszelkich zjawisk natury ekonomicznej, społecznej, kulturalnej itd. Atoli w ostatnim wypadku cofano się zazwyczaj nie dalej jak do lat sześćdziesiątych XIX w. (przeważnie do 1869 r.). Koordynacją opracowań map historycznych do *Atlasu SSR* kieruje funkcjonująca przy Instytucie Geograficznym SAV odrębna komórka kartografii historycznej, która część robót wykonuje zresztą sama. Nawiasem mówiąc, w Polsce podobne placówki z uwagi na bazę źródłową i charakter prac powiązane są raczej (i chyba słusznie) z instytucjami historycznymi. W przyszłości również w Słowacji planuje się takie rozwiązania organizacyjne. Druk *Atlasu SSR* przewiduje się w 1978 r.

TSCHECHOSLOWAKISCHE KOMMISSIONEN FÜR HISTORISCHE GEOGRAPHIE

In der Tschechoslowakei sind gegenwärtig zwei Kommissionen für Historische Geographie tätig: die tschechische Komise pro historickou geografii und die slowakische Komise pro historickou geografii a kartografii. Die erste besteht seit 1967, die andere seit 1966. Sie wirken als ehrenamtliche Einrichtungen und umfassen führende Geschichtsgeographen, die an Hochschulen, Ressortinstituten sowie in der Tschechoslowakischen bzw. Slowakischen Akademie der Wissenschaften beschäftigt sind. Die Kommissionen erfüllen vorrangig eine inspirierende Funktion; die Zahl der ständigen Mitglieder ist gering, sehr zahlreich sind dagegen ihre Mitarbeiter. Die tschechische Kommission gibt die ein- bis zweimal jährlich erscheinende „Historická geografie“ (bisher 11 Nummern) sowie die „Historicko-geografické práce“ (bisher 3 Bände) heraus. Die slowakische Kommission befasst sich hauptsächlich mit der kartographischen Illustrierung des monumentalen Werkes *Geschichte der Slowakei* sowie mit der Koordinierung der Arbeiten am geschichtlichen Teil des grossen *Atlas der Slowakischen Sozialistischen Republik*, der für 1978 geplant ist.

ZAPISKI SPRAWOZDAWCZE

T. Dunin-Wąsowicz, ZMIANY W TOPOGRAFII OSADNICTWA WIELKICH DOLIN NA NIŻU ŚRODKOWOEUROPEJSKIM W XIII WIEKU, Wrocław 1974, ss. 178.

Celem książki jest odpowiedź na pytanie, w jakim stopniu zmiany klimatu oraz przemiany w całym środowisku naturalnym dokonujące się w XIII w. oddziaływały na rozwój osadnictwa na Niżu Środkowoeuropejskim, obejmującym tereny między środkową Wisłą a Łabą. Ciekawy ten problem Autorka omawia analizując 16 mikroregionów osadniczych.

Od połowy XIII w. obserwuje się zmiany w lokalizacji wielu ośrodków osadniczych, zwłaszcza zaś wsi, grodów i kościołów umiejscowionych nad rzekami. Osadnictwo z dolin rzecznych i terenów bagnistych przenosiło się na obszary wyżej położone. Bezpośrednią przyczyną tej swoistej „ucieczki wzwyż” było nasilenie się wylewów rzek, niszczących plony i zagrażających nawet życiu ludzkiemu. Nie bez wpływu było także polepszenie się warunków rolniczych na wysoczyznach. Szczególnie wartości nabrały wtedy lessowe gleby małopolskie i śląskie, które na skutek lepszego nawodnienia stały się ziemią niezwykle żyzną.

Do rozregulowania hydrografii rzecznej przyczyniły się głównie tzw. proggi klimatyczne, związane z osłabieniem aktywności słońca, które przypadły na XI oraz XIII w. i w zasadniczy sposób zmieniły ówczesne warunki klimatyczne, a także zmiany środowiska naturalnego powstałe w wyniku działalności człowieka, szczególnie dewastacja szaty leśnej w okresie rozwijającego się osadnictwa oraz budowa licznych jazów i młynów wodnych na rzekach. Powodowało to zaburzenia w ilości i jakości opadów, a także zatrzymywało część wód, utrudniając ich spływ. Autorka przychyliła się też do hipotezy, że poważny wpływ na zachwianie równowagi w środowisku naturalnym mogła mieć masowa eksploatacja rudy darniowej i solanek.

J. K.

S. Golachowski, B. Kostrubiec, A. Zagożdżon, METODY BADAŃ GEOGRAFICZNO-OSADNICZYCH, Warszawa 1974, ss. 207.

O tym, jak duży postęp pod wpływem matematyki dokonał się w zakresie metodyki badań nad problematyką osadnictwa, świadczy m. in. recenzowana książka.

Jej Autorom chodzi o zaprezentowanie sposobów stosowania kilkunastu najnowszych metod i technik badawczych, wykorzystujących matematykę, a jednocześnie o wypełnienie poważnej luki istniejącej w tym zakresie.

Książka spełnia więc w pewnym stopniu rolę podręcznika. Metody badawcze, począwszy od najprostszych do bardzo skomplikowanych, zgrupowane są w czterech częściach (siedliska i rozłogi wiejskie; zespół osadniczy, miasto; sieć osadnicza, aglomeracje; powierzchnie osadnicze), które są równocześnie rozdziałami.

Spora grupa metod przedstawionych w pracy służy raczej badaniom procesów

osadniczych zachodzących współcześnie. Są to problemy czysto geograficzne, a nawet ekonomiczne, toteż ze zrozumiałych względów nie będziemy ich tu poruszać. Ale jest też pewna grupa metod, które powinny bliżej zainteresować historyków, zwłaszcza historyków zajmujących się nowszym okresem naszej przeszłości.

Szczególnie interesująca jest analiza sąsiedztwa i analiza modułarna. Stosowane są one z powodzeniem przy badaniu rozłogów i siedlisk wiejskich, przy czym pomagają ustalić m. in. genezę i rozwój wsi, a nawet rozwój poszczególnych jej gospodarstw. Nie sposób też pominąć metody stosowanej przy analizie miejskich zespołów osadniczych, a zwłaszcza przy analizie morfologii miast. Trafne i bardzo przekonujące są w tym względzie metody A. Szyndzielorza, który zajmuje się strukturą morfologiczną i funkcjonalną Głogówka, a także wyniki badawcze B. Miszewskiej uzyskane na podstawie analizy struktury morfologicznej Wrocławia.

Interesujące wyniki osiągnięto przy badaniu sieci osadniczej powiatu raciborskiego przedstawionej w formie liniowej, stosując metodę dendrytu wrocławskiego. Daje to o wiele ciekawszy obraz, zwłaszcza pod względem kartograficznym, aniżeli przedstawienie tej metody w formie punktowej¹.

Podobną techniką badawczą jest metoda najbliższego sąsiada, stosowana często chociażby przy analizie rozwoju przestrzennego miast. Ta adaptowana od ekologów roślin metoda (!) pozwala m. in. udowodnić twierdzenie, a prawdę mówiąc pewnik, że osadnictwo skupione zajmuje obszary najbardziej uprzemysłowione, a osadnictwo rozproszone — obszary rolne.

Pozostałe metody powinny bardziej zainteresować geografów aniżeli historyków. Chociaż nie można wykluczyć całkowicie, że nie mogą one być w ogóle przydatne w badaniach historycznych. Część przedstawionych metod jest do siebie bardzo podobna. Niektóre metody wyjaśniono bardzo ogólnie. Czy nie lepiej więc byłoby w takim wypadku zrezygnować z pewnych mniej istotnych metod na rzecz metod najważniejszych?

Niektóre partie książki napisane są bardzo zawiłe. Zaciężyła na tym najprawdopodobniej specyfika poruszanej problematyki. Gdyby tekst podany był prościej, nawet prezentowane metody matematyczne na pewno byłyby bardziej jasne.

Otmawiana książka daje sporo cennych wskazówek metodycznych i jest pozycją ze wszech miar wartościową. Oprócz geografów po książkę tę sięgnąć powinni też historycy badający procesy osadnicze, a także wszyscy ci, którym nie jest obojętny postęp w tej dziedzinie nauki.

J. K.

DOLNOŚLĄSKI OKRĘG MIEDZIOWY 1960—1970. POCZĄTKI PRZEMIAN SPOŁECZNO-EKONOMICZNYCH, pod red. S. Golachowskiego i A. Zagożdżona, Wrocław—Warszawa 1974, ss. 320.

Historykowi dobrze jest znana problematyka okręgów przemysłowych, pojawiających się sporadycznie — w formach niezupełnie jeszcze wykształconych — już w epoce feudalnej, a na wielką skalę, w swej typowej postaci, w okresie kapitalistycznej industrializacji i urbanizacji. Czytelnik, śledząc przebieg budowy Kombinatoru Górniczo-Hutniczego Miedzi na Dolnym Śląsku oraz zachodzące w związku z tym istotne zmiany w strukturze społeczno-ekonomicznej regionu, uświadamia sobie wyraźnie, jak głębokie przeobrażenia społeczno-gospodarcze do-

¹ Por. tę samą metodę w: *Struktury i procesy osadnicze*. Praca zbiorowa pod red. S. Golachowskiego, Opole — Wrocław 1971

konały się w czasie żywołowej kapitalistycznej industrializacji i jak wysokie musiały być jej koszty społeczne, skoro nawet w planowej gospodarce socjalistycznej nie udało się uniknąć przy budowie Kombinatu poważnych trudności.

Zespół 16 Autorów prezentuje w książce złożoną problematykę okręgu przemysłowego w 15 odrębnych pracach, usystematyzowanych w 3 grupach tematycznych. Część I daje charakterystykę środowiska geograficznego i informacje o etapach planowania i budowy Kombinatu, Część II w 8 rozprawach przedstawia rozwój struktury społeczno-ekonomicznej regionu. Na część III pt. „Problemy sterowania rozwojem rejonu uprzemysławianego” złożyły się 4 prace o charakterze syntetyczno-teoretycznym. Tworzą one pomost między badaniem naukowym a praktycznym zastosowaniem wyników tych badań w planowaniu i w administracji. Całość poprzedza wstęp, a zamyka krótkie streszczenie w jęz. angielskim. Liczne tabele i diagramy wzbogacają treść książki.

O istniejących napięciach i trudnościach w pierwszej fazie budowy nowego zagłębia świadczą ostre dysproporcje w tempie rozwoju przemysłu i usług, szczególnie wielkie w powiecie lubińskim. Nienadążanie całej sfery usług za dynamicznie rozbudowywanym przemysłem stwarzało poważne trudności także w zatrudnieniu kobiet, tym bardziej że wbrew oczekiwaniom i planom napływ kobiet do zagłębia był prawie tak samo silny, jak męczyzn, pomimo zapotrzebowania Kombinatu prawie wyłącznie na męską siłę roboczą.

Budowa Kombinatu odbiła się niekorzystnie na rolnictwie, zwłaszcza w powiecie lubińskim, doprowadzając do poważnego naruszenia bilansu siły roboczej, nie zrekompensowanej w dostatecznym stopniu przez mechanizację prac polowych między innymi dlatego, że odczuwano dotkliwy brak traktorzystów przechodzących do lepiej płatnej pracy w Kombinacie. Dodatkowych zarobków w przemyśle poszukiwali dorywczo nawet gospodarze 7-hektarowych i większych gospodarstw (s. 263).

Wiele prac jest bardzo interesujących także pod względem metodycznym z uwagi na zastosowanie najbardziej nowoczesnych metod umożliwiających precyzyjną analizę badanych zagadnień.

B. K.

„HISTORICKÁ GEOGRAFIE”, nr 11, Příspěvky k problematice středověkého osídlení a cest, Praha 1973, ss. 388 + 15 map.

Omawiany numer poświęcony jest głównie problematyce średniowiecznych osad i dróg na terenie Czech. Wartość publikowanych w nim prac jest poważna przede wszystkim z powodów metodycznych. Wszystkie artykuły zaopatrzone w opracowania kartograficzne, co ułatwia lepsze zrozumienie poruszanych zagadnień.

J. Sláma próbował odtworzyć lokalizację grodu Wiztrachi z IX w. Na podstawie wzmianek kronikarskich przypuszcza, że chodzi tu o słowiańską osadę warowną leżącą prawdopodobnie w pobliżu miejscowości Zabuřany.

Wiele danych faktograficznych i ciekawe metody badawcze przedstawia w swoim studium E. Černý, wytrawny znawca problematyki osadniczej. Ze szczytków po dawnych rozłogach rekonstruuje on średniowieczne osadnictwo na Wyżynie Drahanskéj.

Z. Boháč dowodzi, opierając się na analizie źródeł pisanych, toponomastycznych i archeologicznych, że duży wpływ na powstanie i rozwój osad w średniowieczu miało istnienie kościołów parafialnych. Charakterystycznym przykładem takiego

właśnie osadnictwa jest sieć miejscowości w dolinie rzeki Sázavy.

Szerokie zainteresowanie wśród badaczy czeskich budzi sprawa średniowiecznych dróg i komunikacji. Znalazło to swoje odbicie m. in. w artykule J. Vávry, który pisze o roli i znaczeniu dwóch ważnych traktów tranzytowych — norymberskiego i ratybońskiego. Szlaki te istnieją do dzisiaj i posiadają nadal międzynarodową rangę. Zagadnieniu dróg poświęcają również swoje artykuły D. Trávníček i J. Dvořák.

Na szczególną uwagę zasługują prace I. Honla i J. Hůrskiego. Pierwsza omawia szeroko początki żeglugi na Wełtawie, zwłaszcza okres jej znacznego rozwoju przypadający na lata panowania Karola IV. Bardzo frapująca jest też wzmianka mówiąca o planach budowy przez Karola IV kanału łączącego Wełtawę z Dunajem. Druga publikacja zajmuje się początkami komunikacji kolejowej i samochodowej w Czechach. Artykuł zilustrowano kilkoma mapkami.

Sporo informacji zawiera także dział kronik, recenzji i not bibliograficznych. Urozmaïcony ten numer zamyka bibliografia 201 prac I. Honla z zakresu onomastyki.

J. K.

„HISTORICKÁ DEMOGRAFIE”, t. 7, Praga 1974, ss. 176.

W 1967 r. przy Instytucie Historycznym ČSAV powstała Komisja Demografii Historycznej. Celem jej stała się koordynacja badań z zakresu demografii historycznej oraz ich organizacyjne skupienie. Powstała więc potrzeba utworzenia pisma, które prezentowałoby wyniki badań demograficznych w Czechosłowacji, a zarazem informowałoby o podobnych studiach w innych krajach. Rolę tę spełnia rocznik „Historická demografie”. Niedawno ukazał się już siódmy z kolei tom tego pisma. Na jego treść złożyło się pięć artykułów autorów czechosłowackich, którzy poruszyli szereg istotnych problemów z zakresu demografii, paleodemografii i metodologii.

Artykuł M. Stloukala *Recherches paléodémographiques en Tchécoslovaquie* przedstawia rezultaty niektórych prac z zakresu demografii najstarszej. Autor na podstawie wykopalisk szkieletów z epoki późnosłowiańskiej i zachowanych przekazów źródłowych próbuje ustalić długość życia mieszkańców oraz wskaźnik ich śmiertelności w epoce wczesnosłowiańskiej i w okresie istnienia państwa wielkomorawskiego.

Strukturą demograficzną ludności Czech po wojnie trzydziestoletniej zajął się E. Maur. Problem zmniejszenia się liczby ludności po tej wojnie rozpatrywany jest w aspekcie ekonomicznym. Autor dochodzi do wniosku, że wojna spowodowała przede wszystkim uszczuplenie siły roboczej, a co za tym idzie, zahamowanie dalszego rozwoju ekonomicznego. Niedobór siły roboczej na ziemiach czeskich trwał zdaniem Maura do końca XVII w. Autor zajął się ponadto zagadnieniem śmiertelności, badając jej wpływ na proporcje płci.

W następnej rozprawce poświęconej statystyce austriackiej z końca XIX w., której autorem jest P. Horská, znajdują się interesujące materiały porównawcze do badań nad strukturą ludnościową Śląska, a to chociażby z tytułu bliskości terytorialnej lub związków politycznych Śląska z Czechami. Autor podkreśla szczególną wartość tych statystyk dla demografa i historyka. Dane liczbowe dotyczące struktury ludnościowej monarchii habsburskiej u schyłku jej istnienia pozwalają prześledzić proces wewnętrznego rozkładu narodowościowego monarchii, wydzielania się grup narodowych, które wytworzą w przyszłości własne państwa, oraz ich rozwój społeczny i ekonomiczny.

Omawiany numer przynosi także ciekawą pracę L. Dokoupila na temat rozwoju ludnościowego w ostrawskim okręgu przemysłowym. W części wprowadzającej zawarty jest krótki rys historyczny rozwoju w tym okręgu przemysłu, którego początki sięgają połowy XVIII w. Następnie Autor przechodzi do omawiania przyrostu naturalnego i zaludnienia oraz wzajemnej korelacji wzrostu zatrudnienia i rozwoju przemysłowego. Konkluzja, do jakiej dochodzi, potwierdza znaną tezę o silnej imigracji ludności z okręgów mniej uprzemysłowionych do okręgów bardziej uprzemysłowionych. Okręgi przemysłowe mają ponadto zdrowszą strukturę demograficzną, gdyż imigrujący materiał ludzki składa się w większości z ludzi młodych. Wywody swoje Dokoupil ilustruje tabelami.

Zagadnieniami czysto metodologicznymi, między innymi zmianami wskaźnika procentowego płodności, zajął się w ostatnim artykule Z. Pavlik. Na podstawie takich danych, jak efektywna, potencjalna i naturalna płodność, wykreślił on ogólną krzywą płodności matek w różnych okresach ich wieku. Rozróżnił przy tym 14 głównych typów opisanych literami, według których oznaczał poszczególne wartości procentowe. Metoda Pavlika po pewnym dopracowaniu może być pomocna przy prognozykach demograficznych.

H. M.

Spis treści

	Str
Bibliografia prac Tadeusza Ładogórskiego za lata 1929—1975 — zestawil J. Kościk	441

ARTYKUŁY I STUDIA MATERIAŁOWE

W. Dziewulski, Nowe dane statystyczne o ludności miast i wsi Śląska w XVI wieku	455
B. Kaczmarek, Sudecki Okręg Przemysłowy pod koniec XVIII wieku	475
S. Michalkiewicz, Wpływ industrializacji na strukturę społeczno-za- wodową ludności na Śląsku w drugiej połowie XIX wieku	487
Z. Rzepa, Z badań nad szkolną kartografią historyczną w PRL (mapy ścienne)	495
J. Janczak, Czechosłowackie Komisje Geografii Historycznej	513

ZAPISKI SPRAWOZDAWCZE

T. Dunin-Wąsowicz, Zmiany w topografii osadnictwa wielkich dolin na Niżu Środkowoeuropejskim w XIII wieku — J. K.	519
S. Golachowski, B. Kostrubiec, A. Zagożdżon, Metody badań geograficzno- -osadniczych — J. K.	519
Dolnośląski Okręg Miedziowy 1960—1970. Początki przemian społeczno-eko- -nomicznych — B. K.	520
„Historická geografie” nr 11 — J. K.	521
„Historická demografie” t. 7 — H. M.	522

Cena zł 25,—

INDEKS 37800

Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka

Organ Wrocławskiego Towarzystwa Miłośników Historii
R. I (1946) — XI (1956) Sobótka

WARUNKI PRENUMERATY

Cena prenumeraty rocznej zł 100,—

Cena prenumeraty półrocznej zł 50,—

Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach:

— do dnia 25 listopada na I półrocze i cały rok następny.

— do dnia 10 każdego miesiąca z wyjątkiem grudnia poprzedzającego okres prenumeraty.

Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz wszelkiego rodzaju inne zakłady pracy, składają zamówienie w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch”.

Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW, oraz prenumeratorzy indywidualni, zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli.

Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 50% droższa od prenumeraty krajowej, przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych RSW, „Prasa-Książka-Ruch” ul. Wronia 23, 00-840 Warszawa.

Sprzedaż numerów bieżących i archiwalnych

W Księgarni Ośrodka Rozpowszechniania Wydawnictw Naukowych PAN; sprzedaż gotówkowa i wysyłkowa numerów bieżących i archiwalnych; płatność gotówką, przelewem lub za zaliczeniem pocztowym. Adres: ORPAN, Pałac Kultury i Nauki, 00-901 Warszawa, konto PKO nr 1-6-100312

Orders for this periodic from abroad can be placed with RSW „Prasa-Książka-Ruch”, Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych, ul. Wronia 23, 00-840 Warsaw, Poland, or with

— Kubon und Sagner, Inhaber Otto Sagner, D8 München 34, Postfach 68, the Federal Republic of Germany

— Earls court Publications Ltd., 130 Shepherd Bush Centre, London, W 12, Great Britain

— Licosa Commissionaria Sansoni, Via Lamarmora 45, 50 121 Firenze, Italy